



Bezdomni
potrzebują
pomocy

>2



Zapłacisz karę
za brak
numeru

>2



Miejskim
busem
na szczepienie

>5

Nr 4 (2459)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
26 stycznia 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

W tym numerze
dodatek:

**Moto hit
redakcyjny
- WYPRZEDAŻE
> s. 20**



Orkan, Jaguar, Niedźwiedź, Lew, Sokół i Bawół

Lodołamacze czekają na kolejny atak zimy

Czytaj - s. 3

Tylko dwóch chłopców na świecie choruje na tę odmianę miopatii

Adrian i Kacper potrzebują naszej pomocy

■ Czytaj - 7



Nie ma komu zająć się porzuconym wrakiem

Gdzie jest właściciel Citroena

■ Czytaj - 9



Pokaż swoją działalność biznesową w nowym cyklu dodatków:

"Twoja firma liderem przedsiębiorczości"

W tym numerze:



Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko – są godne uwagi.

O pamięci i uwadze dzieci

26 stycznia o godz. 20.00 można wziąć udział w darmowym szkoleniu „Jak wspomagać dzieci w rozwijaniu uwagi i pamięci?”. Szkolenie będzie odbywać się na żywo i zostanie poprowadzone przez dyplomowanego pedagoga i logopedę mgr Barbarę Pietrowską. Aby uczestniczyć w webinarze, należy wejść o 20.00 na profil „Misja Ciocia - szkolenie dla opiekunów żłobkowych”. Po szkoleniu będzie możliwość uzyskania certyfikatu uczestnictwa.

Maskarada gminy

29 stycznia o godz. 21.00 na kanale YouTube Fundacji Artystycznej „Młyn” będzie można zobaczyć wyjątkowy spektakl. „(Maska)rada gminy” to artystyczny bunt przeciwko podziałom, których ofiarą stają się najsłabsi. To także zabawna i ostra satyra na współczesną polską rzeczywistość. Wierzymy, że w czasie przedwyborczych przepychanek i opatrywania ran po pandemii społeczna tematyka musicalu jest bardzo aktualna. Wielu z nas ma też powody, by czuć się dziś zagubionymi, podobnie jak Wiesia Znikła – cicha ofiara systemu... Spektakl zadaje pytania o naszą współczesną, spolaryzowaną rzeczywistość społeczną, obnażając jej absurd, skłaniając do śmiechu i refleksji.

Webinarium o zorzy

Summit Fever zaprasza na prelekcję dotyczącą wyprawy w najwyższe góry świata - Himalaje. Co da się zrobić w trzy tygodnie podczas pobytu w Nepalu? Czy na podróż potrzebujemy wynajęć przewodnika? Czy potrzebny jest silny Szerpa, który zanieśli nasze bagaże? Opowiemy o przygotowaniach, organizacji, trasie i trudnościach, jakie mogą Was spotkać podczas podróży. Zobaczymy jak efektywnie zarządzić czasem, aby wycisnąć z trzech tygodni maksymalnie dużo. Spotkanie odbędzie się online 30 stycznia o godz. 19.00.

Z potrzeby serca...

31 stycznia o godz. 17.00 Duszpasterstwo Akademickie św. Anny zaprasza na akustyczny koncert kołęd w wykonaniu zespołu Z Potrzeby Serc. Ze względu na obecne obostrzenia sanitarne, koncert będzie transmitowany on-line z kościoła św. Anny w Warszawie. Niestety nie będzie możliwości fizycznego uczestnictwa publiczności na koncercie.

(jb)

Więcej policyjnych patroli w pustostanach i na ogródkach działkowych

Bezdomni potrzebują pomocy!

Pustostany, ogródki działkowe, altanki – właśnie w te miejsca wysyłane są obecnie częściej patrole plockiej policji. Mundurowi szukają tam osób bezdomnych. To właśnie ta grupa, przy obecnie panujących zimowych warunkach, gdy mróz i chłód rosną w siłę, potrzebuje wsparcia.

– Policjanci, odnajdując takie osoby, zawsze proponują przewiezienie ich do ośrodków, w których jest ciepło, gdzie mogą zjeść ciepły posiłek i przespacerować się w normalnych warunkach – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Apeluje również do mieszkańców Płocka o większe zwracanie uwagi na to, co dzieje się w najbliższym otoczeniu. Należy pamiętać, że na wychłodzenie organizmu są szczególnie narażeni bezdomni, osoby starsze i osoby nietrzeźwe przebywające na dworze. Jeśli widzimy takiego człowieka, nie wahajmy się zadzwonić na numer alarmowy, aby powiadomić o tym funkcjonariuszy.

Połączenie z numerem 112 nie nas nie kosztuje. Inną drogą infor-



www.pixabay.com

mowania o osobach zagrożonych wychłodzeniem jest też Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Jest to aplikacja, którą można pobrać na telefon komórkowy. Dzięki niej możemy zgłaszać miejsca, które w subiektywnym odczuciu mieszkańców miasta i powiatu plockiego, negatywnie wpływają na bezpieczeństwo. Pamiętajmy, że za pomocą aplikacji KMZB można zaznaczyć również miejsca, gdzie przebywają osoby szczególnie narażone na wychłodzenie. W ten sposób możemy uratować komuś

życie, ale możemy również zapobiec innym zagrożeniom.

– Aby się rozgrzać bardzo często bezdomni w pustostanach rozpalają ogniska – mówi Marta Lewandowska. W zeszłym roku dochodziło niestety do pożarów wywołanych przez osoby bezdomne. Trudno się komuś dziwić, że chciał się ogrzać, ale może lepiej pozwolić na interwencję służbom, które pomogą znaleźć osobom bezdomnym placówkę, która zapewni nie tylko ciepłe schronienie, ale też pomoc. Wspólnie możemy więcej.

BeeS

Nie masz numeru na swoim domu?

Zapłacisz karę!

Każdej doby policjanci prowadzą wiele interwencji, a dodatkowo w czasie pandemii kontrolują osoby objęte kwarantanną. Niestety, często pracę i szybkie dotarcie pod wskazany adres utrudniają im braki numeracji domostw. Kiedy toczy się walka o ludzkie życie, każda minuta jest na wagę złota. – Dlatego przypominamy o prawidłowym oznaczeniu budynku. Jest to ustawowy obowiązek właściciela – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Kiedy zagrożone jest życie ludzkie, liczy się każda sekunda do przybycia odpowiednich służb ratunkowych. Przy niewidocznym oznakowaniu nieruchomości bądź jego braku, czas dotarcia służb do osoby potrzebującej pomocy może znacznie się wydłużyć.

Prawidłowe oznaczenie budynku, to ustawowy obowiązek właściciela. Kto nie dopełnia tego obowiązku, zgodnie z art. 64 kodeksu wykroczeń podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany. Dodatkowo tabliczka

z numerem domu powinna być oświetlona. Koszt montażu oznaczenia z numerem nieruchomości często nie przekracza kilkudziesięciu złotych, a może to uratować komuś życie.

BeeS



www.pixabay.com

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl.

Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała e-mail: j.biala@tp.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl.

Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.



Z imprezy na komisariat. Za narkotyki

Towarzyskie spotkanie dwóch plockan zakończyło się przesłuchaniem w komisariacie. Wszystko za sprawą działań kryminalnych z Komisariatu Policji w Płocku. Operacyjne ustalenia policjantów w kierunku osób związanych z przestępczością narkotykową, doprowadziło ich na trop dwóch plockan, 59-latk i jego o kilka lat młodszego kolegi. Kryminalni podejrzewali, że mężczyźni posiadają środki psychoaktywne. I te podejrzewania potwierdziły się. Obydwaj posiadali amfetaminę, a w mieszkaniu 59-latka kryminalni ujawnili jeszcze kokainę.

Plockanie stwierdzili, że narkotyki posiadali na własny użytek. Nie zmienia to jednak faktu, że posiadanie narkotyków stanowi przestępstwo zagrożone karą nawet 3 lat pozbawienia wolności.

Szajka za kratkami

Plocky kryminalni rozbili szajkę złodziei grasujących na terenie miasta. Czterech z nich to plockanie w wieku od 20 do 28 lat, natomiast piąty, który zajmował się handlem skradzionych przedmiotów to 21-latek z gminy Słubice. Jeszcze przed ich zatrzymaniem, policjanci ustalili, że zajmują się oni również handlem narkotykami. Grupa dokonywała licznych kradzieży, kradzieży z włamaniami do garaży, piwnic oraz altan działkowych na terenie miasta. Łupem szajki głównie padały rowery, elektronarzędzia oraz sprzęt RTV. Nielegalny proceder uprawiali od blisko pół roku. Skradzione przedmioty przechowywali w wynajmowanym mieszkaniu w Płocku oraz w budynku na terenie gminy Słubice. Część ze skradzionych przedmiotów policjanci już odzyskali.

Zatrzymani plockanie usłyszeli zarzuty dotyczące kradzieży, kradzieży z włamaniami oraz handlu narkotykami, a 21-latek z powiatu plockiego zarzut paserstwa i handlu narkotykami. Zatrzymani przyznali się do stawianych zarzutów. Jeden z nich przyznał się do blisko 15 kradzieży z włamaniami.

Na podwójnym gazie

W zeszłą sobotę po północy, policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego plockiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej volkswagena. Za kierownicą siedział 41-letni mieszkaniec powiatu plockiego, który jak się okazało był nietrzeźwy. Badanie policyjnym alkomatem wykazało u niego ponad dwa promile alkoholu w organizmie. 41-latek stracił już swoje uprawnienia do kierowania, a o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Tak samo nieodpowiedzialnie i bardzo ryzykownie zachował się 25-letni kierowca, zatrzymany w sobotnią noc do kontroli drogowej przez policjantów z Komisariatu Policji w Gąbinie. Młody kierowca poruszał się volkswagenem po ulicach Gąbiny, mając ponad promil alkoholu w organizmie. Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy.

BeeS

W oczekiwaniu na kolejny atak zimy?

Lodołamacze w pogotowiu



PGW „Wody Polskie”

Wprawdzie trwający kilka dni atak zimy mamy już za sobą, ale synoptycy zapowiadają kolejny: na przełomie stycznia i lutego. Czy prognozy się sprawdzają? Nie wiadomo. Niemniej we Włocławku w pogotowiu czeka sześć lodołamaczy: Orkan, Jaguar, Niedźwiedź, Lew, Sokół i Bawół. Jeśli Wisła zostanie skuta lodem w stopniu grożącym ewentualną powodzią, natychmiast uruchomią silniki...

Sytuacja pogodowa w ostatnich dniach jest bardzo zmienna. Na przestrzeni zaledwie kilku dni obserwowaliśmy gwałtowne ochłodzenie, a zaledwie kilka godzin później ocieplenie i wzrost temperatury do około 0 stopni C. Taka sytuacja w znaczący sposób odbija się na sytuacji hydrologicznej i może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji na Wiśle. Służby są w pogotowiu – cały czas monitorują sytuację. W stanie gotowości są również lodołamacze, które stacjonują we Włocławku. Gdy tylko pojawi się taka potrzeba, rozpoczną akcję lodołamania.

Na skutek sytuacji pogodowej, z jaką mieliśmy do czynienia na przestrzeni ostatnich kilkunastu dni, na rzekach i zbiornikach wodnych utworzyły się zjawiska lodowe, które mogą powodować zagrożenie zatorowe. Taka sytuacja

nie ominęła również środkowego odcinka Wisły. Jak informowało Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, w minionym tygodniu w okolicach Kępy Polskiej utworzyło się spiętrzenie w związku z przemieszczeniem kry i śryżu. Sytuacja poprawiła się w związku z ociepleniem. Nie oznacza to jednak, że podobne zjawiska nie będą miały miejsca w niedalekiej przyszłości, zwłaszcza że meteorolodzy informują, iż w najbliższych dniach temperatura ponownie może spaść sporo poniżej zera.

W przypadku pojawienia się zjawisk lodowych, do pracy zostaną skierowane lodołamacze, które stacjonują w porcie we Włocławku. Obecnie znajduje się tam sześć tego typu jednostek (Orkan, Jaguar, Niedźwiedź, Lew, Sokół i Bawół). Cztery z nich to lodołamacze do czołowego kruszenia lodu wraz z obsługą rynny spływu lodu, natomiast pozostałe dwa są lodołamaczami liniowymi do zabezpieczenia ciągłości spływu lodu w rejonie stopnia wodnego. - Sześć lodołamaczy „będących w rezerwie” jest gotowych do pracy po 24 godzinach od wezwania, od 1 grudnia do 15 marca 2021 roku. W razie konieczności do akcji mogą zostać włączone dwa dodatkowe lodołamacze Gepard i Mors. Lodołamanie ma na celu poprawę warunków spływu kry i lodu w okresie zimowym z Wisły powyżej zbiornika, a także przeciwdziałanie tworzeniu się na nim zatorów lodowych. Ich praca jest

konieczna, by uniknąć niebezpiecznych powodzi zatorowych, które mogą się pojawić zimą. Bardzo groźna powódź zimowa w Polsce pojawiła się na przełomie grudnia 1981 i stycznia 1982 roku – informuje PGW „Wody Polskie”.

W ubiegłym tygodniu w obecności wiceminister Anny Gembrickiej oraz z-cy Prezesa „Wód Polskich” ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą Krzysztofa Wosia wizytowano SW Włocławek pod kątem prowadzenia zimowej osłony przeciwpowodziowej i pozostających w rezerwie lodołamaczy. W trakcie wizytacji można było zobaczyć jak pracują dwa z sześciu lodołamaczy – Orkan i Sokół. Pełna akcja lodołamania będzie przeprowadzona na Zbiorniku Włocławek w sprzyjających warunkach hydrologiczno-meteorologicznych. - Akcji lodołamania nie można prowadzić ani za wcześnie, ani za późno, gdyż może nastąpić zwielokrotnienie zlodowacenia i powódź zatorowa, która miała miejsce w 1982 roku, właśnie przez przedwczesne uruchomienie akcji - mówi wiceprezes „Wód Polskich” Krzysztof Woś.

W ramach przygotowań do sezonu zimowego i osłony przeciwpowodziowej w Popłacinie została zamontowana przegroda przeciwśryżowa. Przegroda ma za zadanie zatrzymanie śryżu przed zbiornikiem i przyspieszenie powstania pokrywy lodowej. Demontaż następuje po zaniku zjawisk lodowych.

(ek)

Kolejki przed punktami szczepień, zapchane infolinie

Szturm na przychodnie

W piątek, 22 stycznia, w całej Polsce ruszyły zapisy na szczepienia przeciwko COVID19 dla seniorów 70+. W Płocku sytuacja wyglądała podobnie, jak w całym kraju, czyli setki telefonów, trudności z dodzwonieniem się do placówek i kolejki przed przychodniami już od godziny szóstej rano. I rozgoryczenie osób, dla których zabrakło terminu.

W Płocku uprawnione do szczepień w tym terminie są 11 224 osoby. W wykazie placówek, które zadeklarowały realizację szczepień, jest szesnaście znajdujących się w Płocku punktów. W piątek 22 stycznia, po godz. 14 sprawdzaliśmy jak wygląda sytuacja w kilku z nich. W tych, do których się dodzwoniliśmy, na pytanie o wolne terminy szczepień odpowiedź była jedna: - limit terminów do końca marca mamy wyczerpany. Przyjmujemy zapisy na listę rezerwową. Sytuacja we wszystkich punktach była podobna, czyli na liście oczekujących notowano od 1000 do 2000 osób.

Zapisy dla seniorów w wieku 70+ rozpoczęły się od godziny 6.00. Co prawda seniorom zaproponowano trzy drogi zapisania się na szczepienie przeciwko COVID19 (elektroniczna, telefoniczna poprzez infolinię oraz telefoniczna do swojego punktu szczepień), ale, jak mówią sami zainteresowani, w wielu przypadkach to nie pomogło. Bo liczba chętnych znacznie przekracza liczbę miejsc i limitów szczepień wyznaczonych przychodniom do końca marca.

Przed przychodniami ustawiały się zdecydowanie większe niż na co dzień kolejki do zapisów. - Dla mnie sytuacja jest trudna, bo skoro wyznaczają termin zapisów, to powinienam mieć możliwość zapisania się. Mam problemy z chodzeniem. Nie pójść do przychodni stać kilka godzin i jeszcze dowiedzieć się, że już nie ma terminu. A na infolinię przez kilka godzin nie mogłam się dodzwonić. Będę podejmować kolejne próby, ale z tego, co słyszę, to już tylko na listy rezerwowe zapisuję, czyli nie wiadomo, kiedy dostanę termin

szczepienia. A jestem w takim wieku i taki mam stan zdrowia, że bardzo chciałam się zaszczepić. Nie tak to powinno działać, że nie możemy się zapisać - mówi nasza rozgoryczona rozmówczyni, zainteresowana szczepieniem seniorka, która czeka na liście rezerwowej.

W samym Płocku podobnych sytuacji jest sporo. Jak słyszymy w Centrum Lecznictwa Usługowym im. Świętej Anny przy ulicy Kochanowskiego, tu na liście oczekujących jest prawie 2 tysiące pacjentów. - Wszystkie wyznaczone w harmonogramie terminy do końca marca mamy zajęte. Zainteresowanie seniorów ogromne - mówi kierownik placówki.

Podobnie sytuacja wygląda w kolejnym płockim punkcie szczepień działającym w przychodni Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ulicy Miodowej. - Wszystkie terminy szczepień, zgodnie z harmonogramem NFZ, mamy wyczerpane. Mamy zapisanych około 1000 osób. Z ogólnej liczby uprawnionych do szczepień w tych terminach 60 % stanowią seniorzy w wieku 80+, a 40% seniorzy w wieku 70+ - dowiedzieliśmy się w przychodni przy ulicy Miodowej.

W CM Medica liczba chętnych do osobistego zapisu, jak i poprzez uruchomioną w placówce infolinię, jest ogromna. O tym, że ruszają zapisy, świadczyła chociażby poranna (dużo większa niż zazwyczaj) kolejka oczekujących. Równie wiele chętnych próbowało wywalczyć termin szczepienia poprzez rejestrację telefoniczną. Już wczesnym popołudniem w piątek zajęte były wszystkie terminy, a na liście oczekujących około 1200 chętnych. Bardzo dużo zgłoszeń na szczepienia miała także przychodnia z Grupy Zdrowie Płock, przy ulicy Gradowskiego, gdzie także wszystkie terminy szczepień w piątek zostały rozdysponowane. Mnóstwo chętnych miała „Nasza Przychodnia” na Czwartaków. Przypomnijmy, że zgodnie z obowiązującym limitem każda z przychodni szczepić będzie po 30 osób tygodniowo.

rad

Płocki system ważenia pojazdów i kontroli ruchu

Kto zadba o jego sprawność?

Miejski Zarząd Dróg wybrał firmę, która do końca 2021 roku zajmie się konserwacją i bieżącym utrzymaniem 2 systemów preselekccyjnego ważenia pojazdów, systemem analizy ruchu i kontroli przejazdu na czerwonym świetle.

Za utrzymanie systemów odpowiada firma Synergy Telematics z Łodzi, koszt to 156 898,80 złotych. W Płocku funkcjonują obecnie dwa systemy preselekccyjnego ważenia pojazdów. Jeden jest zlokalizowany na ulicy Wyszogrodzkiej, który odpowiada za ważenie pojazdów wjeżdżających do naszego miasta od strony Wyszogrodu i wyjeżdżających w tym kierunku z Płocka. Drugi system ważenia jest zlokalizo-

wany na trasie ks. Popiełuszki kontrolujący masę pojazdów jadących w stronę centrum miasta. Na skrzyżowaniu ul. Wyszogrodzkiej z al. Jana Pawła II i al. Armii Krajowej – przy GH Wisła – funkcjonuje system analizy ruchu i kontroli przejazdu na czerwonym świetle. System analizy ruchu działa też na skrzyżowaniu ul. Bielskiej z Sierpecką.

Firma z Łodzi ma dbać między innymi o bieżące utrzymanie systemów, przeglądy techniczne, usuwanie awarii, drobne naprawy nawierzchni przy czujnikach wag, prace porządkowe oraz uzyskiwanie decyzji, pozwoleń i opinii wynikających z przepisów prawa.

(jac)

Referendum w Małej Wsi odłożone

Epidemia „zawiesiła” głosowanie

Komisarz wyborczy w Płocku wydał postanowienie o zawieszeniu zaplanowanego na 21 lutego 2021 r. głosowania w referendum gminnym. Powodem takiej decyzji jest niekorzystna i dynamicznie zmieniająca się sytuacja epidemiczna związana z zakażeniami SARS-COV-2.

Przypominamy, że referendum gminne ma odbyć się w sprawie odwołania wójta gminy Mała Wieś przed upływem kadencji. Głosowanie ma zostać przeprowadzone na wniosek mieszkańców gminy, którzy zgłosili taką inicjatywę oraz spełnili wszystkie wymogi określone przez prawo w przypadku tego rodzaju inicjatyw.

Referendum miało zostać przeprowadzone 21 lutego, jednak ze

względu na pandemię koronawirusa Komisarz wyborczy w Płocku zawiesił głosowanie. W związku z tym nieaktualny jest dotychczasowy kalendarz wyborczy,

O nowym terminie przeprowadzenia głosowania oraz kalendarzu czynności Komisarz wyborczy poinformuje w stosownym postanowieniu.

(ek)

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

W niedzielę Wielki Finał

Już w najbliższą niedzielę rusza 29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jak mówi szefowa plockiego sztabu WOŚP Litosława Koper, wszystko jest już gotowe do grania i pomagania pacjentom laryngologii oraz otolaryngologii. W Płocku do zbiórki gotowych jest około 350 wolontariuszy. Ale już teraz można wspierać orkiestrę na internetowych aukcjach, których liczba dobiega setki.

W tym roku, z uwagi na pandemię, orkiestrowe granie będzie wyglądało trochę inaczej, ale, jak mówi Litosława Koper, pomysłów i chęci na pomaganie nie brakuje. – *Już od dwóch miesięcy jesteśmy gotowi do grania. A tak naprawdę powtórzę to, co mówię zawsze, że zaraz po zakończeniu danego finału jesteśmy gotowi do kolejnego. Bo już wtedy rodzą się pomysły, projekty, sugestie, które za kilka miesięcy zrealizujemy* – mówi Litosława Koper.

O tym, że się dzieje, i to pomimo pandemii, świadczą liczne aukcje internetowe, których jest już około stu. Ale z pewnością pojawiają się kolejne, do czego mocno zachęcają wolontariusze w plockim sztabie. Każda osoba czy firma, która ma chęć przekazania na rzecz orkiestry czegoś ciekawego i niepowtarzalnego, może przyłączyć się do pomocy. Liczy się każdy dobry pomysł,



D. Osowski

projekt, bo do finału zostało jeszcze kilka dni.

A już w tej chwili można licytować cieszące się co roku niezmiennie ogromną popularnością aukcje plockiego Ogrodu Zoologicznego, jak chociażby karmienie zwierząt. Są niesamowite anioły wykonane przez plastyka z MDK, blok czekoladowy od Anety Uchwał, trąbka plockiego hejnalisty przekazana przez prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego. Biblioteka Pedagogiczna w Płocku zaprasza do wylicytowania jednego dnia w placówce i wcielenia się w rolę bibliotekarza. Klub Żeglarski „Petrochemia” Płock zaproponował rejs po Wiśle. Można także wylicytować przepiękne ikony, kalendarze, biżuterię i książki Jacka Ostrowskiego czy indywidualną lekcję tańca brzucha (on-line). Jak zawsze wśród darczyńców znajduje się Książnica Płocka. Jednym

słowem, jak mówi Michał Stańczak, jedna z wielu osób pracujących w plockim sztabie WOŚP, dostępne są niesamowite atrakcje. Czyli można wspierać i pomagać na sto różnych sposobów. Specjalną ofertę przygotowali także członkowie Stowarzyszenia Kibiców Klubu Wisła Płock. Wszystkie plockie aukcje dla orkiestry, dostępne są pod linkiem: https://allegro.pl/uzytkownik/Plock_MDK.

W tym roku można wspierać orkiestrę również poprzez e-skarbonkę. Wolontariusze plockiego sztabu WOŚP zachęcają do jej założenia, bo to ekspresowy sposób na pomaganie. Takie skarbonki założyli już grający co roku z WOŚP płocki wolontariusze, m.in. radna Daria Domosławska oraz posłanka Elżbieta Gapińska. Taka e-skarbonka działa przy plockim ZOO. Oczywiście będą prowadzone także tradycyj-

ne zbiórki do puszek. Jak wyjaśnia Litosława Koper, w Płocku, przy zachowaniu wszelkich reżimów sanitarnych, prowadzona będzie tradycyjna zbiórka do puszek. Co prawda w tym roku, z uwagi na pandemię, nie będzie jej w galeriach czy na koncertach, ale na ulicach miasta będą kwestowali wolontariusze z charakterystycznymi orkiestrowymi puszkami. Liczenie zebranych środków odbędzie się w Orlen Arenie.

W tym roku sporą część orkiestrowych działań przeniesiono do internetu. Koncert finałowy, organizowany przez Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, będzie transmitowany on-line. Niespodzianką pozostaje także finałowy punkt programu, czyli „Światelko do nieba”. - *Dołączajcie, zakładajcie e-skarbonki, pomagajcie. Śnieg topnieje, ale nasze serca są gorące i gotowe do pomagania* - zachęca do udziału w tegorocznym finale szefowa plockiego sztabu.

Gdzie licytować, jak pomagać? Poradnik Wolontariusza

Przygotowanie do zbiórki: trzeba zacząć od podpisania puszki numerem identyfikatora, który znajduje się obok zdjęcia (pod hologramem) i ma formę: „xxxx/347”; identyfikator należy założyć i nosić w widocznym miejscu podczas całej zbiórki; należy bezwzględnie przestrzegać aktualnie obowiązujących zasad sanitarnych.

Zbiórka odbywa się tylko i wyłącznie w niedzielę 31 stycznia; wolontariusze poniżej 16 roku życia muszą zbierać pod opieką osoby pełnoletniej; osoby w wieku powyżej 16 lat mogą zbierać samodzielnie, ale ze względów bezpieczeństwa odradzamy takie rozwiązanie; datki można zbierać jedynie w miejscach

publicznych (ulice, place, bulwary, parki, itp.); nie wolno wchodzić do sklepów, lokali usługowych, kościołów, na teren prywatny, ani chodzić po domach, czy mieszkaniach.

Rozliczenie puszek będzie odbywać się w Orlen Arenie (Plac Celebry Papieskiej 1, wejście od strony stadionu Wisły Płock z ul. 7 Czerwca 1991 r.); rozliczenia można będzie dokonać od godz. 10.00 do (najpóźniej) godz. 20.00; do Orlen Areny wejście jedynie rozliczającym się wolontariuszem, natomiast w przypadku osób niepełnoletnich – wolontariusz z rodzicem lub opiekunem; rozliczenie jest dwuetapowe i kończy się wręczeniem podziękowania, które jest jednocześnie zaświadczeniem o udziale w Finale WOŚP.

Podczas rozliczenia obowiązować będzie reżim sanitarny (zasada DDM – Dezynfekcja Dystans Maseczka); brak rozliczenia puszki będzie skutkowało poszukiwaniami ze strony organizatorów, w skrajnych przypadkach z pomocą służb.

W przypadku rezygnacji z udziału w zbiórce należy niezwłocznie poinformować Sztab. Sposób przekazania informacji zależy od czasu rezygnacji. Do 28 stycznia można to zrobić telefonicznie pod numerem (24) 364 77 14 lub mailowo na adres wosp@mdk-plock.pl. W finałowy weekend te formy kontaktu będą nieaktywne! 29 i 31 stycznia można to zrobić wysyłając sms pod numer 513 074 175 o treści: „imię i nazwisko, nr identyfikatora – nie zbieram”.

W dniu Finału w sprawach nagłych można telefonować pod numer 513 074 175. Na stronie internetowej Młodzieżowego Domu Kultury w Płocku i profilu FB Sztabu WOŚP w Płocku pojawiają dodatkowe filmy instruktażowe. Tu również zamieszczane będą najświeższe informacje.

rad

Płocka Galeria Sztuki przed jubileuszem

Cztery dekady ze sztuką

Zaczynała jako Biuro Wystaw Artystycznych w wynajmowanej kamienicy na rogu Sienkiewicza i Tumskiej. Od 1998 roku działa jako Płocka Galeria Sztuki. W jubileuszowym roku 40-lecia zaprosi na wielką ekspozycję „Przestrzeń czasu widzieć”, na której zobaczymy m.in. 40 wybranych dzieł z kolekcji własnej.

O tym, jak ciekawe są to obrazy, można przekonać się już teraz. Na profilu galerii na FB Dorota Ożdżyńska prezentuje trzy dzieła polskich artystów: Antoniego Fałata, Bronisława Chromego i Grzegorza Kozery.

Antoni Fałat był jednym z pierwszych twórców, których prace pokazało Biuro Wystaw Artystycznych.

W listopadzie 1981 roku do zbiorów trafił olejny obraz Fałata „Ona”. Artysta niejednokrotnie powracał do Płocka, prezentując nowe dzieła.

Najnowszą pracą jest „Widzenie Powtórne” Grzegorza Kozery, znajdujące się w zbiorach galerii od sierpnia 2020 roku. Kolaż pochodzi

z wystawy inspirowanej twórczością malarstwa i biografią Józefa Czap- skiego. Widnieje na niej logo galerii i fragment panoramy Wzgórza Tum- skiego.

W kolekcji Płockiej Galerii Sztuki znajdują się również rzeźby. W 2011 roku odbyła się wielka monograficzna wystawa Bronisława Chromego. Jego dzieła stanęły nie tylko we wnętrzu, ale także przed galerią. Artysta pozostawił w Płocku „Afgana”, który wita wchodzących do budynku.

Pierwsza odsłona obchodów roku jubileuszowego zaplanowana jest na luty. Galeria pokaże 40 dzieł z kolekcji oraz filmy poświęcone plockiemu środowisku plastycznemu. Z okazji 40-lecia ukaże się też specjalne wydawnictwo.

(lesz)



fot. Marta Kunavar

17,99 zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

styropian grafitowy frez

MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

PKN ORLEN w Chinach

Utworzona w ubiegłym roku spółka ORLEN China stała się centrum kompetencji sprzedażowych (w tym e-commerce), marketingowych, logistycznych i spedycyjnych na rynku chińskim. Zadaniem ORLEN China jest bezpośrednia sprzedaż produktów Koncernu, a tym samym wzmocnienie jego pozycji na perspektywicznym chińskim rynku oraz w sąsiednich krajach.

Spółka jest zarejestrowana w mieście Suzhou (prowincja Jiangsu) na wschodzie Chin. Obecnie prowadzi działalność głównie w prowincji

Jiangsu oraz prowincjach sąsiadujących. Prowincja Jiangsu zamieszkiwana jest przez ponad 80 mln ludzi i stanowi ważny chiński ośrodek o charakterze przemysłowym, z rozwiniętym przemysłem maszynowym, elektronicznym i samochodowym. Prowincja posiada również 150 stref rozwoju i jest liderem w ich tworzeniu. Strefy te koncentrują bezpośrednie inwestycje zagraniczne, międzynarodowy handel oraz innowacje technologiczne.

Stanowisko Prezesa ORLEN China, spółki z Grupy ORLEN pełni Jarosław Baran, który od ponad 10 lat mieszka i pracuje na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. To specjalista głównie w obszarze analiz rynkowych działalności gospodar-

czej w Chinach i w innych państwach azjatyckich. Doświadczenie zawodowe zdobywał pracując m.in. na stanowiskach kierowniczych w Ryerson, ATLAS, UTC, Pratt and Whitney oraz Sikorsky Aircraft.

Produkty Grupy ORLEN są oferowane w Chinach od 2016 roku. Pierwszy etap działalności ORLEN China objął sprzedaż olejów silnikowych, które do tej pory dystrybuowane były w Chinach za pośrednictwem zewnętrznych partnerów. Według szacunków Koncernu, zmiana modelu sprzedaży produktów pozwoli w najbliższych trzech latach wygenerować znacznie większy zysk operacyjny niż w przypadku kontynuowania wcześniejszego modelu handlowego.

opr. (t)

Nie wszyscy seniorzy mogą zrobić to samodzielnie

Miejskim busem na szczepienia

Pierwsi seniorzy chętni do skorzystania z dowozu na szczepienia przeciwko COVID-19 zapisali się już w minionym tygodniu. Jak informuje miejski Rzecznik Osób Niepełnosprawnych Tomasz Gorczyca, jest sporo telefonów z zapytaniami. Pierwsze dwa wyjazdy zaplanowano już na 26 stycznia.

Przypomnijmy, że 15 stycznia rozpoczęły się zapisy na konkretne terminy szczepień dla osób powyżej 80. roku życia. Od 22 stycznia na szczepienia zapisywały się także osoby powyżej 70. roku życia. Zgodnie z zapowiedzią rządu początek szczepień dla tych osób zaplanowano od 25 stycznia 2021 roku.

Sprawdziliśmy, że w Płocku do szczepień w ramach obu tych grup wiekowych jest uprawnionych ponad 16 tysięcy osób. Z danych wydziału ewidencji i spraw obywatelskich wiemy, że liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały i czasowy w wieku 80 i więcej lat wynosi 4 889. Jeśli chodzi o mieszkańców w wieku 70 - 79 lat, to liczba ta wynosi 11 224.

Osobom, które mają problem z dotarciem do punktu szczepień, samorząd zapewnia możliwość dowozu. – *Jest zainteresowanie seniorów, mamy sporo pytań. Seniorzy pytają np. czy zapewniamy pomoc, jeśli nie*



mają opiekuna lub kogoś bliskiego. I tu jesteśmy w stanie zapewnić osobom samotnym pomoc. Kilka osób mających ustalony termin szczepień już się zapisało na dowóz. Pierwsze dwa wyjazdy zaplanowane mieliśmy już na 26 stycznia, kolejne są już ustalone w lutym i w marcu – mówi Tomasz Gorczyca, miejski Rzecznik Osób Niepełnosprawnych. Jak zapewnia, logistycznie, nawet w chwili ewentualnego wzrostu za-

interesowania tego rodzaju pomocą, miasto jest przygotowane. Seniorzy będą korzystali ze wsparcia busa, jakim dysponuje miasto do przewozów osób niepełnosprawnych, jest też zapewniona pomoc Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej czy Szkół Specjalnych.

Osoby mające trudności w samodzielnym dotarciu do punktów szczepień mogą skorzystać z bezpłatnego transportu. Taką usługę można zamó-

wić (już po ustaleniu terminu szczepienia) pod numerem infolinii: /24/ 364 55 55 lub bezpośrednio u miejskiego Rzecznika Osób Niepełnosprawnych – /24/367 15 82.

W Płocku osoby zainteresowane mogą skorzystać z pomocy pracowników lokalnej infolinii: działającego w Ratuszu Biura Interwencji i Informowania Mieszkańców: tel. /24/ 364 55 55.

Na samo szczepienie można zapisać się wybierając jedną z 3 możliwości: całodobowa infolinia – 989, przez e-Rejestrację na stronie: pacjent.gov.pl, w wybranym punkcie szczepień.

W Płocku zaszczepić się można w szesnastu przychodniach, które zadeklarowały ich realizację.

1. Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej: Przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej (ul. Miodowa)

2. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „NASZA PRZYCHODNIA” (ul. Czwartaków)

3. NEUCA MED. Poradnia (gabinet) lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (al. Jana Pawła II)

4. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „PRZYCHODNIA RADZIWIĘ” (ul. Popłacińska)

5. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „PRZYCHODNIA RADZIWIĘ” (ul. Osiedlowa)

6. CORTEN MEDIC (Al. Kobylińskiego)

7. Centrum Medyczne BOROWICZKI (ul. Borowicka)

8. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ZDROWIE-BJT (ul. Rembielińskiego)

9. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „ASMED” (al. Piłsudskiego)

10. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej NOWA -MED. (ul. Dworcowa)

11. Poradnia podstawowej opieki zdrowotnej NA WINIARACH – WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY W PŁOCKU (ul. Medyczna)

12. Centrum Lecznico-Usługowe imienia Świętej Anny (ul. Kochanowskiego)

13. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ProVita (ul. Hubalczyków)

14. GRUPA ZDROWIE (ul. Gradowskiego)

15. Centrum Medyczne MEDICA (ul. Chemików)

16. Centrum Medyczne MEDICA (ul. Kutrzeby)

Lista placówek biorących udział w programie jest na bieżąco aktualizowana. Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie: <https://www.gov.pl/web/szczepimysie/punkty-szczepien>

rad

Zbliża się 80. rocznica likwidacji płockiego getta

10 tysięcy Żydów wywieziono z miasta

Zbliża się 80. rocznica likwidacji płockiego getta. Pierwsza deportacja płockich Żydów miała miejsce 21 lutego 1941 roku, druga i ostatnia – 1 marca tego roku. – Chcąc upamiętnić te dni, kiedy ok. 10 tysięcy Żydów zostało wywiezionych przez Niemców do obozów pracy i zagłady, Fundacja Nobiscum przygotowała trzy wydania – zapowiada Piotr Dąbrowski, prezes organizacji.

– W dniu 21 lutego 1941 roku we wczesnych godzinach rannych otoczono żydowską dzielnicę i SS-owcy zaczęli wypędzać biciem Żydów z ich

nie zostały opuszczone, a przy obu jej stronach stali SS-owcy z pałkami i bili wchodzących tak, że przed ciężarówką utworzyło się naturalne wejście na wóz z ciał ludzkich. Wszelkie bagaże odebrano nam przed wejściem na wóz. Pamiętam, że w dniu wysiedlenia był straszny mróz, a wielu ludzi na ciężarówkach było w samej białiznie. Na każdej ciężarówce było około 35-40 osób, wepchniętych jak sardynki – tak opisuje dzień deportacji świadek tych zdarzeń Izaak Zemelman.

W dzień rocznicy, 21 lutego o godz. 18.00 Fundacja Nobiscum zaprasza na premierę filmu „W otchłań cieni”, któ-

re jest to fragmenty wspomnień płockich Żydów, którzy przeżyli deportację z płockiego getta, m.in. Symchy Gutermana, Adama Neumana-Nowickiego, Izaaka Zemelmiana, Temy Lichtensztajn, a także materiały archiwalne oraz specjalnie na tę okazję zanimowane rysunki autorstwa Jakuba Gutermana, płoczanina.

Fundacja przygotowała również wystawę wirtualną „Żydzi płocki 1939-1945”. – *Przed II wojną światową w Płocku mieszkało niemal 10 tysięcy Żydów. Odgrywali oni istotną rolę w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym miasta. Współtworzyli historię Płocka przez ponad 700 lat. Wybuch II wojny światowej sprawił, że ich świat przestał istnieć. Wystawa wirtualna zatytułowana „Żydzi płocki 1939-1945”, przygotowana przez Fundację Nobiscum we współpracy z Płocką Galerią Sztuki, przypomni najważniejsze informacje dotyczące losów płockich Żydów w okresie II wojny światowej – mówi Piotr Dąbrowski. Wystawę będzie można oglądać również od 21 lutego do godz. 18.00 na stronach jewishplock.eu, fundacjanobiscum.eu i kanałach Fundacji Nobiscum oraz Płockiej Galerii Sztuki na Facebooku. Działania zakończy projekt edukacyjny „To wydarzyło się tu, gdzie stoisz”. W dniach 21 lutego – 1 marca w przestrzeni ulicy Józefa Kwiatka w Płocku na planszach informacyjnych pojawią się zdjęcia i informacje, a także kody QR umożliwiające przejście do stron internetowych z wystawą wirtualną „Żydzi płocki 1939-1945” oraz filmem „W otchłań cieni”.*

BeeS



mieszkań. Pierwszą fazę wysiedlenia obserwowałem z okna naszego mieszkania. Wypędzonych z mieszkań Żydów bito strasznie i pędzono do ciężarówek. Na ulicach leżało wielu ludzi bez znaków życia. Kłapy ciężarówek

rażą obejrzeć będzie można na stronach jewishplock.eu, fundacjanobiscum.eu oraz kanały fundacji na Facebooku. Autorami filmu są Gabriela Nowak-Dąbrowska i Piotr Dąbrowski z Fundacji Nobiscum. Na produkcję składają

Przy ul. Polnej powstanie budynek mieszkalny

MZGM szuka wykonawcy

Piętnaście mieszkań na czterech kondygnacjach – taki budynek wielorodzinny chce wybudować w miejscu swojej dawnej siedziby przy ul. Polnej 7 Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej.

Termin składania ofert upływa w połowie lutego. Realizacja inwestycji ma zająć półtora roku.

Przed rozpoczęciem właściwych prac budowlanych wykonawca będzie musiał rozebrać i zutylizować pozostałości po wyburzonym budynku kontenerowym, w którym kiedyś znajdowała się siedziba MZGM: fundament, ogrodzenie, płyty drogowe, kanalizację sanitarną i wodociąg.

Budynek ma mieć cztery kondygnacje – bez podpiwniczenia, na których znajdzie się piętnaście mieszkań. W każdym będzie łazienka (z wanną lub kabiną prysznicową, umywalką, toaletą, przyłączem do pralki, grzejnikiem, na podłodze gres lub terakota), aneks kuchenny (z dwukomorowym zlewem, grzejnikiem, czteropalmową kuchenką elektryczną z piekarnikiem, grzej-

nikiem, na podłodze panele podłogowe, lub gres/terakota), pokoje (z drzwiami wewnętrznymi, grzejnikami, parapetami wewnętrznymi, na podłodze panele podłogowe), przedpokój (na podłodze gres). W mieszkaniach zostaną zamontowane gniazdko elektryczne, antenowe, telefoniczne, internetowe, w kuchniach i łazienkach oprawy lamp.

Ściany zostaną pomalowane na biało. Zamontowane zostaną także wodomierze i ciepłomierze. Niezbędne pomieszczenia techniczne i gospodarcze zostaną zlokalizowane na parterze budynku. Parametry techniczne budynku: kubatura: 3 077,66 metrów sześciennych, powierzchnia zabudowy: 235,07 m kw., powierzchnia ruchu: 81,21 m kw., łączna powierzchnia użytkowa: 639,58 m kw. (w tym powierzchnia mieszkalna: 615,62 m kw., powierzchnia techniczna i gospodarcza: 23,96 m kw.).

Przed budynkiem powstanie plac zabaw, parking dla piętnastu samochodów, chodnik, oświetlenie zewnętrzne.

(jac)

Wystartowała 10 edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka

Do 14 marca propozycje

Po raz kolejny mieszkańcy Płocka mogą zgłaszać propozycje zmian w swoim najbliższym otoczeniu. Właśnie ruszyła jubileuszowa - 10 edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka. Najbliższe tygodnie to czas dla inicjatorów, którzy mogą składać swoje projekty do 14 marca. W tegorocznej edycji do zagospodarowania jest ponad 5 milionów złotych.

Place zabaw, siłownie pod chmurką, innowacyjne zajęcia dla dzieci czy zakup sprzętu do ratowania życia to tylko niektóre pomysły, które można zrealizować za pośrednictwem budżetu obywatelskiego. O tym, które projekty zostaną wybrane do realizacji, zdecydują mieszkańcy. Ale to dopiero za kilka miesięcy, a dokładniej pomiędzy 6 a 19 września.

Najbliższe tygodnie to czas dla osób, które mają ciekawe pomysły na aranżację przestrzeni miejskiej czy organizację wydarzeń kulturalnych lub sportowych. Kto może zgłosić projekt do BOP? Każdy mieszkaniec niezależnie od wieku, grupy mieszkańców, rady mieszkańców osiedli oraz zarejestrowane i działające w Płocku organizacje pozarządowe. W przypadku, gdy wnioskodawcą jest osoba małoletnia (do 13. roku życia), do formularza wniosku należy dołączyć zgodę opiekuna prawnego na zgłoszenie projektu. Każdy mieszkaniec lub inny uprawniony do tego podmiot może złożyć dowolną liczbę



Jacek Danieluk

W ramach wcześniejszych edycji budżetu obywatelskiego powstał m.in. skwer zabawy i rekreacji na ul. Chopina

projektów osiedlowych i ogólnomiej- skich.

Podobnie jak w poprzednich latach środki przeznaczone na BOP zostały podzielone na pulę ogólnomiej- ską oraz osiedlową. Część ogólnomiej- ska stanowi 40% środków. Maksymalna wartość takiego projektu nie może przekroczyć 2 100 000 zł. Część osiedlowa to 60% wszystkich środków przeznaczonych na budżet obywatelski. Maksymalna wartość projektu osiedlowego nie może przekroczyć 545 000 zł.

Przy planowaniu inicjatywy i przygotowywaniu wniosku warto zwrócić uwagę na zasady, które powinien

spełniać projekt. Przede wszystkim powinien być on możliwy do zrealizowania w ciągu jednego roku budżetowego, dotyczyć spraw, które należą do zadań własnych miasta oraz być zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obowiązującym na danym terenie (jeśli ma to odniesienie do pomysłu).

Ponadto zgodnie z zasadami projekt powinien wpisywać się w Strategię Zrównoważonego Rozwoju Miasta Płocka do 2030 roku oraz dokumenty wynikające ze strategii, a także o ile jest to możliwe, powinien uwzględniać zasady uniwersalnego projektowania, czyli powinien

być użyteczny dla wszystkich, bez potrzeby adaptacji lub specjalistycznego projektowania.

Teren, na którym zlokalizowano projekt lub obiekt, którego on dotyczy, musi stanowić mienie miasta nieobciążone na rzecz osób trzecich. W przypadku zadań, których realizacja miałaby nastąpić na terenie będącym w użytkowaniu wieczystym lub stanowiącym własność spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Płocku lub Miejskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej „TBS” sp. z o.o. projekt zadania wymaga wyrażenia

zgody tych podmiotów na realizację zadania oraz na przejęcie odpowiedzialności za bieżące utrzymanie wykonanego zadania w formie oświadczenia. Wartość projektu powinna mieścić się w maksymalnej kwocie, jaka została określona dla każdej puli.

Każda z inicjatyw powinna zostać poparta wymaganą liczbą podpisów zebranych pod projektem. Ich liczba w przypadku projektów osiedlowych zależy od liczebności mieszkańców danego osiedla i stanowi 0,1% tej liczby. W przypadku projektów ogólnomiej- skich należy zebrać min. 15 podpisów.

Projekt najlepiej zgłosić poprzez system obsługujący Budżet Obywatelski Płocka. Odpowiedni formularz i instrukcje znajdują się na stronie www.mojemiasto.plock.eu. Można to też zrobić wysyłając wypełniony formularz oraz niezbędne załączniki do Urzędu Miasta Płocka (adres: pl. Stary Rynek 1, 09-400 Płock) i na kopercie zamieścić dopisek „Budżet Obywatelski Płocka”. W tym przypadku o terminowości zgłoszenia decyduje data stempla pocztowego. Trzecim sposobem na zgłoszenie pomysłu jest wrzucenie formularza i wszystkich załączników do urny, ustawionej w Biurze Obsługi Klienta (wejście od ul. Zduńskiej).

Wnioski można składać do 14 marca. Najpóźniej do 30 lipca zakończy się weryfikacja formalno- -prawna zgłoszonych projektów, zostanie też ogłoszona ostateczna lista przedsięwzięć, które tę weryfikację przejdą. Wnioskodawcy będą mogli złożyć odwołania, będą mieli na to 5 dni. Głosowanie – bezpośrednio w punktach głosowania lub internetowo zostało zaplanowane od 6 do 19 września. Rezultaty głosowania i zwycięskie projekty poznamy do 30 września. Lista zostanie ogłoszona na stronie internetowej www.mojemiasto.plock.eu. (ek)

Pracownicy Orlenu, wolontariusze, Koło Gospodyń Wiejskich „Dobrzykowianki”

Odowiedzili Babcie i Dziadków

W Dniu Babci i Dniu Dziadka wolontariusze Fundacji ORLEN odwiedzili pięćdziesięciu samotnych seniorów z Płocka i okolic. Babcie i dziadkowie otrzymali prezenty oraz przygotowane przez dzieci laurki.

Seniorów wskazały: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Płocku, Płockie Centrum Inicjatyw Społecznych oraz lokalne organizacje z terenów wiejskich z okolic Płocka.

- Ten rok jest szczególnie trudny dla seniorów. To, czego tak bardzo im brakuje, to po prostu kontakt z drugim człowiekiem, zwykła rozmowa, uwaga i chwila na to, aby poczuć się ważnym i potrzebnym. Wolontariusze z Grupy ORLEN pamiętają o seniorach nie tylko od święta – mówi Marta Soluch, prezes Fundacji ORLEN.

Akcja „Nakręcenie na pomaganie: Dzień Babci i Dziadka” spotkała się z dużym zainteresowaniem. W wolontariat zaangażowali się zarówno pracownicy PKN ORLEN i ORLEN Laboratorium, jak i przedstawiciele lokalnych społeczności, przedszkola oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Dobrzykowianki”.

- Chcieliśmy, aby każdy z odwiedzonych seniorów poczuł, że to rzeczywiście jego święto. Oprócz artykułów pierwszej potrzeby każdy senior otrzymał drobny podarunek, który miał po prostu sprawić radość, czyli na przykład piękny nowy



Fot. PKN ORLEN

szal, ciepłe kapcie, kubek termiczny czy coś słodkiego – podsumowała akcję jej inicjatorka Angelika Niedziółka, koordynator Programu Wolontariatu Pracowniczego Fundacji ORLEN.

W każdej paczce dla Babci i Dziadka znajdowała się też mała niespodzianka od najmłodszych. Laurki z życzeniami dla seniorów narysowały dzieci pracowników ORLEN Laboratorium, podopieczni z placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego „Nasz Nowy

Dom” w Ruszkowie koło Gostynina, dzieci z przedszkola w Nowych Probuszczewicach i Miejskiego Przedszkola w Płocku nr 34 im. Kubusia Puchatka i Jego Przyjaciół.

Tylko w 2020 roku - mimo pandemii koronawirusa - Fundacji ORLEN udało się przeprowadzić blisko 50 akcji wolontariackich, na które poświęcono blisko 6 tysięcy godzin. W akcjach wzięło udział blisko 900 pracowników Grupy ORLEN oraz ich bliskich.

Opr. (t)

Grupa ORLEN: będzie nowa farma fotowoltaiczna

Po kopalni Adamów

Energa z Grupy ORLEN planuje realizację nowej farmy fotowoltaicznej PV Mitra o mocy ok. 100 MW. Inwestycja powstanie na pokojskloatacyjnych terenach kopalni Adamów w gminie Przykona w Wielkopolsce. Instalacja będzie elementem powstającego Centrum OZE Energa, którego łączny potencjał w różnych źródłach odnawialnych wynosi ok. 160 MW.

- W zaprezentowanej przez nas niedawno strategii ORLEN2030 jasno zadeklarowaliśmy, że będziemy inwestować w odnawialne źródła energii. Już teraz posiadamy ok. 450 MW zainstalowanych w OZE, a w perspektywie dekady chcemy zwiększyć nasze odnawialne moce do 2,5 GW. W tym roku planujemy pozyskanie pozwolenia na realizację jednej z największych farm fotowoltaicznych w Polsce. Będzie to kolejny ważny krok w rozbudowie nowoczesnego, niskoemisyjnego segmentu energetycznego i dalszej dywersyfikacji źródeł przychodów Koncernu – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN, większościowego właściciela Grupy Energa.

Projekt PV Mitra znajduje się w fazie prac planistycznych, w tym trasowania linii elektroenergetycznych, które połączą inwestycję z siecią przesyłową. Trwają również działania zmierzające do uzyskania kompletu decyzji administracyjnych, m.in.: uzyskania warunków przyłączeniowych i pozwolenia na

budowę. Spółka szacuje, że ich pozyskanie będzie możliwe już w 2021 roku.

Energa konsekwentnie rozwija aktywa energetyki odnawialnej. Lokalizacja tych projektów w gminie Przykona, na terenach zrehabilitowanych po odkrywkach kopalni węgla brunatnego Adamów, jest ważna ze strategicznego punktu widzenia. Na terenie tym już teraz działa uruchomiona w lipcu 2020 r. Farma Wiatrowa Przykona o mocy 31 MW. Obok niej powstanie farma fotowoltaiczna PV Gryf o mocy 20 MW, dla której NTP (Notice to Proceed – ang. polecenie rozpoczęcia prac) wydane zostało z końcem 2020 roku. W momencie oddania do użytku będzie to największa instalacja fotowoltaiczna wśród aktywów OZE Energi. Według szacunków, po wybudowaniu PV Gryf oraz PV Mitra aktywa działające w ramach Centrum OZE Energi byłyby w stanie zasilić ok. 100 tys. gospodarstw domowych.

Obecnie Energa OZE zarządza dwiema komercyjnymi farmami fotowoltaicznymi – PV Delta o mocy zainstalowanej 1,63 MW oraz PV Czernikowo 3,77 MW. Przez trzy pierwsze kwartały ubiegłego roku oba te aktywa wyprodukowały ok. 5 GWh energii elektrycznej. Wynik ten pozwolił zasilić ok. 2,5 tys. gospodarstw domowych, a jednocześnie zredukował emisję CO2 o 3,8 ton.

opr. (t)

Tylko dwóch chłopców na świecie choruje na tę odmianę Miopatii

Adrian i Kacper potrzebują naszej pomocy

Gdyby miłość, przytulanie, mówienie słodkich słów było skutecznym lekarstwem, Adrian i Kacper już dawno byłiby zdrowi. Niestety to tylko terapia uzupełniająca. Bo obaj są kochanymi całym sercem matki chłopcami, cierpiącymi na ciężką i jak dotąd nieuleczalną chorobę – miopatię wrodzoną. Na dodatek niezdiagnozowaną. Prawdopodobnie są tylko dwoma chłopcami na świecie, którzy mają ten niezidentyfikowany wariant genowy.

Starszy syn pani Joanny przyszedł na świat 12 lat temu. – Ciężka przebiegała zupełnie normalnie, prawidłowo, bez żadnych powikłań. Wszystko było dobrze do porodu. Kiedy Adi się urodził, nie ruszał ani rączką, ani nóżką, był zaśluzowany, nie mógł oddychać. Nie miał odruchu ssania i polykania. Jego oddech był bardzo zaburzony. Pierwsze dni po urodzeniu były straszne, przeszedł 11 reanimacji, w trzeciej dobie życia całkowicie się zatrzymał, wymagał pełnej resuscytacji krążeniowo - oddechowej, był zaintubowany na kilkanaście godzin, a lekarze nie potrafili powiedzieć dlaczego – wspomina matka.

Na OIOM-ie spędził 8 dni. Następnie został przewieziony do Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu, gdzie poszerzono diagnostykę, a rodzice uczyli się opieki nad dzieckiem. W domu zostało stworzone domowe hospicjum, pomagała pielęgniarka w codziennym używaniu ssaka, cewnika. Codzienna rehabilitacja przynosiła pozytywne efekty. Stan Adriana poprawiał się, chłopczyk uczył się samodzielności, sam jadł, od 13 miesiąca życia sam chodził, lecz jego ciało wciąż pozostawało delikatne i kruche. Zawsze był daleko za rówieśnikami.

Był przedszkolakiem, a potem uczniem Szkoły Podstawowej nr 22 z oddziałami integracyjnymi. Życie Adiego koncentrowało się wokół szkoły i rehabilitacji, bo wiadomo było, że tylko tak ćwiczeniami i korzystaniem ze specjalistycznego sprzętu uda się spowolnić rozwój choroby.

W 2017 roku Adrian przeszedł operację przepukliny i choć zabieg był udany, to ze szpitala wróciło już zupełnie inne dziecko. – Nikt nie wie, czy powodem było podanie narkozy, czy coś innego, w każdym razie wieloletnia praca poszła na marne. Stan

synka zaczął się pogarszać. Unikał ruchu, więcej siedział i leżał niż chodził, był nawet taki moment, że stał się pokładał. Nie wiedzieliśmy, co się dzieje, zrobiliśmy dodatkowe badania, które potwierdziły niewydolność oddechową. Dziś jest kiepsko, choć robimy co możemy – tłumaczy pani Joanna.

Diagnozy nie ma

Kacperek przyszedł na świat osiem lat temu. Zdecydowaliśmy się na drugie dziecko, bo mieliśmy nadzieję, że obu będzie łatwiej pokonywać codzienne problemy. Rozważaliśmy wiele możliwości, ale lekarze nas pocieszały, że będzie wszystko dobrze.

spirator. Zmagają się z zaawansowaną, przewlekłą niewydolnością oddechową. Ich mięśnie słabną – wyjaśnia pani Joanna.

Nie ma ostatecznej diagnozy, choć przeprowadzonych zostało wiele badań. Nikt inny na świecie nie choruje na taką odmianę miopatii, przynajmniej nigdy nie znaleźli nawet wzmianki na ten temat, czyli nie znaleziono takiego samego uszkodzonego wariantu genowego, odpowiedzialnego za tę postać choroby.

A jaka to choroba? – Siedzimy codziennie w domu, teraz Kacperek zaczął chodzić do szkoły, ale tak to cały czas siedzieliśmy, bo chłopców trzeba izolować od wszystkiego. Jedną z oznak choroby są stale otwarte

walkę, to systematyczna i nieprzerwalna rehabilitacja, sprzęt medyczny, sprzęt rehabilitacyjno-ortopedyczny oraz leczenie zachowawcze. Mimo wszystko mają marzenia, marzenia o zdrowiu – zapewnia.

Na dziś nie znają do końca tego okropnego wroga. – Wiemy tylko, że jest to bardzo rzadka odmiana miopatii wrodzonej. Na świecie pojawiają się nowe możliwości leczenia chorób mięśni, terapie genowe i leki odwracające skutki tych chorób. My z żadnej opcji nie możemy skorzystać, bo dla chłopców leku nie ma. Warianty w genach, które zostały znalezione dotychczas w badaniu WGS – sekwencjonowaniu całego genomu ludzkiego, nie są odnotowane w żadnych bazach danych. Tak naprawdę nawet nie wiemy, czy akurat one mogą być przyczyną wystąpienia tak rzadkiej choroby. Na szczęście badanie jest wciąż w opracowaniu i głęboko wierzymy, że po dwunastu latach poszukiwań otrzymamy diagnozę i poznamy pełną nazwę naszego życiowego przeciwnika, bo dopóki nie będziemy znali rodzaju miopatii, nikt nie będzie mógł nam pomóc – twierdzi pani Joanna.

Co jest chłopcom potrzebne?

A czasu jest niewiele, bo ostatnie badania rezonansu magnetycznego mięśni potwierdzają postęp choroby u chłopców. U Adrianka w większości mięśni dominuje ich zanik w stopniu znacznym, w pozostałych zanik w stopniu umiarkowanym. Na szczęście u Kacperka choroba nie postępuje tak szybko, ale zanik mięśni w stopniu znacznym występuje już wielu mięśniach.

Lekarstwa nie ma, ale można przynajmniej spowolnić postępy choroby. Sami rodzice nie są w stanie zebrać odpowiedniej sumy pieniędzy, by zabezpieczyć Adrianka i Kacperka na kilka lat w terapię, turnusy oraz sprzęt niezbędny do codziennego funkcjonowania.

Potrzeba jest 150 tys. zł, suma, której rodzina nie jest w stanie zebrać sama. Dlatego proszą o pomoc ludzi mających serce we właściwym miejscu i zechcieliby wspólnie z Fundacją Licytuj – Pomagam wspomóc chłopców.

Najbardziej pieniądze potrzebne są na: rehabilitację, wizyty lekarskie

i konsultacje specjalistyczne, turnusy rehabilitacyjne, asystor kaszlu, na bieżnię do ćwiczeń w domu, platformę wibracyjną, pobudzającą i usprawniającą mięśnie, na sprzęt i akcesoria do terapii oddechowej, dwa wózki inwalidzkie.

Pomóc chłopcom można dokonując wpłaty na konto: Fundacja Licytuj – Pomagam mBank, nr konta 21 1140 2004 0000 3102 7936 0227, tytułem „Pomoc dla Adriana i Kacpra”.

Miopia niszczy ich życie – zabija kawałek po kawałku, a wcale tak być nie musi. Jak zwykle potrzeba pieniędzy, by zmniejszyć ból chłopców. Ruszyły licytacje, na grupie wsparcia na FB: Razem Po Życie Adriana i Kacpra – licytacje. Wystawione są drobne przedmioty ufundowane przez przyjaciół chłopców. Jednym z upominków będzie „paczka” od Wisły Płock, która wkrótce pojawi się wśród licytacyjnych przedmiotów.

13 lutego na targowisku przy ul. Rembieleńskiego odbędzie się przedwalentynkowy kiermasz ze słodkościami. Organizatorami będą rodzice oraz ich przyjaciele. Będziemy gościć również „Wesołe Babeczki KGW Borowice” oraz „KGW Bodzanowskie Pirożanki”, które będą sprzedawać własne wyroby, najlepsze ciasta i ciasteczka oraz przetwory, a dochód przekażą na rzecz chłopców. Warto się wybrać i dorzucić choć złotówkę.

Dorzucenie choćby złotówki będzie coraz łatwiejsze. Od stycznia w większych płockich sklepach wystawione będą skarbonki. Co prawda wiele osób płaci za zakupy kartą, ale warto przystanąć, pomyśleć o żadnych życia chłopaków i wrzucić coś do puszeki.

– Od 12 lat żyjemy w cieniu choroby dzieci i walczymy o każdy dzień. Musieliśmy nauczyć się cieszyć z małych, kolejnych sukcesów, które mogliśmy zdobywać. Myślę, że tylko miłość do dzieci pozwoliła nam się pozbierać. Musieliśmy stawić czoło potężnemu wrogowi, który zaważnął ciałami naszych skarbków. Mam nadzieję, że z waszą pomocą uda się pokonać tego potwora, a jeśli nawet nie pokonać, to przynajmniej nie pozwolić mu zaważnąć życiem całej naszej rodziny – kończy pani Joanna, zapraszając wszystkich, którzy zechcieliby wesprzeć zbiórkę, na stronę: <https://www.licytuje-pomagam.pl/zbiorki/pomagam/Adrian-i-Kacper> i dołączyć do licytacji na facebookowej grupie wsparcia oraz dziękując z góry tym, którzy zechcą pomóc.

Jola Marciniak

Można wspierać miejscowe organizacje

Rusza akcja: 1% dla Płocka

Po raz dziesiąty w Płocku rusza akcja przekazywania 1% podatku dla organizacji pozarządowych. Doroczna akcja zachęcająca mieszkańców do wspierania OPP trwa pod hasłem: 1% dla Płocka.

Początek roku to czas rozliczeń z Urzędem Skarbowym, kiedy każdy może zdecydować o losach części swoich pieniędzy. – Stowarzyszenia i fundacje działające lokalnie mają najlepszy wgląd w nasze potrzeby i najszybciej mogą dotrzeć z pomocą, dlatego właśnie im warto



oddać 1% swojego podatku – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, zachęcając do wspierania organizacji pożytku publicznego z naszego miasta. – Na co dzień obserwujemy ich działania i korzystamy z nich. Te organizacje budują naszą lokalną wspólnotę, wpływają na rozwój miasta i jakość życia mieszkańców – dodaje prezydent.

Na liście OPP działających w Płocku i na rzecz jego mieszkańców znajduje się trzydzieści organizacji. Działają w różnych obszarach: opiekują się chorymi i osobami w trudnej sytuacji życiowej, dbają o bezpieczeństwo i rozwój nauki. Zajmują się także kulturą, edukacją i sportem. Każdy może znaleźć cel, który odpowiada jego upodobaniom. Takie wsparcie, które podatkownika nie już nie kosztuje, pozwala organizacjom lepiej reali-

zować swoje zadania i stanowi dla nich znaczącą pomoc. A dla organizacji pozarządowych liczy się każda dodatkowa kwota przeznaczona na pomaganie.

Organizację, której podatnik chce przekazać 1% podatku, należy wskazać w trakcie wypełniania rocznego zeznania podatkowego. Podatnik robi to na formularzu PIT-OP niezależnie od tego, czy rozlicza się elektronicznie, czy tradycyjnie.

Lista organizacji pożytku publicznego działających w Płocku (aktualna na 14.01.2021 r.) znajduje się pod adresem <https://nowy.plock.eu/1-dla-plocka/>. Natomiast spis OPP z całej Polski można znaleźć na portalu <https://www.niw.gov.pl/opp/wykaz-opp/>

rad

Herkulesi z Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” znów pokazali swoją siłę

Bo kto raz za sztangę złapie...

3 złote, 2 srebrne i jeden brązowy medal - to wręcz rewelacyjny wynik mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie, którzy wzięli udział w zawodach X Mazowieckiego Mityngu w Trójbój Siłowym Olimpiad Specjalnych - Polska. To efekt potu wylanego na treningach oraz przełamywania własnych słabości pod okiem trenera Mariusza Żukowskiego. To dzięki jego zapalowi i determinacji od lat trwa niegasnąca sława Herkulesów znanych w kraju i za granicą. Jest to o tyle wyjątkowe, bo wyniki osób niepełnosprawnych robią również wrażenie na tych, którym niczego w zdrowiu nie brakuje.

Tegoroczny udział mieszkańców DPS „Nad Jarem” w zawodach stał pod ogromnym znakiem zapytania. Zawodnicy nie mieli gdzie trenować. Warto przypomnieć, że przeszło rok temu doszło do pożaru placówki. Spłonęła spora część obiektu. Na czas remontu mieszkańcy przeniesieni zostali do innych DPS-ów, a tam były ograniczone możliwości treningów.

Drugi problem to oczywiście pandemia koronawirusa, która sparaliżowała życie wszystkich, także w Domach Pomocy Społecznej.

– Wróciliśmy do odbudowanego DPS-u latem. Na szczęście okazało się, że nasza sala treningowa najmniej ucierpiała w pożarze. Ocalały wszystkie sprzęty – opowiada Mariusz Żukowski. Wspomina również, że trochę ciężko było wrócić zawodnikom do wytężonej pracy przy sztangach. Motywacja do wzięcia udziału w zawodach okazała się jednak większa niż rozleniwienie. Na przygotowanie do zawodów siedmiu mieszkańców miało zaledwie dwa tygodnie. Spotykali się dwa razy dziennie - po śniadaniu i potem po południu na drugiej turze treningów.

Pracowali nad wyciskaniem sztangi na ławce oraz nad martwym ciągiem. Zawody odbyły się w grudniu według kwarantannowych obostrzeń. Tym razem nie było możliwości wyjazdu na zawody. Wystarczyło za to przesłać wyniki w określonych konkurencjach do organizatorów wraz z dokumentacją zdjęciową. – Wszystkie wymogi spełniliśmy i czekaliśmy na wyniki. Baliśmy się znowu konkurencji, bo co roku chętnych do udziału w takich imprezach nie brakuje – wspomina trener. Okazało się, że zupełnie niepotrzebnie.

Henryk Zaręba zdobył 1 miejsce, Andrzej Lewandowski - 2 miejsce, Andrzej Szewczyk - 3 miejsce, Rafał Kimmel - 4 miejsce, Tomasz Pagacz - 1 miejsce, Grzegorz Lewandowski - 2 miejsce, Robert Mikołajczyk - 1 miejsce. Te wszystkie wyniki należą do uczestników sekcji dwuboju siłowego Olimpiad Specjalnych - Polska. Znowu Dom Pomocy Społecznej Nad Jarem w Nowym Miszewie okazał się bezkonkurencyjny na Mazowszu m.in. w takich konkurencjach jak martwy ciąg.

Jarosław Mioduski, dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w styczniu wręczył przesłane przez organizatorów medale i nagrody dla zwycięzców. Warto dodać, że dyrektor placówki sam zaczął trenować ze sztangą. W Nowym Miszewie



fol. Marek Konarski

musi być jakiś wyjątkowy klimat sprzyjający miłośnikom aktywnego trybu życia. Pasja do sportów siłowych w DPS-ie Nad Jarem po prostu w naturalny sposób przechodzi na kolejne osoby.

Co dalej? Apetyt rośnie. Herkulesi z Nowego Miszewa znani są nie tylko ze swej siły na Mazowszu. Biorą od wielu lat udział w Mistrzostwach Polski, startowali również w europejskich zawodach oraz w Mistrzostwach Świata zdobywając i tutaj główne tytuły.

– Jeśli będzie tylko taka możliwość, na pewno wystartujemy w kolejnych zawodach. Mamy nadzieję, że pandemia koronawirusa nie spowoduje, że imprez sportowych dla osób niepełnosprawnych zabraknie. Po przykładzie mazowieckiego mityngu widać, że można je przeprowadzić w sposób całkowicie bezpieczny dla wszystkich uczestników – zastanawia się Mariusz Żukowski.

Od ponad 20 lat trenuje mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie. Są tacy, którzy przychodzą na zajęcia sporadycznie. Po dwóch, trzech treningach rezygnują i szukają czegoś ciekaw-

szego dla siebie. Ale jest grupa stałych zapaleńców, w tym 3 aktywnych seniorów. To m. in. Andrzej Lewandowski, który sporty siłowe trenuje od 15 lat. Zdobył tytuł Mistrza Polski i Mistrza Europy Olimpiad Specjalnych. To go na pewno uskrzydliło, dowartościowało i sprawia też, że wciąż wraca do sali treningowej. A warto dodać, że siłownia w DPS dorównuje wyposażeniem dobrem klubom w Płocku.

Co jest magnesem? – Niektórzy muszą to wypracować, inni mają to w sobie. A chodzi o upór i walkę z własnymi słabościami - każdy z mieszkańców w mniejszy lub większy sposób jest niepełnosprawny. Wystarczyło trochę poćwiczyć. Stali się bardziej sprawni, lepiej zbudowani. To uczciwa zapłata za pot zostawiony w siłowni – mówi trener Mariusz Żukowski.

Pomysł na to, by mieszkańcy DPS „Nad Jarem” zaczęli startować w paraolimpiadach sięga 1990 roku. To wtedy przyszło zaproszenie na olimpiadę specjalną w Przasnyszu. Brało w niej udział 100 zawodników z całej Polski. Konkurencja była ogromna, tymczasem ekipa z Miszewa zgarnę-

ła 2 złote i 1 srebrny medal. I to na początku swojej drogi. Początkowo wszyscy myśleli, że to szczęśliwy przypadek. Kolejne lata i olimpiady przynosiły systematycznie kolejne złote i srebrne medale.

– To najlepszy dowód na to, że warto poświęcić czas, energię, by moi zawodnicy podnosili swoje umiejętności i stopień sprawności. Chciałbym, aby zajmowali zawsze czołowe miejsca na podium, a także żeby nadal - w tak doskonałym stylu - radzili sobie z barierami, jakie stawia przed nimi życie – mówi trener Mariusz Żukowski. Sam sportem siłowym interesował się już na studiach. Czynn-

nie go uprawiał. Organizował wielokrotnie zawody i w końcu postanowił wprowadzić go efektywnie do swojej pracy.

Okazało się, że z powodzeniem, bo zainteresował sportami siłowymi mieszkańców, a potem stworzył tak silną grupę, która może się poszczycić ogromnymi wynikami. To nakręca trenera i zawodników. Choć nikt nikogo tutaj nie zmusza do przychodzenia na zajęcia, to jeśli już ktoś zacznie i mu się to spodoba - zostaje. Nie bez znaczenia jest też zdobycie pierwszego medalu, który jest dowodem na to, że każdy może coś osiągnąć w życiu.

Po to są też olimpiady specjalne. Ich misją jest organizowanie całorocznych treningów i zawodów sportowych w różnych dyscyplinach sportu dla dzieci i dorosłych z upośledzeniami umysłowymi, w celu zapewnienia im możliwości lepszego rozwoju sprawności fizycznej, wykazania się odwagą, odczuwania radości i dzielenia się talentami, umiejętnościami i przyjaźnią ze swoimi rodzinami, innymi zawodnikami.

Pomysł zrodził się w Stanach Zjednoczonych. Dziś Stowarzyszenie Olimpiad Specjalnych - Polska zrzesza ponad 7 tys. sportowców z upośledzeniem umysłowym. W tej grupie są też mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie.

BeeS

Z wielkim żalem żegnamy naszą zmarłą Koleżankę

Annę Kamińską

Pracownika firmy Jeronimo Martins Polska S.A.

Łączymy się w bólu i składamy wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Najbliższym

Koleżanki i Koledzy z pracy

SA-29n

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Krzysztofa Kowalskiego

Prezesa Zarządu ORLEN Centrum Usług Korporacyjnych, wspaniałego Kolegi, niezwykle zaangażowanego Wolontariusza.

Krzysztofie, wielkim szczęściem było spotkać Ciebie na naszej drodze. Byłeś człowiekiem o wielkim sercu, inspirowałeś innych do czynienia dobra. Dziękujemy za dziesiątki godzin, które jako Wolontariusz poświęciłeś podopiecznym naszej Fundacji.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia i żalu składają Zarząd i Zespół Fundacji ORLEN

SA-24n

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr. Aleksandra Błachowskiego

wybitnego etnologa, historyka sztuki i muzealnika, kierownika działu etnografii Muzeum Mazowieckiego w latach 1968-1973, dyrektora Muzeum Etnograficznego w Toruniu w latach 1973-1980, kierownika działu sztuki tegoż muzeum w okresie 1980-1995.

Wyrazy serdecznego współczucia **Rodzinie i Bliskim**

składają dyrektor i pracownicy Muzeum Mazowieckiego w Płocku

SA-31

Gdzie jest właściciel porzuconego Citroena? Kto zajmie się niechcianym wrakiem?

Decyzja należy do Spółdzielni

Stoi w tym miejscu od dawna. Wiele razy mieszkańcy osiedla Międzytorze, przechodzący kładką pod torami widzieli pozostawiony przez kogoś pojazd. Pewnie się zastanawiali, dlaczego właśnie tam stoi, a nie na parkingu i myśleli, że ktoś powinien się tym zająć. Wreszcie ktoś się zajął. Starszy pan, który przyszedł do redakcji i opowiedział o porzuconym Citroenie.

Stoi sobie ten pojazd, od nie wiadomo kiedy, tuż przy ścieżce, którą wydeptali okoliczni mieszkańcy. Niewiele już z niego zostało. Poniszczona karoseria i koła. Wewnątrz widać liczne spustoszenia, pewnie wszystko, co było coś warte, dawno zostało wymontowane i odniesione do punktów skupu złomu, a może też do firm sprzedających części samochodowe. Nie zaglądaliśmy do środka.

Dlatego więc w takim stanie stoi sobie pojazd, do którego najprawdopodobniej nikt się już nie przyznaje, bo jest wrakiem? Odpowiemy na to pytanie, dzięki wyjaśnieniom rzeczniczki Straży Miejskiej Jolanty Głowackiej.

Porzucony pojazd marki Citroen stoi sobie na osiedlu Międzytorze

w okolicach ul. Braci Jeziorowskich 7 – 9 w Płocku. Dokładniej, tuż przy ścieżce wydeptanej przez mieszkańców.

J. Głowacka informuje, że po zgłoszeniu o stojącym tam wraku przez Straż Miejską, w wyniku podjętych działań, na przełomie lipca i sierpnia 2020 roku nie udało się

pojazdu nie zamieszkuje pod wskazanym adresem w CEPiK od około 7 lat i nikt nie zna jego obecnego miejsca pobytu – tłumaczy.

I dodaje, że w takich przypadkach postępuje się zgodnie z procedurą usuwania pojazdów, określoną przez przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym:

– Należy przy tym podkreślić, że przepis ten ma zastosowanie do pojazdu pozostawionego na drodze publicznej lub na drodze wewnętrznej, znajdującej się w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu. Prawo o ruchu drogowym określa bowiem zasady ruchu na drogach publicznych, w strefie zamieszkania oraz w strefie

Tymczasem opisywany przez nas pojazd jest pozostawiony na gruncie prywatnym, dlatego przepis art. 50 a Prawo o ruchu drogowym nie ma tu zastosowania. W takim przypadku oczywiście o usunięcie pojazdu musi postarać się właściciel danego terenu.

A kto jest właścicielem tego terenu? – W związku z tą sytuacją 10 września 2020 roku zostało wystosowane pismo do właściciela terenu o usunięcie pojazdu. Właścicielem terenu jest Mazowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa – rozwiązuje zagadkę rzeczniczka.

I dodaje, że mimo upływu wielu miesięcy Straż Miejska nie otrzymała od Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej żadnej odpowiedzi na swoje pismo z września 2020 r.

Mimo ignorowania pisma, Straż Miejska ponownie wysłała pismo 10 grudnia 2020 roku do Spółdzielni z prośbą o podjęcie pilnych działań zmierzających do usunięcia pojazdu. – Do chwili obecnej też nie otrzymaliśmy na nie odpowiedzi – tłumaczy J. Głowacka.

Jak zatem pozbyć się wraku? Chyba najlepiej monitować w Spółdzielni, wysyłać pisma i maile, by zniszczony pojazd został usunięty. A jeśli nie będzie rezultatu? Mamy nadzieję, że do tego nie dojdzie. Wszak właściciel ma mieszkanie na osiedlu, a to, że tam nie zamieszkuje, nie powinno być żadnym problemem. Chyba czynsz płaci.

Jola Marciniak



D. Osowski

ustalić miejsca pobytu właściciela opisanego pojazdu.

– W sierpniu ubiegłego roku strażnik ustalił w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców właściciela samochodu i udał się pod wskazany adres, gdzie nie zastał nikogo w mieszkaniu. Podczas rozpytania wśród sąsiadów ustalił, że właściciel

„W przypadku pozostawienia na drodze pojazdu bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, ma zastosowanie art. 50 a ust. 1 ustawy, zgodnie z którym pojazd może zostać usunięty z drogi przez straży gminną / miejską lub Policję na koszt właściciela lub posiadacza”.

ruchu - art. 1 ust. 1 pkt 1. Do ruchu odbywającego się poza tymi miejscami przepisy tego Prawa stosuje się tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób lub wynika to ze znaków i sygnałów drogowych - art. 1 ust. 2 – precyzuje J. Głowacka.

NAJBEBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



PARTNER
OSIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



Budynek LO po modernizacji

Osuszone dwie elewacje

Budynek Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie przeszedł poważną modernizację: osuszono i odwodniono jego elewację wschodnią i południową. Dzięki temu obiekt z certyfikatem „Cenny Zabytek Mazowsza” będzie w lepszym stanie technicznym. Budynek od początku powstania jest użytkowany jako szkoła.

Zabytkowy budynek LO przy ul. 3 Maja 15 został opasany specjalistycznym odwodnieniem, a także odprowadzone zostały wody opadowe z budynku i terenu. Jego fundamenty osuszono za pomocą iniekcji chemicznej poziomej. Specjaliści przeprowadzili też kompleksowe zabezpieczenie pionowe ściany fundamentowej. Dotychczasowe betonowe elementy chodnika zostały wymienione na elegancką kostkę



Starostwo Powiatowe w Gostyninie

Osuszony zabytek będzie lepiej spełniał swoją funkcję

nawiązującą do elewacji budynku.

Inwestycja została dofinansowana w wysokości 70 tys. zł - w ramach naboru wniosków ogłoszonego przez Samorząd Województwa Mazowieckiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty bu-

dowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na terenie województwa mazowieckiego. Posiadający certyfikat „Cenny Zabytek Mazowsza” obiekt (przyznany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego) mógł ubiegać

się o takie dofinansowanie z budżetu Mazowsza. Wykonawcą robót budowlanych była lokalna, gostynińska firma.

Przypomnijmy, że w październiku 2019 r. prof. dr hab. Jakub Lewicki, Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków, podjął decyzję o wpisie do rejestru zabytków budynku Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki, wzniesionego w l. 1904-1907, z racji na zachowane wartości historyczne, artystyczne i naukowe obiektu. W ślad za tą decyzją Samorząd Województwa Mazowieckiego przyznał mu certyfikat „Cenny Zabytek Mazowsza”.

Obiekt powstał w roku szkolnym 1907-1908. Najpierw gmach zajęły dwie prywatne szkoły. W 1911 r. otwarto w jego murach gimnazjum z nauczaniem w języku rosyjskim. W 1914 r. wojna przerwała naukę. W 1915 r. działalność rozpoczęło w nim polskie gimnazjum męskie, jako ośmioklasowe Gimnazjum Filologiczne Męskie, a w styczniu 1916

r. uruchomiono Gimnazjum Żeńskie – obie szkoły w jednym gmachu. W 1918 r. nadano szkole nazwę Państwowe Gimnazjum Filologiczne im. Tadeusza Kościuszki. W 1939 r. budynek został zajęty przez Wehrmacht i przekształcony na szpital polowy dla żołnierzy niemieckich. Po zakończeniu wojny ponownie zaczęła działalność szkoła średnia pod nazwą Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki. W 2016 r. w Liceum Ogólnokształcącym utworzono oddział dwujęzyczny, zmianie uległa dotychczasowa nazwa szkoły - na Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie.

Na wartości artystyczne budynku składa się bogaty wystrój elewacji, obejmujący szeroki repertuar detalu architektonicznego oraz kompozycja elewacji wzbogacona połączeniem cegły licowej i elementów tynkowanych na biało. Obiekt posiada reprezentacyjny charakter osiągnięty poprzez zaakcentowanie osi środkowej z głównym wejściem poprzedzonym schodami, zamknięcie osi skrajnych ryzalitami, zróżnicowanie poszczególnych kondygnacji elewacji poprzez zastosowanie odmiennej artykulacji otworów okiennych. Posiada wartość historyczną, jako siedziba instytucji ważnej dla historii i rozwoju miasta nad Skrwą Lewą.

(eg)

Odszedł nauczyciel Julian Przybylski

Był specjalistą mechaniki

Ostatnie miesiące w Gostyninie to smutny czas pożegnań z osobami, które trwale wpisały się w historię miasta. W styczniu odszedł Julian Bogusław Przybylski, nauczyciel i dyrektor związany z gostynińskimi szkołami. Został zapamiętany jako człowiek niezwykle zaangażowany w działalność dydaktyczno-wychowawczą. Był specjalistą od mechaniki, otwartym na kontakty z uczniami.

Zawodowych w Gostyninie przy ul. Polnej 39. Był nim do 31 sierpnia 1997 roku. Następnie do 2001 roku pracował jako nauczyciel teoretycznych przedmiotów zawodowych branży mechanicznej.

„W trakcie pracy w plockiej „Siedemdziesiątce” i Zespole Szkół w Gostyninie, wicedyrektor i dyrektor Julian Przybylski wykazywał się dużą aktywnością i zaangażowaniem w pracy dydaktyczno-wychowawczej i nadzo-



Archiwum Szkół

Julian Przybylski miał dobry kontakt z młodym pokoleniem

Julian Bogusław Przybylski przez wiele lat był związany z gostynińską oświatą. Pochodził z okolic Radomia, urodził się 18 kwietnia 1941 roku w Woli Soleckiej. W 1970 roku ukończył Politechnikę Łódzką uzyskując tytuł inżyniera mechanika, a w 1977 roku - Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Bydgoszczy, uzyskując tytuł magistra techniki. Był też absolwentem studiów podyplomowych na Politechnice Warszawskiej, w zakresie przedmiotów mechanicznych.

Całe swoje życie zawodowe Przybylski związał z oświatą. Od 1 października 1958 roku pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w Samsonowie w powiecie kieleckim. W latach 1964-1970 był nauczycielem przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Zawodowych im. Ignacego Łukasiewicza w Płocku. Potem w latach 1970-1988 pracował w Zespole Szkół Zawodowych nr 3 w Płocku – obecnie jest to Zespół Szkół Technicznych zwany „Siedemdziesiątką”. Od 1 września 1971 roku do 31 stycznia 1988 roku Przybylski pełnił tam funkcję zastępcy dyrektora szkoły ds. pedagogicznych.

W roku 1988 Julian Przybylski trafił do Gostynina: kurator oświaty i wychowania powierzył mu funkcję dyrektora Zespołu Szkół

rze pedagogicznym, inspirował i tworzył wiele programów do przedmiotów zawodowych. Twórco uczestniczył w unowocześnianiu bazy dydaktycznej szkół. Był człowiekiem odpowiedzialnym, sumiennym, profesjonalnie i z wielkim zaangażowaniem wykonującym swoje obowiązki. Posiadał umiejętność nawiązywania dobrego, otwartego kontaktu z kadrą pedagogiczną i młodymi ludźmi (...). Otrzymywał także wyrazy wdzięczności i sympatii ze strony uczniów, którzy cenili w nim skromność, łagodność, wyrozumiałość i serdeczność” – napisały o nim społeczność Szkolna Gostynińskiego Centrum Edukacyjnego i Zespołu Szkół Technicznych w Płocku.

Za swoją pracę Julian Bogusław Przybylski otrzymał nagrody i wyróżnienia: Nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania II stopnia w 1970 roku, Nagrody Kuratora Oświaty i Wychowania w 1988, 1989 i 1991 roku, Złoty Krzyż Zasługi w 1984 roku i Medal Komisji Edukacji Narodowej w 1985 roku.

Wieloletni zastępca dyrektora Zespołu Szkół nr 3 w Płocku i dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyninie, człowiek zasłużony dla plockiej i gostynińskiej oświaty, odszedł 10 stycznia 2021 roku.

(eg)

Policja: ta wojewódzka i ta powiatowa, stawia na profilaktykę. Służą temu m.in. konkursy dla młodzieży szkolnej. Uczniowie gostynińskich szkół chętnie biorą udział w takich przedsięwzięciach i zdobywają w nich nagrody oraz wyróżnienia. Tym razem odnieśli sukcesy podczas konkursu dotyczącego Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa oraz bezpiecznych zakupów.

Przypomnijmy, że Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa funkcjonuje w całej Polsce od ponad 4 lat. Z analizy jej funkcjonowania na terenie Mazowsza wynika, że mieszkańcy chętnie z niej korzystają, nanosząc na mapę nowo występujące zagrożenia, które następnie są weryfikowane przez funkcjonariuszy Policji.

Mieszkańcy powiatu gostynińskiego bardzo chętnie korzystają z tej charakterystycznej mapy. W 2020 r. zgłoszono blisko 800 miejsc, w których mieszkańcy zauważyli problemy związane z bezpieczeństwem, z czego 490 miejsc trafiło do Wydziału Ruchu Drogowego, a 307 do Wydziału Prewencji gostynińskiej Komendy Powiatowej Policji. Po weryfikacji potwierdzonych zostało 408 zgłoszeń, z czego wyeliminowano 349.

W tych dniach w Komendzie Powiatowej Policji w Gostyninie odbył się finał konkursu „Bezpieczniej z Krajową Mapą Zagrożeń Bezpieczeństwa” - dla uczniów szkół podstawowych z powiatu gostynińskiego. Wśród nadesłanych prac na szczególną uwagę zasłużyła praca Basi z klasy 1c ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyninie, która zajęła pierwsze miejsce. Prace które nadesłały Julia, Natalia oraz Amelia jury postanowiło wyróżnić. Dla zwycięzczyń oraz wyróżnionych dzieci przewidziano nagrody.

Gostynińska młodzież szkolna wzięła też udział w konkursach inicjowanych przez Komendę Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu. Rozstrzygnięto tam konkursy organizowane w ramach projektu „Policyjna Akademia Bezpiecznego Konsumenta”, realizowane

Gostynianie

w konkursach Policji

Chcą żyć bezpiecznie

z Narodowym Bankiem Polskim. Na konkursy wpłynęły 133 prace plastyczne - plakatów i 15 prac - spotów filmowych. Gostynińskie szkoły średnie reprezentowali w nich Karolina Chmielewska i Fryderyk Mikołajczyk z Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie. Nagrody nie było, ale zdobyte doświadczenie będzie się liczyło. – *Chcemy podziękować funkcjonariuszom: aspirant Zanece Kołodziejkiej oraz aspirantowi sztabowemu Krzysztofowi Olszarowi z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie za pomoc przy realizacji filmu* – przekazali uczniowie, którzy byli autorami spotu filmowego.



KWP w Radomiu

Uczestnicy gostynińskiego konkursu o KMZB wykazali się wiedzą i pomysłowością

Jednak Gostynin został zauważony w wymienionych konkursach: wyróżnienie w konkursie plastycznym „Kupuję - nie ryzykuję!” dla uczniów szkół podstawowych otrzymał Oskar Latoszek, uczeń Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Gostyninie.

(eg)

Jubileusz sierpeckiej Kasztelanki

Bez wątpienia są jednym z największych ambasadów Sierpca, powiatu sierpeckiego i oczywiście tego, co związane z kulturą, śpiewem i muzyką ludową. Z pewnością ambasadorem najbardziej kolorowym, roztańczonym i rozśpiewanym. Mowa o Ludowym Zespole Artystycznym „Kasztelanka”, który od 35 lat na scenach całego świata pokazuje piękno tańców ludowych, narodowych, przyśpiewek i bogactwo tego, co skrywa folklor.

Świętowany jubileusz jest okazją do przypomnienia dorobku „Kasztelanki”, jej tancerzy, muzyków i tanecznych historii, które często składają się na życie prywatne. Bo jak mówią sami tancerze, w „Kasztelance” zrodziło się wiele przyjaźni, sympatii i małżeństw. W każdym przypadku miłość do tańca i muzyki jest bezwarunkowa i na lata. Tancerze mówią: to wciąż maksymalnie, wchodzi w krew. Magia tańca i muzyczny bakcył łączy kolejne już pokolenia mieszkańców Sierpca. Większość osób związana z „Kasztelanką” swoją przygodę rozpoczęła w wieku przedszkolnym. I kontynuuje ją przez szkołę podstawową po studia. A nawet i w czasie pracy zawodowej. Co więcej w zespole tańczą dzieci tancerzy. Zatem robi się to sprawa pokoleniowa. – *To jest rzeczywiście piękne, że mimo wyjazdu na studia nasi tancerze wracają, starają się przyjeżdżać na próby. To pokazuje, jak klimat zespołu i klimat folkloru jednoczy. Mimo ciężkiej pracy, bo przygotowywanie kolejnych układów i tańców to ciężka, wymagająca wielu godzin prób praca. Cieszę się, że osoby, które rozpoczęły z nami przygodę, chcą być z nami jak najdłużej. To pokazuje naszą najstarszą grupę 18+, gdzie tańczą osoby do 50. roku życia* – mówi Jagoda Chojnacka (zespół prowadzi od 1993 roku), kierownik, instruktor, choreograf i jak mówią tancerze - głowa oraz serce „Kasztelanki”.

Utalentowani wokalnie, tanecznie, muzycznie pasjonaci, którzy chcą rozwijać swoją zainteresowania, mają taką możliwość w czterech grupach wiekowych: 5-7 lat, 8-11 lat, 12-18 lat i 18+. Ci, którzy rozpoczęli swoją muzyczno-taneczną przygodę z zespołem, mówią, że folklor to doskonała zabawa, możliwość poznania kultury i tradycji oraz pokazywania pięknego polskiego folkloru na wielu scenach w Polsce i za granicą.

W czasie trzydziestu pięciu lat członkowie ludowego zespołu artystycznego „Kasztelanka” gościli na scenach całego świata. Propagując związane z kulturą ludową i polskim folklorem tańce, przyśpiewki. I to z ogromnym sukcesem. Bo wielokrotnie artyści z Sierpca nagradzani byli przez krajowych oraz międzynarodowych jurorów najwyższymi laurami. Za ich sprawą Sierpiec przez kilkanaście lat był gospodarzem Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Kasztelania”.

W historię „Kasztelanki”, jej sukcesy i kolejny, piękny jubileusz



fol. LZA Kasztelanka



wpisane są nazwiska założycieli: Romana Bilskiego, Wojciecha Wiśniewskiego i Grzegorza Midzińskiego. Wszystko zaczęło się od przygotowanego w 1985 roku przedstawienia „Wesele sierpeckie”. Po kilku latach przerwy działalność zespołu została reaktywowana. Od 1993 nieprzerwanie czuwa nad nią choreograf i kierownik zespołu Jagoda Chojnacka. Wspominając mówi, że pierwsze lata „Kasztelanki” były różne. Trzeba było kompletować krocie, opracowywać nowe układy, przygotowywać kolejne grupy. – *Jednym słowem jak najlepiej rozbudowywać to, co odziedziczyliśmy* – powraca do pierwszych lat działalności zespołu jego kierownik.

Ale to wszystko nie przeszkodziło w zbudowaniu krok po kroku sukcesu i zdobywaniu kolejnych nagród, wyróżnień w kraju i za granicą. Pierwsze udało się zdobyć już w dwa i pół roku od czasu reaktywowania działalności. Było to wyróżnienie – Brązowa Jodła na Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach. Ten występ dał także okazję do nawiązania pierwszych kontaktów i wyjazdów na kolejne festiwale. Kolejny był Strzegom. A potem od wyjazdu do wyjazdu, od festiwalu do festiwalu rozpoczęła się

wielka muzyczna podróż po kraju i po całym świecie. To był również początek organizowanego w Sierpcu przez kilkanaście lat (od 1999 do 2011 roku) międzynarodowego festiwalu folklorystycznego, którego Sierpiec był oczywiście gospodarzem. Pierwszym zatańczonym przez zespół układem był polonez przygotowany z okazji obchodów państwowych uroczystości.

Od łowicza się zaczęło...

Jagoda Chojnacka na pytanie o swój ulubiony taniec, region folklorystyczny odpowiada, że kocha każdy. – *Może najbliższe sercu są tańce łowickie. Bo tam mieszkałam, z tą tradycją obcowalam od najmłodszych lat. Wszystkie ciocie, kuzynostwo kultywowało tę tradycję. Pamiętam wielkie procesje właśnie w strojach łowickich. Ale dziś mogę powiedzieć, że każdy rejon Polski, każdy taniec jest piękny. Dlatego w naszym repertuarze ciągle staramy się wprowadzać nowe układy, zdobywać nowe stroje, poszerzać wachlarz, aby publiczność mogła również razem z nami poznać klimat regionu Śląska, Lublina, Żywca, Rzeszowa* – opowiada o swojej muzycznej pasji i miłości do folkloru Jagoda Chojnacka.

Pasję poznawania folkloru skutecznie zaszczepia kolejnym pokoleniom sierpczan. Działalność zespołu łączy z chęcią zorganizowania spotkań dla dzieci i młodzieży, wypromowania miasta. Dziś zespół tworzy sześćdziesięciu pięciu tancerzy i śpiewaków w czterech grupach wiekowych. Oczywiście działa kapela (skrzypce, akordeon, klarnet, trąbka, flet, kontrabas), chór. Kasztelanka w swoim repertuarze ma kilkadziesiąt tańców z różnych regionów Polski. W ich wykonaniu można oglądać między innymi tańce kaszubskie, łowickie, rzeszowskie, opoczyńskie, krakowskie, tańce narodowe: polonez, mazur, krakowiak. Przygotowane są przyśpiewki i suity taneczne z różnych regionów Polski: Łowicza, Rzeszowa, Opoczna, Kaszuby, Beskidu Żywieckiego, tańce lubelskie i tańce śląskie w wykonaniu grupy dziecięcej. Każdy kolejny koncert to dla jego członków nowe wyzwanie i wielka presja, jak zostanie odebrany przez publiczność. – *Ale na szczęście działamy. Mimo pandemii, w reżimie sanitarnym. Mamy plany i pomysły na nowe układy. Chciałabym przygotować nowego mazura, tańce z rejonu Beskidu Śląskiego i tańce ze Spisza. Mamy nadzieję, że nasze tegoroczne plany uda się zrealizować. W tym między innymi już w realu, a nie tylko online wystawę fotograficzną poświęconą jubileuszowi zespołu czy listopadowy koncert z okazji 65-lecia Sierpeckiego Domu Kultury* – przedstawia tegoroczne plany zespołu jego choreograf.

Zespół gościł i zdobywał nagrody na festiwalach międzynarodowych między innymi w: Rumunii, Niemczech, Francji, Grecji, Portugalii, Węgrzech, Bułgarii, Czechach, Słowacji, Belgii, Holandii, Chorwacji, Serbii, Irlandii, Włoszech, Turcji, Hiszpanii, Macedonii. Zespół „Kasztelanka” koncertował także na krajowych festiwalach folklorystycznych w Polsce w Strzegomiu, Wiśle, Żywcu, Oświęcimiu, Chełmie.

Teresa Radwańska-Justyńska

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup materiałów drogowych wraz z dostawą i wbudowaniem w drogi w 2021 r. W części drugiej zadanie wykona firma Usługi Transportowo-Budowlane Michał Kleniewski z Głinojecka.

Bodzanów

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup i dostawę oleju napędowego na potrzeby gminy Bodzanów na rok 2021. Zadanie wykona Autocentrum Pałiwa Sp. z o.o., Sp.k. z Płocka.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na poprawę wyposażenia gminy Brudzeń Duży w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną. W zakresie zadania nr 1 obejmującego budowę studni głębinowej nr 5 wybrano ofertę firmy Remondis Drobin Komunalna Sp. z o.o. z Drobiną.

Bulkowo

Urząd Gminy uruchomił gminną infolinię przeznaczoną dla osób niepełnosprawnych oraz tych, które mają trudności w dotarciu do punktów szczepień. Dzwoniąc pod numer telefonu 24 265 20 13 wew. 36 można zamówić bezpłatny transport do punktów szczepień na szczepienie przeciwko COVID-19. Infolinia jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 08.00 – 15.00.

Drobin

W Urzędzie Miasta i Gminy Drobin funkcjonuje telefoniczny punkt zgłoszeń potrzeb transportowych na szczepienia przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 - 24 260 14 41 wew 108. Zgłosić się tam mogą wszyscy, którzy mają problemy z dotarciem do punktów szczepień.

Gąbin

Strażacy z OSP w Topólnie aktywnie włączyli się w ograniczanie skutków epidemii na terenie miasta i gminy. Dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z Urzędu Marszałkowskiego dezynfekują miejsca publiczne na terenie gminy.

Gostynin

Przewodniczący Rady Gminy Gostynin Kamil Balcerzak poinformował o terminach dyżurów, jakie będzie pełnił w pierwszym kwartale 2021 r. Harmonogram można znaleźć na stronie www.bip.gminagostynin.pl.

Gozdów

W bieżącym roku kontynuowana będzie bezpłatna pomoc prawna dla mieszkańców gminy. Porady będą udzielane w każdy wtorek, w godzinach od 10.00 do 14.00 w siedzibie Szkoły Podstawowej w Gozdowie, ul. K. Gozdawy 21.

Kutno

Urząd Miasta zaprasza mieszkańców do wypełnienia ankiety dotyczącej ich opinii o usługach publicznych i potrzebach mieszkańców gmin leżących na obszarze Partnerstwa „Między Kutnem a Łęczycą”. Ankietę można znaleźć na stronie www.um.kutno.pl.

Łąck

Na terenie gminy punkt szczepień przeciwko COVID-19 zorganizowany został w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Wojciech Czajkowski w Łącku. Gmina zapewnia dowóz na szczepienia osobom niepełnosprawnym oraz mającym trudności w samodzielnym dotarciu do punktów. Aby uzyskać taką pomoc należy zgłosić potrzebę do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łącku pod numer telefonu 24/384-14-02.

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

Do piątku, 29 stycznia można składać swoje oferty w konkursie na stanowisko sekretarza gminy Mała Wieś. Informacje dotyczące wymagań, zakresu obowiązków oraz niezbędnych dokumentów można znaleźć na stronie www.malawies.bip.org.pl.

Mochowo

Radni uchwalili stawki podatków od nieruchomości na rok bieżący. Stawki od budynków mieszkalnych lub ich części wynoszą 0,50 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej. Od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 16,60 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej.

Nowy Duninów

Blisko 80 mieszkańców gminy Nowy Duninów będzie mogło w 2021 r. skorzystać z bezpłatnej rehabilitacji leczniczej. Wójt Mirosław Krysiak ogłosił konkurs ofert na wybór realizatora programu zdrowotnego „Program polityki zdrowotnej w zakresie rehabilitacji leczniczej mieszkańców gminy Nowy Duninów w 2021 roku”. Program skierowany jest do osób w wieku 50+ z rozpoznaniem choroby układu kostno-stawowego i mięśniowego.

Pacyna

W czwartek, 28 stycznia w godzinach 9.00-12.00 będzie można wykonać mammografię. Mammo-bus stanie w okolicach Szkoły Podstawowej. Rejestracja na badanie odbywa się pod numerami: 42 254-64-10 oraz 517-544-004. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Miasto Raciąż wzbogaciło się o kolejny sprzęt. Po piaskarko-solarce zakupiony został traktor Zetor, z którego będą korzystali pracownicy PGKiM w Raciążu. Maszyna jest wyposażona w pług śnieżny oraz ładowacz czółowy.

Radzanowo

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej poinformował, że paczki żywnościowe będą wydawane w środę, 27 stycznia na terenie Zakładu Gospodarczego w Radzanowie (budynek dawnej szkoły rolniczej). Żywność będzie wydawana dla poszczególnych sołectw w wyznaczonych godzinach i tylko w wyznaczonym dniu. Szczegółowy harmonogram można znaleźć na stronie www.radzanowo.pl.

Rościszewo

Do Urzędu Stanu Cywilnego mogą zgłaszać się pary małżeńskie, które w tym roku będą świętowały jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego, a zawarły związek małżeński w innym urzędzie niż USC w Rościszewie. Pary mogą otrzymać medal prezydenta RP za „Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Zgłoszenia przyjmowane są pisemnie. Wniosek oraz zgoda na przetwarzanie danych osobowych są do pobrania na stronie: <http://www.rosciszewo.bip.org.pl/-zakladka-jak-zalatwic-sprawy-Karty-Uslug>. Informacje można uzyskać pod numerem tel.: 24 276-40-76 wew. 33 – Elżbieta Zielińska.

Sanniki

Miasto i Gmina podpisało umowę z Centrum Projektów Polska Cyfrowa o dofinansowanie projektu „Publiczny internet w Sannikach”. Projekt został dofinansowany w kwocie 64 368,00 zł z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Jego realizacja będzie polegała na stworzeniu oraz utrzymaniu 12 punktów bezpłatnego, publicznego dostępu do internetu.

Dwuletnia Nela potrzebuje naszej pomocy

180 000 zł na operację serca

Niespełna dwuletnia Nela Szymańska od urodzenia boryka się z wrodzoną chorobą serca – hipoplazją prawej komory serca (HRHS). Dzieci z tak złożonymi wadami serca ratowane są wieloetapową procedurą operacyjną. Dziewczynka ma za sobą już dwie operacje. Niezbędny jest jednak jeszcze trzeci zabieg, który może zakończyć ten etap leczenia dziewczynki. Operacja ratująca życie i zdrowie Neli ma zostać przeprowadzona w Munster. Aby mogła dojść do skutku trzeba zebrać prawie 180 000 zł.

Hipoplazja prawej komory serca oznacza, że dziewczynka urodziła się z niewykształconą prawą komorą serca. – O chorobie Neli dowiedziałam się podczas badań jeszcze w trakcie ciąży. Kiedy lekarz wypowiedział diagnozę hipoplazji prawej komory serca, czyli serduszek jednokomorowe, nie wiedziałam czego się spodziewać. Kolejne informacje i wyjaśnienia zwały z nóg – dosłownie. Nie mogłam uwierzyć w to, co czytałam w internecie. Wreszcie trafiłam na rodziców, których maluchy zmagają się z podobnymi

chorobami. To oni pokierowali nas do konkretnych specjalistów i ośrodków, gdzie możemy liczyć na pomoc. Wreszcie otrzymaliśmy iskierkę nadziei – pisze mama Neli.

Pierwszą operację Nela przeszła, gdy miała zaledwie 16 dni. – Jej przyście na świat to mnóstwo skrajnych emocji... Z jednej strony ogromne szczęście, z drugiej obawa, bo po opuszczeniu brzucha niebezpieczeństwo związane z chorobą znacznie rosło. Pierwszą walkę o życie Nela stoczyła mając zaledwie 16 dni... Tego widoku na sali pooperacyjnej nie zapomnę nigdy. Moja mała córka otoczona kablami,

specjalistyczną aparaturą czuwającą nad prawidłową pracą małego serduszka. Płkanie zapewniające, że żyje. Była taka bezbronna i słaba – mówi mama dziewczynki.

Kolejną operację przeprowadzono u Neli zaledwie kilka miesięcy później. Ale to nie koniec dramatycznej walki o jej zdrowie i życie. Potrzebna jest jeszcze jedna operacja – wykonana metodą Fontana, która poprawi funkcjonowanie jednokomorowego serduszka dziewczynki. – Nela jest prawdziwą wojowniczką, ale przed nami kolejny, ostatni i nie mniej ważny etap leczenia. Operacja musi zostać wykonana w tym roku,

a my musimy zapewnić córeczce najlepszą możliwą opiekę. Właśnie dlatego zaufaliśmy rekomendacjom i na kolejną operację wybraliśmy Munster. Tam lekarze mogą zapewnić, że połowa serduszka, którą ma Nela, będzie działać prawidłowo. Tam otrzymamy niezbędną pomoc i wsparcie, a co najważniejsze, być może zamkniemy etap walki o życie i zdrowie naszej córeczki. Niestety, koszty operacji przekraczają nasze możliwości – zdrowie i życie wyceniono na prawie 200 tysięcy złotych. Sami nie damy rady, musimy prosić o pomoc! Musimy zdobyć wasze wsparcie, by dać naszemu dziecku szansę na ratunek – apeluje mama Neli. – Obserwujemy kolejne postępy Neli, widzimy jak zaczyna poznawać świat, jak przestaje się bać. Nie możemy czekać z założonymi rękami. Nie możemy dopuścić do tego, że Nela nie otrzyma pomocy na czas. Musimy działać! Musimy zrobić wszystko, by zawalczyć o ratunek – wyjaśniają rodzice.

Małej Neli można pomóc na wiele sposobów. Przede wszystkim można przekazywać środki na operację dziewczynki za pośrednictwem stworzonej przez rodziców zbiórki na stronie fundacji Siepomaga.pl. Dziewczynkę można również wspomóc biorąc udział w licytacjach, które znajdują się na stworzonej na fb grupie „Licytujemy dla serduszka Neli”. (ek)



arch. prywat.

Samorząd Mazowsza nagrodzi najsmaczniejsze potrawy z regionu

Boczek, ciasto, sery, chleb....

Wyjątkowy smak szynki, boczku i chleba, wino domowej roboty czy sery wytwarzane według starej tradycyjnej metody – właśnie takie potrawy i produkty mają szansę na wyróżnienie przez samorząd Mazowsza. Ruszył nabór do 14 edycji konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego. Zgłoszenia można przysyłać do 31 marca.

– Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego to konkurs na najlepsze produkty z naszego regionu – zaznacza Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego. – W ostatnim czasie szczególnie żywność regionalna, która powstaje na bazie starych receptur cieszy się ogromną popularnością. Z myślą o producentach także takiej żywności organizujemy konkurs, w którym popularyzujemy rodzimą kuchnię i mazowieckie potrawy. Co roku przekonujemy się, że produkty regionalne, wytwarzane tradycyjnymi metodami pachną i smakują. Zachęcam producentów do przesyłania zgłoszeń. To bardzo dobry sposób na promowanie smacznego i zdrowego jedzenia.

Konkurs na najlepszy produkt roku 2020 skierowany jest zarówno do firm komercyjnych, jak i do

podmiotów czy organizacji zajmujących się wytwarzaniem żywności na mniejszą skalę. Dlatego mogą w nim wziąć udział również: koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, gospodarstwa agroturystyczne, gospodarstwa ekologiczne, osoby fizyczne. Ważne, by uczestnicy mogli udokumentować swoją działalność posiadanymi certyfikatami, dyplomami, zaświadczeniami lub innymi dokumentami np. potwierdzającymi prezentację produktu na targach, wystawach, imprezach lokalnych i regionalnych.

Producenci żywności z całego Mazowsza będą oceniani w dwóch grupach: przedsiębiorcy oraz producenci indywidualni. Uczestnicy będą rywalizować w ośmiu kategoriach: wyroby piekarnicze, wyroby cukiernicze, przetwory mięsne i produkty pochodzenia zwierzęcego, ryby i przetwory rybne, przetwory owocowe i warzywne, produkty mleczarskie, miody oraz napoje (alkoholowe i bezalkoholowe).

Zgłoszenia do konkursu należy składać do 31 marca. Wypełniony formularz należy przesłać na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie, Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, ul. Skoczylasa 4, 03-469 Warszawa bądź pocztą elektroniczną na adres: wydzialrolnictwa@mazovia.pl. Wszystkie dokumenty konkursowe dostępne są na stronie www.mazovia.pl.

opr. (t)

Nagrody starosty płockiego

Dla studentów Politechniki

Autorzy najlepszych prac dyplomowych - absolwenci Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, odebrali nagrody starosty płockiego. Mariusz Bieniek wręczył je inżynierom, którzy w swoich pracach podjęli tematykę związaną z regionem powiatu płockiego.

Uroczyste spotkanie z wyróżnionymi absolwentami miało miejsce w auli Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku. Przypomnijmy, że nagrody starosta płocki wręcza rokrocznie absolwentom PW, którzy podejmują zagadnienia dotyczące powiatu płockiego. Tym razem otrzymały je dwie panie: inż. Amanda Dan i inż. Justyna Wasilew.

Nagrody przekazał starosta Mariusz Bieniek wraz z Karoliną Koper, dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji Starostwa Powiatowego w Płocku i Marcinem Błaszczykiem, dyrekto-

rem Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku. Gratulacje nagrodzonym absolwentom przekazała biorąca udział w uroczystości prorektor PW prof. Renata Walczak. Dotychczas wyróżnienia te były wpisane w scenariusz inauguracji roku akademickiego w Politechnice Warszawskiej Filii w Płocku. Jednak z uwagi na sytuację epidemiologiczną taka formuła podczas tegorocznej inauguracji nie była niemożliwa.

Jakie tematy i zagadnienia zasłużyły w tym roku na wyróżnienie? Inżyniera Amanda Dan (kierunek inżynieria środowiska) została nagrodzona za pracę pt. „Stan gospodarki wodnej w powiecie płockim”, wykonaną pod kierunkiem dr inż. Marii Mikołajczyk. Druga z nagrodzonych prac, której autorem jest inż. Justyna Wasilew (inżynieria środowiska) przygotowała pracę pt.: „Projekt ochrony środowiska dla gminy Staroźreby”. Praca została wykonana pod kierunkiem dr inż. Hanny Bauman-Kaszubskiej.

rad



PW Filia Płock

Przepisy
kulinarne

kół gospodyń wiejskich



„Łąckie Jezioranki” zapraszają do stołu”

„Łąckie Jezioranki” to grupa pań, które od dawna działają na rzecz swojej społeczności lokalnej. Najpierw robiły to jako stowarzyszenie, a od 2019 r. jako koło gospodyń wiejskich. Obecnie w kole działa 30 kobiet, ale już teraz wiadomo, że grono członków łąckiego KGW niebawem się powiększy.

Panie z Łącka założyły stowarzyszenie „Jezioranki z Łącka” w kwietniu 2015 r. – Na spotkanie przyszło 25 kobiet w różnym wieku. Pomysł o wspólnej działalności spodobał się wszystkim paniom. Naszym pierwszym wyzwaniem było przygotowanie się do udziału w giełdzie kwiatowej, która każdego maja odbywa się w Łącku. To właśnie tam po raz pierwszy wystawiliśmy stoisko z potrawami – mówi przewodnicząca koła Danuta Tomasik.

Członkinie koła aktywnie uczestniczą w życiu gminy i społeczności lokalnej. Biorą udział w wydarzeniach takich jak festiwal „Od kupa wiadka do oberka”, giełda kwiatowa

czy dożynki. Angażują się również w działania społeczne i charytatywne. Początkowo ich największym problemem był brak siedziby. – Nasze spotkania odbywały się w różnych miejscach, ponieważ nie miałyśmy właściwej siedziby, w której mogłybyśmy rozwijać swoje zdol-

ności. W 2018 r. wszystko się zmieniło. To właśnie wtedy wójt naszej gminy Zbigniew Białecki przekazał nam piękny, wyremontowany lokal, zlokalizowany przy ulicy Kolejowej. Nowe miejsce stało się dla nas wspaniałą motywacją do dalszego działania. Jesteśmy bardzo wdzięcz-



KGW „Łąckie Jezioranki”

Pierogi z leśnymi grzybami i kiszoną kapustą

Farsz

- suszone grzyby
- kapusta kiszona
- cebula
- sól, pieprz

Ciasto na pierogi

- 1 kg mąki
- 3 łyżki oleju
- ok. 2 szklanek gorącej wody

Na rozgrzanej patelni smażymy cebulę. Suszone grzyby moczymy przez całą noc, następnie gotujemy. Kapustę gotujemy do miękkości. Kapustę odciskamy, grzyby odcedzimy, a następnie wszystkie składniki mielimy w maszynce do mięsa (kapustę na siatce o dużych oczkach). Przyprawiony solą i pieprzem farsz smażymy i zostawiamy do wystygnięcia. Łączymy wszystkie składniki i zagniatamy ciasto, które musi być miękkie i dobrze wyrobione. Z ciasta wykrawamy krążki, nakładamy na farsz i lepimy pierogi.

Zupa dyniowa

Wykonanie

Dynię obieramy, czyszcimy z nasion i kroimy w kostkę. Tak przygotowaną dynię wkładamy do garnka i zalewamy rosołem. Dodajemy przyprawy - czosnek, sól, pieprz i gotujemy do miękkości. Studzimy i miksujemy zupę. Na koniec dodajemy śmietanę.

Składniki

- 2 kg dyni
- 4 ząbki
- 2 l rosołu
- 1 łyżeczka imbiru
- sól, pieprz
- śmietana

Składniki

- duża sałata
- 3 pomidory
- 2 ogórki
- pęczek rzodkiewek
- pęczek szczypiorku
- dwie czerwone cebule

Salatę myjemy i rwiemy na kawałki.

Dodajemy do niej pokrojone w kostkę pomidory, ogórki, cebule i posiekany szczypiorek.

Trzy ząbki czosnku przeciskamy przez praskę, dodajemy 1/2 szklanki jogurtu naturalnego, 1/2 szklanki majonezu oraz sól do smaku. Na suchej patelni prażymy 1/2 szklanki pestek słonecznika. Studzimy. Warzywa mieszamy, polewamy sosem oraz posypujemy uprażonymi pestkami.

Smaczna sałatka

Sos

- 3 ząbki czosnku
- 1/2 szkl. jogurtu naturalnego
- 1/2 szkl. majonezu
- sól
- 1/2 szkl. pestek słonecznika

Szarlotka z bezą

Składniki

- 25 dkg masła
- 15 dkg cukru
- 5 żółtek
- 3 łyżki śmietany 22-proc.
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Z podanych składników zagniatamy ciasto dzielimy na dwie części w proporcjach 3/4 i 1/4. Na godzinę wkładamy do lodówki.

Jabłka obieramy, ścieramy na tarce o dużych oczkach. Wykładamy wcześniej wysmarowaną masłem blachę wiązszą częścią ciasta.

Ubijamy białka z cukrem, pod koniec ubijania dodajemy budyni, od-ciskamy starte jabłka i kładziemy na ciasto, posypujemy cynamonem.

Na jabłka wykładamy bezę i ścieramy na tarce na dużych oczkach resztę ciasta. Pieczemy w temperaturze 180 st. C. 50 min.

Nadzienienie

- 2 kg winnych jabłek
- 2 łyżeczki cynamonu

Beza

- 5 białek
- duży budyni,
- 3/4 szklanki cukru

Ponad 6 tysięcy wniosków o dofinansowanie zakupu komputerów

W województwie mazowieckim rolnicy w ramach naboru zorganizowanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa złożyli ponad 6 tysięcy wniosków o dofinansowanie zakupu komputerów dla swoich dzieci. W całym kraju w biurach powiatowych agencji zarejestrowano ok. 39 tys. takich wniosków, a łączna kwota dofinansowania, o które wnioskowa-

li rolnicy, wyniosła ok. 58,4 mln złotych.

Dofinansowanie można było otrzymać na zakup komputera stacjonarnego lub przenośnego (laptopa) wraz z niezbędnym oprogramowaniem oraz „myszą”, klawiaturą i ładowarką. Wysokość pomocy wynosi 1500 zł na rodzinę, a można ją otrzymać jedynie na sprzęt komputerowy zakupiony

od 10 grudnia 2020 r. do 31 marca 2021 r.

Fakturę potwierdzającą dokonanie zakupu takiego sprzętu należy dostarczyć do 15 kwietnia 2021 r. do biura powiatowego agencji, którego kierownik wydał decyzję o przyznaniu pomocy. Najwięcej wniosków złożono w województwach: mazowieckim – 6,23 tys.; lubelskim – 5,14 tys. oraz małopolskim – 4,66 tys.

Pomoc przysługiwała rodzinie, w której: przynajmniej jeden rodzic lub opiekun prowadzi gospodarstwo rolne z przypisanym numerem identyfikacyjnym dotyczącym producentów rolnych, jest co najmniej dwoje dzieci w wieku do 18 lat, uczących się w szkole podstawowej lub ponadpodstawowej w roku szkolnym 2020/2021, a dochód na jedną osobę nie przekracza 1,2 tys. zł na miesiąc.

Opr. (ek)

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Gmina otrzymała wsparcie w ramach Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na przebudowę drogi gminnej ul. Wierzbowa w miejscowości Borkowo Wielkie. Kwota dofinansowania wynosi 500 000,00 zł.

Słubice

Urząd Gminy uruchomił gminną infolinię o szczepieniach przeciwko COVID-19. Dzwoniąc pod numer telefonu 24-277-89-30 można również uzyskać informacje o możliwości transportu do punktów szczepień. Infolinia jest czynna w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 07.30 – 15.30 oraz w czwartki w godz. 9.00-17.00.

Słupno

Gmina Słupno zapewnia nieodpłatny transport osoby starszym i niepełnosprawnym, które nie mają możliwości dojeżdżania do przychodni na szczepienie. Zapotrzebowanie na transport należy zgłaszać do GOPS-u pod nr tel. (24) 261-91-78.

Stara Biała

Urząd Gminy prosi wszystkich mieszkańców, którzy dotychczas nie przekazali informacji dotyczących źródeł ciepła o kontakt telefoniczny z infolinią firmy EkoDialog. Infolinia jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00 pod numerem telefonu (22) 122-02-53 w terminie do 26 lutego 2021 r.

Starożreby

Wójt przypomina, że przedsiębiorcy prowadzący sprzedaż alkoholu są obowiązani do złożenia do końca stycznia pisemnego oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych w 2020 r. oraz dokonania stosownej opłaty. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.starozeby.pl.

Szczawin Kościelny

Urząd Gminy pozyskał dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. 18 stycznia 2021 roku został uruchomiony transport publiczny na terenie gminy. Cena biletu jednodniowego na wszystkie trasy objęte komunikacją gminną wynosi 2 zł.

Szczutowo

Gmina otrzymała dofinansowanie na modernizację przepompowni ścieków w Gójsku. Kwota dofinansowania wynosi 134 685,00 zł i pokryła całkowitą wartość inwestycji.

Wyszogród

Jednostka OSP Rębowo otrzymała dwa komplety aparatów powietrznych, dwa sygnalizatory bezruchu z czujnikiem temperatury oraz narzędzie ratownicze Hooligan. Jednostkę wyposażono dzięki środkom pochodzącym z budżetu samorządu Mazowsza.

Zawidz

Zawodniczka SKS MEGA-GIM ZAWIDZ Magda Siemienińska, absolwentka technikum ZSS w Zawidzu Kościelnym, została powołana przez Polski Związek Kultury Fitness i Trójboju siłowego do kadry narodowej w Trójboju Siłowym.

Żychlin

Gmina Żychlin uzyskała dofinansowanie do przewozów na 2021 r. W związku z tym oferta dla mieszkańców została poszerzona o nowe kursy autobusów na pięciu liniach. Nowe rozkłady jazdy można znaleźć na stronie www.gminazychlin.pl.

(ek), rad

Przewodniczka, opiekunka, pocieszycielka. „Matka Boża w ikonie”

Muzeum Diecezjalne zaprasza na wirtualną wystawę

Znajdująca się na Jasnej Górze cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej reprezentuje najstarszy typ ikonograficzny nazywany „hodegetria” – ta, która wskazuje drogę. Jednak nie to przedstawienie zyskało miano najstarszej polskiej ikony. 200 lat więcej ma Matka Boża Łaskawa z opactwa pocysterskiego w Krzeszowie. Ikony Matki Bożej, których autorami są uczniowie i przyjaciele działającej w Płocku Pracowni Ikonograficznej obejrzymy na wirtualnej wystawie w Muzeum Diecezjalnym.

Wywodzące się z tradycji kościołów wschodnich ikony przedstawiały Chrystusa. Później pojawiły się wizerunki Matki Boskiej, aniołów i świętych. Po upadku Cesarstwa Bizantyjskiego ośrodek malarstwa ikonowego przeniósł się na zamieszkałą przez prawosławnych mnichów Górę Atos w Grecji. W tamtejszym monasterze Iwiron szczególną czcią otaczana jest Iwierska Ikona Bogurodzicy, przedstawiająca Maryję z Dzieciątkiem na lewym ramieniu. Jej charakterystyczną cechą jest rysa na prawym policzku Maryi.

Legenda głosi, że ikona trafiła do Grecji z Nicei w czasach ikonoklazmu. Gdy żołnierze przyszli do domu wdowy odebrać zakazany wizerunek, jeden z nich uderzył obraz mieczem. W tym miejscu powstała rana, z której trysnęła krew. Przeobrażeni żołnierze uciekli, a wdowa, chcąc chronić ikonę przed dalszymi napaściami, wrzuciła ją do morza. Tą drogą dotarła na Świętą Górę Atos. Kopia Iwierskiej Ikony Bogurodzicy znajduje się w polskim ośrodku prawosławia - na Świętej Górze Grabarce.

Z Grecji tradycja rozprzestrzeniła się na Bałkany i Ruś, dotarła też do średniowiecznych Włoch. Najstarsze zachowane ikony przedstawiające Chrystusa Pantokratora pochodzą z VI wieku, z klasztoru św. Katarzyny na Synaju. Do najdawniejszych

Rok z ikoną

Płocką Pracownię Ikonograficzną założyła w 2013 roku plastyczka Katarzyna Kobuszewska. Pomysł narodził się po Nocy Muzeów, kiedy pre-

ikonograficznych oraz sposobów ukazania Maryi. Autorami są zarówno osoby początkujące, jak i piszące ikony od wielu lat: z Płocka, Łodzi i Dolnego Śląska. Dla każdego z nas ta umiejętność, którą szlifujemy latami, jest pewnego rodzaju przywile-



Katarzyna Kobuszewska

przedstawień zalicza się również zachowany w Rzymie wizerunek Madonny o złotych dłoniach (Madonna Hagiosoritissa), na którym nie ma Jezusa. W Polsce ikony powstawały głównie w XV i XVI wieku na ziemiach wschodnich.

Ikony charakteryzuje bogata symbolika. Tworzy się je według kanonu. I tak na przykład w przedstawieniach Matki Bożej z Dzieciątkiem na ręku wiele mówią gesty, spojrzenia. Ważne są dobrane nieprzypadkowo kolory. Tajniki sztuki ikonograficznej wyjaśniają podręczniki czyli tzw. hermeneje np. Hermeneja Dionizjusza z Furny.

zentowała warsztat ikonopisarza licznej publiczności. W wakacje odbyły się pierwsze warsztaty, a w 2016 roku - pierwsza wystawa czasowa płockich ikon w Muzeum Diecezjalnym.

Najnowsza ekspozycja zatytułowana „Matka Boża w ikonie” poświęcona jest wizerunkom Maryi. To pierwsza z zaplanowanych czterech w cyklu „Rok z ikoną”. Na kolejnych obejrzymy ikony związane z okresem Wielkiego Postu i Wielkanocy, przedstawienia świętych i aniołów. – Wystawa skupiona jest na postaci Maryi, która w ikonie ukształtowała się od samego początku. Możemy zobaczyć wiele typów

jem, darem ale i na pewno modlitwą – mówi Katarzyna Kobuszewska.

Ekspozycję tworzą ikony ośmiu autorów: Anny Opalińskiej, Bożeny Sucheckiej, Agnieszki Małeckiej, Katarzyny Kobuszewskiej, Piotra Chrola (płoczanin) oraz Agnieszki Kołodziejczyk, Danuty Miesleszczuk i Marcina Kaczmarza.

Najwięcej przedstawień to ikony w typie hodegetria (Matka Boska Przewodniczka) i Eleusa (Matka Boska Czuła). Autorką Matki Bożej z tulącym się do niej dzieciątkiem jest Katarzyna Kobuszewska. Ikona powstała na Krecie, pod okiem Aleksandry Kaouki, u której płocka

ikonopistka doskonaliła warsztat. Współczesne ujęcie Eleusy wykonał Piotr Chrol. W tym typie jest również Matka Boża Włodzimierska Agnieszki Kołodziejczak z Łodzi. Oryginał powstał najprawdopodobniej w XII wieku w Bizancjum, został przewieziony na Ruś, gdzie stał się jednym z pierwowzorów dla wszystkich ikonopisów. Warto zwrócić uwagę, że na większości kanonicznych wizerunków Matki Bożej Czułej (czy Miłosiernej) Maryja ubrana jest w niebieską suknię.

Skomplikowana technicznie i bardzo bogata jest ikona „Pieśń nad Pieśniami” Anny Opalińskiej, symbolizująca tęsknotę i miłość Boga do człowieka. Aż pięć postaci (m.in. Maryja, św. Anna, św. Joachim) widnieje na ikonie Piotra Chrola Wprowadzenie Bogurodzicy do Świątyni. Bożena Suchecka (Płock) i Danuta Miesleszczuk (Słupsk) napisały ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy (Pasyjnej). Różni je przede wszystkim kolor sukni.

Matka Boża Smoleńska Katarzyny Kobuszewskiej przedstawia jeden z najbardziej czczonych wizerunków w Rosji. Oryginał pochodzi z IX wieku. Wzorem była ikona Szymona Uszakowa z XVII wieku. Z kolei najpopularniejszy włoski wizerunek Matki Chrystusa - Matka Boża Śnieżna (Salus Populi Romani) - napisała Agnieszka Małecka.

Trzy ikony Madre Della Consolazione (Matka Boża Pocieszenia) powstały na warsztatach w Płocku. Ich autorki to: Bożena Suchecka, Agnieszka Kołodziejczyk i Katarzyna Kobuszewska. Uwagę zwraca inne nakrycie głowy Maryi (welon zamiast czepca), co tłumaczone jest wpływem kultury włoskiej. Oryginalna ikona pochodzi z Krety, z czasów panowania weneckiego. Piękne przedstawienia to także: „Nie oplakuj mnie Matko”- tzw. ikona święteczna Piotra Chrola ze scenami z życia Jezusa oraz bardzo duża ikona Matki Bożej Świdnickiej (Madonna in sole) – kopia autorstwa Marcina Kaczmarza ze Szczepanowa.

Na kolejnych wystawach (miejmy nadzieję, że już nie wirtualnych) zobaczymy ikony przedstawiające świętych i anioły. Każdą z czterech ekspozycji uzupełni plakat, który uchyli rąbka tajemnicy związanej z techniką pisania ikon. Pierwszy objaśnia, w jaki sposób powstają drewniane podobrazia. Wystawę można obejrzeć na FB Muzeum Diecezjalnego.

Lena Szatkowska

Karnawał z Płocką Orkiestrą Symfoniczną

Walce, polki i tenor

Po znakomicie zagranym koncercie, w którego repertuarze znalazły się dzieła polskich kompozytorów XX-wiecznych, Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza na karnawałowy wieczór w rytmach walca i polki. Koncert online „Wielka sława to żart” uświetnią arie operowe i operetkowe w wykonaniu tenora Łukasza Gaja, a muzyków poprowadzi dyrektor naczelny i artystyczny Filharmonii Zabrzeńskiej, maestro Sławomir Chrzanowski.

Łukasz Gaj, dyrektor Centrum Paderewskiego w Kaśnej Dolnej, przez wiele lat był solistą Opery Wrocławskiej. Ukończył Wydział Wokalno-Aktorski Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, w klasie



archiwum POS

śpiewu solowego dr. hab. Macieja Bartzaka. Debiutował w „Łucji z Lammermooru” Gaetano Donizettiego w Operze Śląskiej w Bytomiu.

Gaj występował w większości polskich filharmonii oraz na licznych festiwalach. Współpracuje m.in. z Operą Krakowską, Operą Nova w Bydgoszczy, Operą Śląską, Operą Wrocławską i Teatrem Wielkim w Łodzi. W repertuarze ma ponad 30 partii operowych i operetkowych.

Sławomir Chrzanowski, pod którego batutą zagra płocka orkiestra, dyrygował ponad 70 orkiestrami na świecie. Współpracował z wszystkimi polskimi orkiestrami filharmonicznymi i kameralnymi, a także NOSPR w Katowicach i Radiową Orkiestrą Symfoniczną w Krakowie. W jego biografii jest wiele światowych prawników m.in. utworów Bogusława Schaeffera,

Romualda Twardowskiego, Jana Kantego Pawłuśkiewicza, George Zamphira. Kilkakrotnie gościł w USA, gdzie prowadził koncerty i wykłady otwarte dla studentów z zakresu historii muzyki polskiej oraz zajęcia w mistrzowskiej klasie dyrygentury (Northwestern University Chicago i Mary Washington College Fredericksburg). W 2002 wystąpił w słynnych salach koncertowych Ameryki – Carnegie Hall w Nowym Jorku oraz Orchestra Hall w Chicago. Od roku 2004 stale współpracuje z Chicago Philharmonia, a w roku 2005 zadebiutował w Chinach prowadząc Wuhan Symphony Orchestra. W 2019 roku jako dyrygent sprawował kierownictwo

muzyczne nad premierą operetki komicznej „Kandyd” Leonarda Bernstein w Operze Krakowskiej.

Podczas koncertu karnawałowego (29 stycznia) usłyszymy popularne walce i polki oraz lubiane arie z operetek Imre Kálmána, Franza Lehara, Johanna Straussa ze słynną „Wielką sławą to żart” z „Barona cygańskiego” Straussa w wykonaniu Łukasza Gaja.

Bilety w cenie 10 zł można kupić w kasie biletowej POS, na stronie internetowej www.orkiestraplock.pl w zakładce „Kup bilet”, w serwisie Bilety24.pl. Transmisja dostępna w serwisie www.live.bilety24.pl.

(lesz)

Pani
Elżbiecie Michalskiej

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

TATY

składają Dyrekcja i Pracownicy Płockiej Orkiestry Symfonicznej
im. Witolda Lutosławskiego

Wyjątkowo słodki biznes, czyli warto być pracownikiem jak pszczoła

Rozmowa z Arkadiuszem Sadowskim - założycielem i współwłaścicielem firmy Pasiaki Rodziny Sadowskich

Kto produkuje miód musi mieć słodkie życie. A już na poważnie, co było impulsem do tego, by założyć firmę o takim profilu działalności?

- Większość historii pszczelar-skich jakie znamy, to takie, w których ule otrzymuje się w spadku po ojcu, dziadku, czy od dalszej rodziny - w komplecie z pasją i wiedzą, jak pracować przy pszczołach. Ja tego nie miałem. Pierwszy kontakt z pszczołami przytrafił mi się w najdłuższe wakacje życia, czyli między maturą a studiami. Jako nastolatek szukałem wakacyjnej pracy, by zarobić na fajne wakacje. Szybko jednak złapałem bakcylię i wakacje musiały być skromniejsze, bo większość zarobionych pieniędzy przeznaczyłem na zakup pierwszych uli. I tak z przypadku zrodziła się pasja, a z pasji - sposób na życie słodkie jak miód.

śmy zgrany team zdolny do realizacji szalonych pomysłów.

Pszczelarz, pasieka, miody - pierwsze skojarzenia, które przychodzą do głowy to sielankowe życie na wsi, zajęcie kojarzące się bardziej z emeryturą niż z biznesem operatywnych młodych ludzi. A jednak pokazał Pan, że to prawdziwa żyła złota i także w branży rolnej można stworzyć nowoczesną firmę, jeśli spełni się określone warunki. Właśnie - jakie?

- Pszczelarskie zapędy - u mnie jako młokosa - mogły skończyć się jak wiele takich historii - wypaleniem, zmęczeniem niepowodzeniami, albo wygasnąć razem z pierwszą chorobą pszczoł. Nie odpuściłem jednak, ani z powodu znudzenia, ani przez napotykanie po drodze problemy. Wbrew pozorom to, że zaczynałem jako laik,

a także rodzinę i przyjaciół u boku można podbijać świat. I to właśnie robimy!

Okazało się, że Pasiaki Rodziny Sadowskich to strzał w przysłowiową dziesiątkę. Firma wymieniana jest jako lider przedsiębiorczości. Jakie są wasze najważniejsze osiągnięcia?

- Strzał w dziesiątkę kojarzyć się może z fartem, czymś co łatwo przyszło. U nas to były lata mozolnej pracy - ona doprowadziła nas w miejsce, w którym teraz jesteśmy. Zaczynałem od kilku uli, a w tym roku zamierzamy ich mieć nawet 3000. Zostaniemy tym samym największym gospodarstwem pasiecznym w Polsce. Mając takie zaplecze, z odwagą wchodzimy w nowe tematy. W tym roku np. przedstawiliśmy naszym klientom oleje tłoczone na zimno. To

że miody dostępne na rynku, mimo że pyszne, mają wspólną cechę - niezmienny od tysięcy lat (sic!) wybór gatunków i niezbyt atrakcyjną szatę graficzną. Postanowiliśmy to zmienić, tworząc odważne połączenia smaków, jak również niezwykle, nowoczesny design produktów. Cała identyfikacja (w tym etykiety, ilustracje, zestawy miodów) projektowane są przez wyjątkowo zdolną projektantkę graficzną, absolwentkę wydziału sztuk pięknych UMK - Iwonę Jasińską. Te profesjonalne działania prowadzone w wielu obszarach pozwoliły wyróżnić nasze produkty na dość skostniałym wtedy rynku pszczelarskim. Połączyliśmy wszystkie elementy w całość i ruszyło! Nasze miody ozdabiają teraz kuchnie w całej Polsce i nie tylko, a nasz słoik można spotkać na niejednym pięknie zastawionym stole. Znacnie drugi produkt w słoiku, który można postawić prosto na białym obrusie?

Wszyscy w ekipie pszczelarskiej jesteśmy koneserami dobrych smaków - odważnie je łączymy i nie boimy się próbować. Z czasem ta odwaga jest tylko większa! Nasze miody z naturalnymi dodatkami to z jednej strony klasyka smaku - miód z maliną czy miód z cytryną to połączenia, które same cisną się na myśl. Natomiast mamy też w ofercie takie pozycje, jak rozgrzewający miód z kurkumą i pieprzem cayenne, orzeźwiający miód z miętą czy nieoczywisty słodko-ostry i bardzo aromatyczny miód z imbirem i czosnkiem. Każdy z nich ma swoich zagorzałych fanów!

Czy konkurencja nie śpi i was np. kopiuje? Jak sobie z tym radzicie?

- Co do konkurencji - oczywiście. Liderzy zazwyczaj wyznaczają pewne trendy - z nami nie jest inaczej. Kiedy zaczynaliśmy odnosić widoczne sukcesy, zdobywać wyróżnienia i certyfikaty oraz dobre oceny zadowolonych z miodów klientów, jak grzyby po deszczu zaczęły wyrastać podobne do naszych produkty. Były mniej lub bardziej inspirowane naszymi działaniami. Czy czujemy oddech konkurencji na plecach? Nie. Naśladowanie nas to największy komplement. Pokazuje że stworzyliśmy coś, co wielu zachwyca. Robimy swoje i patrzymy przed siebie, a tam nikogo nie ma, jest tylko morze możliwości.

Dodajmy, że wszystko zaczęło się od miodu z własnych uli. Wasze pasieki są dalekie od tych, które kojarzą się przeciętnemu zjadaczowi miodu. Są bardzo nowoczesne, wprowadzacie nowoczesne technologie. Skąd to doświadczenie? Jak dbacie o jego jakość, bo miód zwłaszcza z dodatkami to chyba wymagający specjalnego traktowania produkt?

- Wbrew pozorom maszyny, które ułatwiają nam pracę przy miodobranii (jak np. wirówka do miodu) nie są bardzo zaawansowane tech-

Partner wydania



nologicznie. To nadal stare, dobre odwirowywanie miodu zebranego z ramek. Mimo posiadanej też odsklepiarki, nadal część ramek trzeba odsklepić ręcznie. Tak robi się to po prostu dokładniej. Proces pozyskiwania miodu jest więc nadal tradycyjny, mimo całej aparatury, która niewątpliwie ułatwia pracę przy skali jaką mamy. Nieoceniona w tym temacie jest pszczelarska wiedza Łukasza Michalaka, jednego ze współników, który jako jedyny w naszej ekipie ma pszczelarskie korzenie i część wiedzy wyniósł z domu. To on dwa lata temu przejął pełną odpowiedzialność za dobrostan naszych pszczoł [wcześniej ja tym kierowałem], daje nam też największe know-how pszczelarskie i od początku jest głównym opiekunem naszych pszczoł.

Gdyby nie pszczoły nie byłoby Pasiaki Rodziny Sadowskich i miodu. Dużo ostatnio się mówi o ochronie pszczoł, które masowo giną, choćby przez nierozważne stosowanie przez rolników różnego rodzaju szkodliwych środków ochrony roślin. Jak radzicie sobie z tym problemem? Macie sposoby na ochronę tych cennych owadów?

- W obecnych warunkach środowiskowych, gdzie tereny zielone są masowo wycinane lub stanowią monokultury rolne, pszczoły same nie przeżyją. Potrzebna jest im działalność człowieka. Jako ludzkość mamy w tym swój interes, ponieważ pszczoły to główni zapylacze. Bez nich nie byłoby wielu kwiatów, drzew czy owoców. Obecnie w naszych ulach znajduje dom 100 milionów pszczoł, a każdy słoik miodu kupiony w naszej pasiece przyczynia się do zwiększenia populacji. Prowadzimy również działania edukacyjne, np. co sezon, wiosną dodajemy do zamówień nasiona roślin miododajnych i zachęcamy do wysiewania ich w domach. Dają one pożytek pszczołom, które szukają pożywienia. Sami w naszych działaniach nie stosujemy środków chemicznych ani antybiotyków. Nie ingerujemy ponad miarę w naturę, uważamy że ona sama dobrze wie, co robi. Nie wolno tylko jej przeszkadzać, a odwdziżyć się siewem. Na przykład złotym miodem!

To na pewno nie koniec pomysłów Pasiaki Rodziny Sadowskich na rozwój firmy, jak również osłodzenie życia miłośnikom miodu?

- Mamy głowy pełne pomysłów i jesteśmy odważni w ich realizacji. Niektórzy mogliby nazwać to brawurą, ale jak widać - warto czasem wyjść i działać poza schematami. Mamy w zanadrzu kilka solidnych niespodzianek i ambitne plany na ten rok i następne lata. A jakich? Niech zostanie to naszą słodką tajemnicą!



Firma Pasiaki Rodziny Sadowskich łączy potencjał wielu osób. Co każdy wniósł do firmy?

- Początkowo zaczynałem sam, mając jednak wsparcie w rodzicach. Z czasem dołączyli do mnie najbliżsi mi ludzie - rodzina i przyjaciele. Bez ich wsparcia, odwagi i umiejętności, które wnieśli do firmy, nic nie wyglądałoby tak jak teraz. Po 11 latach, kiedy moja pszczelarska zajawka urosła z kilku własnych uli do jednego z najważniejszych biznesów pszczelarskich w Polsce, mogę im wyłącznie podziękować. Łączy nas miłość do natury, dobrego jedzenia i wyjątkowych produktów, ale też biznesowe zacięcie i podobna filozofia. Wspólnie możemy więcej! Dołączył do mnie mój wieloletni przyjaciel, Jakub Wilgosiewicz, który odpowiada za sprzedaż i zadowolenie naszych klientów oraz Łukasz Michalak i Tomasz Barski. Obecnie dajemy zatrudnienie ponad 60 osobom z Płocka i okolic, a współpracujemy z osobami w całej Polsce. Każda osoba wnosi swoje najlepsze kompetencje, a my staramy się to spinać w jedną, harmonijną działającą całość. Stworzyli-

bardzo mi pomogło nie stracić iskry. Ciągłe się uczyłem, a do tego często na własnych błędach. Dodatkowo wszczepiłem w swój charakter gen potrzeby nieustającego rozwoju. Taka nauka, mimo że gorzko smakuje, bo jest wymagająca i okupiona poświęceniami w życiu prywatnym to daje najlepsze efekty!

Z czasem zaczęła ze mnie wychodzić żyłka biznesmena, a praca pochłaniała mnie bez reszty. Przez ostatnie dwanaście lat jednocześnie prowadziłem własną pasiekę (dostawiając co roku coraz więcej uli) oraz pracowałem jako doradca firm farmaceutycznych, tworząc strategię działania zespołów sprzedaży. Do niedawna, to głównie moja dodatkowa praca finansowała rozwój firmy. Poza pieniędzmi dała mi również bardzo ważne umiejętności, a smykałką do budowania najlepszych drużyn, sprawdziła się i na pszczelej ścieżce - wokół siebie udało mi się zebrać najlepszych współpracowników i świetną ekipę pracowników. Jak widać, mój entuzjazm bywa zaraźliwy! Tym sposobem - mając najlepszy, naturalny produkt; dużą odwagę w działaniu

nasza kolejna fascynacja i nasi klienci to docenili. Pszczoły jednak nadal są dla nas najważniejsze! A zaraz po nich klienci.

Wasze miody na rynku wybijają się na tle innych. Powodów ku temu jest kilka. To m.in. dbałość o jakość produktów, czy ich ekspozycję w ciekawych opakowaniach, a z drugiej strony często odważne połączenia smaków. Czy to było duże ryzyko połączyć miód z imbirem, czy kakao albo malinami i czy trudno było przekonać odbiorców do degustacji? Co jest największym firmowym hitem?

- W odpowiednim momencie zrobiliśmy coś, na co czekali świadomi konsumenci. Ostatnie lata to czas rewolucji marek rzemieślniczych, łączących nowatorski produkt, najwyższą jakość składników, ciekawą historię i wyróżniający się wygląd. Uważamy, że trend, który stworzyliśmy, dorównuje temu, co stało się na rynku piw kraftowych, czy kosmetyków naturalnych. Od początku stawialiśmy na unikalny wygląd naszych produktów. Zauważyliśmy,



Z miłości do pszczoł i natury



Naturalne i zaskakujące

Miody Pasieki Rodziny Sadowskich to idealny wybór jeśli szukacie miodów sprawdzonych i w 100% naturalnych. Firma dba nie tylko o najwyższą jakość swoich wyrobów, ale też po mistrzowski potrafi łączyć miody z zaskakującymi dodatkami, które zaskoczą zarówno fana słodkości, jak i kulinarnych eksperymentów. To produkty cenione i rozpoznawalne na rynku. Chętnie po nie sięgamy dzięki efektownym, miłym dla oka opakowaniom. To kolejny plus, który sprawia, że tym słodkościom po prostu nie możemy się oprzeć. Możemy jednak mieć pewność, że to nie tylko piękna, estetyczna fasada. To przede wszystkim najlepsze, sprawdzone i zdrowe produkty, stworzone przez ludzi z pasją, a główną ich bazą jest najwyższej jakości miód.

Nikogo nie trzeba przekonywać do dobroczynnego wpływu miodu dla naszego zdrowia. Wzmacnia on serce, koi nerwy, ożywia mózg, goi rany. Dodatkowo ma właściwości antybakteryjne. Aby cieszyć się z tych zalet musimy spełnić jeden warunek – musimy zdobyć miód naturalny, wytwarzany przez pszczoły.

Na sklepowych półkach w marketach zamiast prawdziwego miodu często sprzedawany jest miód sztuczny. To właściwie cukrowy

syrop, który w bardzo ograniczonym stopniu jest substytutem miodu naturalnego. Poza słodkim smakiem nie da nam zupełnie nic, a już na pewno nie pomoże w dbaniu o zdrowie.

Najlepsze miody znajdziemy



w sprawdzonych pasiekach u polskich pszczelarzy. **Szukajmy ich np. w Pasiekach Rodziny Sadowskich.** Dzięki temu zyskamy produkty, które sprawdzą się w kuchni,

w terapiach leczniczych oraz w kosmetyce i codziennej pielęgnacji.

W szerokiej ofercie Pasieki Rodziny Sadowskich znajdziemy bardzo bogaty wybór naturalnych miodów klasycznych, które swoim smakiem nie raz potrafią jednak pozytywnie zaskoczyć. - *Bywają słodsze, ostrzejsze, bardziej i mniej wyraziste, o kwiatowym lub kwaskowym aromacie. W zależności od tego, z jakich roślin zbierany jest nektar, każdy prawdziwy miód smakuje i pachnie trochę inaczej* – dowiadujemy się w firmie.

Pasieki Rodziny Sadowskich prowadzą również sprzedaż miodów smakowych. Sława miodu z czosnkiem i imbirem, czy miodu z malinami dawno już przekroczyła granice naszego regionu. Są to prawdziwe miody wzbogacone naturalnymi dodatkami takimi jak owoce liofilizowane, przyprawy. To nadal naturalne miody, choć dzięki dodatkom zyskują ciekawszy smak, jak również lepsze właściwości terapeutyczne.

Na stronie internetowej www.pasiekisadowskich.pl zaprezentowane są wszystkie dostępne produkty Pasieki Rodziny Sadowskich. Można o nich poczytać, można je również zamówić. Znajdziecie tu również wiele cennych informacji na temat miodu i jego dobroczynnych właściwości.

Pprzed nami najslodsze święta w roku – Walentynki. Szukacie idealnego i jednocześnie wyjątkowego prezentu dla ukochanej osoby? Nie ma nic słodsze niż miód, a sprezentowany w efektownej drewnianej skrzyneczce ze specjalnym, dedykowanym bilecikiem zrobi niezapomniane wrażenie na obdarowanej osobie.

Oczywiście, w firmie Pasieki Rodziny Sadowskich znajdziecie prezenty nie tylko na Walentynki. Naturalne miody z rodzinnej pasie-

na Dzień Babci i Dziadka, dla najbliższych na Święta. Zestawy pysznych miodów sprawdzą się również jako niecodzienny i zaskakujący podarunek na różnego rodzaju spotkaniach.

- *Oferujemy zestawy prezentowe dla firm, a przedsiębiorstwa chętnie korzystają z możliwości personalizacji i brandingu swoich słodkich zestawów prezentowych* - dla pracowników, kontrahentów czy klientów – dowiadujemy się w Pasiekach Rodziny Sadowskich.

Co istotne, są do wyboru różne opcje – od wielkości zestawu po

Słodki prezent na Walentynki i...



smaki do wyboru. Możemy więc zrobić wielką niespodziankę lub mały słodki upominek. Wybrane produkty pakowane są m.in. w ozdobne, drewniane skrzynki, teksturowe pudełka lub lniane woreczki.

Jak wyglądają takie zestawy? Zajrzyjcie na stronę internetową www.pasiekisadowskich.pl. Można tutaj również zamówić prezenty i wysłać je pod wskazany adres w całej Polsce, jak również za granicę do wielu krajów.

ki to doskonały i sprawdzony sposób na prezent pasujący do wielu różnorodnych okazji - dla seniorów

Cud miód. Malina, imbir i inni tajni agenci

Miód z maliną? A może miód z imbirem i czosnkiem? Próbowaliście już takich smakolyków? Kryją się w one w skarbnicy firmy Pasieki Rodziny Sadowskich. Znajdziemy tutaj też wiele innych wyjątkowych produktów z linii miodów smakowych z dodatkami. To prawdziwy hit, a do tego bardzo zdrowy, konsumencki wybór dla osób, które szukają smakowych wrażeń. Poznajcie je bliżej. Warto.

Tajemnicą smaku są oczywiście dodatki takie jak liofilizaty owoców, czy zmielone przyprawy. Co istotne, to wszystko naturalne składniki. Dzięki nim udaje się zyskać wyjątkowy smak, ale często też i kolor. Bonusem są również dodatkowe właściwości prozdrowotne, jak np. dzięki dodaniu malin do miodu wielokwiatowego.

Dzięki udanym eksperymentom w Pasiekach Rodziny Sadowskich

udało się też stworzyć zdrowe słodczyce, które uwielbiają dzieci. Co powiecie na miodowy odpowiednik popularnego kremu orzechowego? Wystarczyło do miodu wielokwiatowego dodać kakao i rozdrobnione orzechy laskowe. Test jakości i smakowitości tego smakolyku u wszystkich milusińskich zaliczony jest na szóstkę z plusem.

Dodajmy, że każdy słoik miodu zawiera **15% orzechów laskowych i 5% prawdziwego kakao. Idealnie nadaje się do naleśników, panekków, kanapek.** I nie ustalono jakim cudownym sposobem słoik z miodem, kakao i orzechami tak szybko robi się pusty. Jeśli w domu mamy wielu łasuchów, warto zrobić solidny zapas.

W Pasiece Rodziny Sadowskich z linii miodów smakowych z dodatkami dosłownie każdy znajdzie coś dla siebie. Do wyboru i do koloru

są nie tylko smaki słodkie i kwaśne – tu mile zaskoczy was miód z porzeczką. Warto również poszukać czegoś wyjątkowego wśród smaków wytrawnych. No właśnie... A próbowaliście jak smakuje miód z czosnkiem i z imbirem? To bardzo odważne połączenie, które idealnie spełnia marzenia fanów eksperymentów kulinarnych. Po drugie – nie ma nic lepszego na przeziębienie.

Skąd ten pomysł? - *Zafascynowani tym, jak wielu z naszych klientów codziennie pije miód z własnoręcznie dodanym czosnkiem i imbirem, postanowiliśmy to ułatwić tworząc gotową recepturę gotową wesprzeć organizm w trudnych dla niego momentach* – zdradzają swoje sekrety znawcy miodów.

Tak powstał kremowy miód wielokwiatowy z dodatkiem 5% suszonego imbiru i 2% czosnku.



Dlaczego to słodko-ostre połączenie wzmacnia naszą odporność i jest idealne na przeziębienie? Ten miód ma działanie rozgrzewające, antybakteryjne oraz przeciwzapalne przy czym zachowuje wszystkie właściwości miodu wielokwiatowego. Stosowany regularnie nie tylko wzmacnia odporność, ale obniża też ciśnienie krwi i poziom cholesterolu. Ale to nie wszystko. To produkt, który idealnie sprawdzi się w kuchni. Jest idealną i praktycznie gotową marynatą do mięs.

Macie apetyt na więcej? W takim razie zdradzimy wam co jeszcze znajdziecie w Pasiekach Rodziny Sadowskich na półkach miodów smakowych z dodatkami. Może skusicie się również na miód z miętą, albo na miód z propolisem i pyłkiem. Takie dodatki doskonale sprawdzą się jako orzeźwiający składnik lemoniady lub dodatek do herbaty.





Nowy w rodzinie. Olej dobry jak miód!

Czas na oleje tłoczone na zimno. To nowa linia produktów pod brandem - Manufaktura Rodziny Sadowskich. Oleje roślinne tłoczone przez Manufakturę Sadowskich są w 100% naturalne, nierafinowane i z pierwszego tłoczenia. Można je stosować w kuchni, dla zdrowia a także do zabiegów kosmetycznych.

Głównymi bohaterami są tutaj: olej rzepakowy, olej z czarnuszki, olej lniany, olej z ostropestu, olej konopny, olej z wiesiolka, olej z orzechów włoskich, olej kokosowy. Każdy z nich to inne nasiona wyciskane powoli między tłokami, inny smak, inne wartości odżywcze i inne zastosowanie.

Wszystkie oleje tłoczone są na zimno, w małej olejarni. Do ich produkcji dobrane są produkty najwyższej jakości. - Ciągła kontrola jakości pozwala na utrzymanie wysokiej jakości oleju. Olej tłoczony jest w małych partiach, do klienta trafia więc na pewno świeży produkt - zapewniają producenci.

To bardzo ważne informacje. Na wartości odżywcze olejów roślinnych, które spożywamy na co dzień znacząco wpływa proces ich pozyskiwania. Podstawą są ziarna. Im wyższej jakości, tym lepsza jakość oleju. W Manufakturze Rodziny Sadowskich olej rzepakowy tłoczony jest z nasion rzepaku, który uprawiany jest specjalnie po to, aby produkować z niego olej. - Znamy więc pochodzenie składników i dokładnie im się przyglądamy, zanim zdecydujemy się na tłoczenie - podkreślają specjaliści.

Samo tłoczenie odbywa się powoli, na zimno, zachowując przy tym temperaturę nie przekraczającą 35 stopni Celsjusza. Sprawia to, że oleje roślinne zachowują swoje wartości odżywcze. - Oleje tłoczone zawsze w małych partiach - nigdy nie stoją u nas w magazynie, na półce czy w sklepie, oczekując na klienta. Wiemy, że cenne oleje Omega-3 i Omega-6 oraz Omega-9 ulatują z olejem z czasem



- stąd nasi klienci zawsze dostają butelkę świeżego oleju, bogatą w składniki odżywcze i cenne kwasy tłuszczowe - dowiadujemy się w Manufakturze.

A wprowadzenie oleju do diety przynosi wiele korzyści zdrowotnych. Jakich? Tłuszcz jest konieczny, aby nasza dieta była poprawnie zbilansowana. Oleje roślinne są zdrowe, ponieważ zawierają nienasycone kwasy tłuszczowe. Warto nimi zastępować szkodliwe tłuszcze nasycone i tłuszcze trans prowadzące choćby do pikowania cholesterolu we krwi.

Wśród olejów roślinnych możemy wręcz przebierać! Oprócz klasycznych, dobrze nam znanych pozycji jak olej rzepakowy, jest również np. olej kokosowy, olej lniany, olej z czarnuszki czy olej z ostropestu. W zależności od użytych w nich ziaren mogą mieć inny smak, jak również właściwości prozdrowotne. Są oleje dobre na odporność, na cholesterol, na trawienie...

Od czego zacząć kulinarną przygodę z olejami? Najlepiej zacząć je dodawać do potraw na

zimno. Szybko zobaczycie, jak potrafią wzbogacić smak dań.

Ale oleje roślinne to nie tylko świetny dodatek do potraw. Od stuleci są one wykorzystywane również w kosmetyce. To często podstawy baz kosmetycznych. Olej z wiesiolka m.in. reguluje gospodarkę hormonalną, ułatwia odchudzanie, wspomaga leczenie trądziku i chorób skóry, wzmacnia odporność i odtruwa organizm, a stosowany na skórę i włosy pomaga utrzymać ich nawilżenie, a zatem wpływa na ich zdrowy i piękny wygląd. Podobnie na naszą urodę działa również olej kokosowy. To także idealna baza do maseczek i peelingów. A może czas na olej z czarnuszki? Pomaga zwalczać alergię i infekcje górnych dróg oddechowych, działa wspomagająco w zwalczaniu chorób przewodu pokarmowego, ale też szczególnie polecany jest w chorobach skóry, takich jak atopowe zapalenie skóry, trądzik, liszaje, egzema, łuszczyca. Ułatwia gojenie się zmian skórnych i drobnych ran.

Takie oleje to super oleje do zadań specjalnych. Przydadzą się każdemu, nie tylko w kuchni ale i w kosmetyce.

Najlepszy na zimową porę

Co możemy polecić naszym czytelnikom na zimową aurę z bogatej oferty produktów Pasiek Rodziny Sadowskich? Na pewno warto zainteresować się kremowanym miodem wielokwiatowym z dodatkiem pyłku pszczelego i propolisu. To zdobywca certyfikatu Top Produkt Docień Polskie.

Świetnie sprawdza się przy wsparciu odporności dzieci w sezonie jesienno-zimowym. Zawiera 5% rozdrobnionego pyłku kwiatowego oraz 1% mielonego propolisu. Właśnie dzięki tym dodatkom to wyjątkowy produkt, który pomoże nam wzmocnić odporność w czasie sezonowych infekcji.

Dodatkowo pyłek kwiatowy wpływa na obniżenie poziomu cholesterolu we krwi, zapobiega miażdżycy, wspomaga krążenie krwi oraz korzystnie wpływa na funkcjonowanie wątroby. Natomiast propolis ma działanie antibakteryjne i jest uważany za naturalny antybiotyk.

Warto wiedzieć, że regularne spożywanie pyłku dostarcza witamin, których często brakuje w naszym codziennym pożywieniu. Pyłek zawiera bowiem witaminy: A, B, E, P, kwas pantotenowy, biotynę, sole mineralne oraz substancje aktywne biologicznie.

Dopadło was zapalenie gardła? Ten miód wam pomoże. Dodatkowo

wo łagodzi ból. Jest również pomocny przy leczeniu infekcji górnych dróg oddechowych oraz zatok.

To też idealny miód dla... sportowców. Zawiera łatwo przyswajalne



jalne cukry proste oraz dużą ilość protein.

Jednym zdaniem ten miód jest pyszny, zdrowy i słodki. Nie może go zabraknąć w domowych spiżarniach nie tylko zimą. Doskonale się sprawdzi w naszym codziennym menu przez cały rok.

Przepis na "odpornościowy" sos do sałatki

Jak zapewniają nas w Pasiekach Rodziny Sadowskich pyłek pszczeleli to prawdziwy mocarz. Najlepiej wiedzą o tym pszczoły, dla których pyłek jest pokarmem i daje im mnóstwo siły. Bierzmy przykład z tych pracowitych owadów, że pyłek jest również dobry i dla nas.

Możemy go śmiało stosować w diecie zarówno dorosłych, jak i dzieci, zwłaszcza, że zawiera wiele witamin, kwas pantotenowy, biotynę, sole mineralne oraz substancje aktywne biologicznie. Wspomaga również naszą naturalną odporność.

Najpierw kupujemy więc pyłek w Pasiekach Rodzin Sadowskich, a potem stosujemy go np. w „odpornościowym” sosie do sałatki.

Przepis

1 część pyłku w miodzie
1 część soku z cytryny lub limonki

1 część ulubionej musztardy
3 części oliwy z oliwek z pierwszego tłoczenia
odrobina świeżo mielonego pieprzu

Składniki dokładnie mieszamy. Najlepiej i najskuteczniej zrobić to w szklanym słoiku. Wystarczy wlać do niego wszystkie składniki, zakręcić dokładnie pokrywką i energicznie potrząsać. Gotowy sos wylewamy na sałatkę. Będzie się on idealnie komponować także ze świeżymi figami, malinami, dobrym serem i orzechami.

Zalety sosu? Słodko-ostry, wyważony smak z nutką cytrusową, no i ta niezrównana moc pyłku pszczelego! Smacznego i na zdrowie!



Z miłości do pszczoł i natury

Pszczoły to centrum naszego świata. My, pszczelarze, czujemy się szczególnie odpowiedzialni za ochronę tych niezwykłych owadów. To właśnie one zapylają 90% wszystkich drzew i krzewów owocowych. W Pasiekach Rodziny Sadowskich każdego dnia dbamy o **100 milionów pszczoł** i robimy wszystko, aby żyło się im jak najlepiej.



W Pasiekach Rodziny Sadowskich dbamy o przyrodę, a ona odwdzięcza się tym, co najlepsze. Do szklanych słoików przelewamy wyłącznie prawdziwy miód i świeże oleje tłoczone na zimno.

Poznaj to, co naturalnie najlepsze!



PASIEKISADOWSKICH.PL

Prezentacja bolidu na nadchodzący sezon F1

Po raz pierwszy w Polsce

Po raz pierwszy w historii prezentacja bolidu na nadchodzący sezon Formuły 1 odbędzie się w Polsce. Dzięki PKN ORLEN, należący do zespołu Alfa Romeo Racing ORLEN model C41 ujrzy światło dzienne 22 lutego w Warszawie. W wydarzeniu udział wezmą również członkowie zespołu.

przynosi nam wymierne korzyści. Samego Roberta Kubicę spontanicznie kojarzy z PKN ORLEN ponad 70 proc. respondentów, co ma pozytywny wpływ na efektywność reklam, ale też kampanii społecznych. Współpraca z zespołem to oczywiście nie tylko wyścigi, ale też liczne wydarzenia, które wspólnie organizujemy jak np. ubiegłoroczne obchody stulecia „Cudu nad Wisłą”. Cieszę się, że inauguracja nowego bolidu odbędzie

prowadzony przez Frederica Vasseura pojawił się w dwunastu krajach na dwóch kontynentach, zajmując na koniec sezonu ósme miejsce w klasyfikacji konstruktorów. Ograniczenia spowodowane pandemią, nie tylko zmodyfikowały kalendarz, ale także otworzyły nowe możliwości współpracy. W ciągu całego sezonu odbyło się wiele dodatkowych aktywności prezentowanych na kanałach social media, ale też wirtualne spotkania z zawodnikami, spacer po garażu i spotkania z konstruktorami. Były one wykorzystywane przez PKN ORLEN w działaniach promocyjnych kierowanych do kluczowych grup interesariuszy.

W efekcie zaangażowania w F1 marka ORLEN w 2020 r. pojawiła się w ponad 100 tysiącach artykułów, które według danych Meltwater zostały wyświetlone ponad 359 miliardów razy. Z kolei ekwiwalent reklamowy z tytułu obecności marki ORLEN w mediach społecznościowych poprzez team ARRO wyniósł 7,5 miliona euro, czyli ponad 33 miliony złotych. Zasięg materiałów pozycjonujących markę ORLEN na kanałach społecznościowych zespołu Alfa Romeo Racing ORLEN przekroczył 200 milionów odbiorców, a na kanałach własnych PKN ORLEN 35 milionów. Rywalizację na torze F1 transmituje 51 krajowych telewizji, a łączna widownia według badań Nielsen sięga 400 mln widzów. Według badań Nielsen TV Exposure Analysis z 2020 roku, w ciągu pierwszych 10 miesięcy 2020 roku ekwiwalent reklamowy dla marki ORLEN wyniósł ponad 400 milionów złotych. Oznacza to ponad trzykrotny wzrost względem 2019 roku.

opr. (t)

się w Polsce – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Zespół Alfa Romeo Racing ORLEN w poprzednim bolidzie C39 w 2020 r. wziął udział w 17 weekendach wyścigowych. Łącznie zespół

– Motorsport to jeden z kluczowych elementów budowania rozpoznawalności marki ORLEN. Zaangażowanie w F1 i współpraca z jedynym Polakiem znajdującym się w prestiżowym gronie kierowców



www.pixabay.com

Nie tylko ropą naftową stoi Grupa ORLEN

Własny gaz na Podkarpaciu

Na Podkarpaciu Grupa ORLEN uruchomiła pierwszą w historii firmy własną kopalnię gazu ziemnego Bystrowice. Do systemu przesyłowego trafiło już ponad 2 mln m³ surowca, z nowego złoża. Jeszcze w tym roku, w ramach koncesji na Podkarpaciu, planowane są kolejne odwierty rozpoznawcze.

– Energetyka zeroemisyjna, wspierana stabilizującymi aktywami gazowymi, będzie fundamentem długofalowej transformacji Grupy ORLEN. W strategii ORLEN 2030 uwzględniliśmy konsekwentny rozwój własnych złóż gazowych, które w perspektywie dekady będą zaspokajać 20% naszego zapotrzebowania. Uruchomienie kopalni gazu Bystrowice jest ważnym krokiem przybliżającym nas do tego celu. Dotychczas w Polsce wydobywaliśmy gaz wspólnie z naszymi partnerami, dziś mamy już doświadczenie i kompetencje, które pozwalają nam na samodzielne poszukiwania i eksploatację złóż – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

W grudniu 2020 roku w ramach testu produkcyjnego spółka ORLEN

Upstream uruchomiła wydobycie gazu ziemnego ze złoża Bystrowice. Kopalnia jest obecnie na etapie prób rozruchowych. Po ich zakończeniu i otrzymaniu pozwolenia na użytkowanie, nastąpi formalne zakończenie budowy. Test produkcyjny prowadzony w ramach etapu rozpoznawania złoża ma za zadanie określenie zasobów gazu ziemnego.

Złoże gazu ziemnego Bystrowice zostało odkryte w październiku 2018 roku dzięki zastosowaniu najnowszych technik wykonywania zdjęć sejsmicznych oraz interpretacji danych geofizycznych i geologicznych. Dzięki zastosowaniu selektywnego uzbrojenia węglowego udostępnione zostały po dwa horyzonty w każdym z odwiertów – z możliwością udostępnienia kolejnych. W 2021 r. na tej koncesji planowane jest wykonanie kolejnego otworu.

W Polsce ORLEN Upstream wydobywa gaz ziemny, tymczasem w Kanadzie ropę naftową i gaz ziemny. Średnie wydobycie w pierwszych trzech kwartałach 2020 roku wyniosło ponad 18 tys. boe/d, a zasoby na koniec 2019 roku zostały oszacowane na poziomie 197,3 mln boe.

opr. (t)



www.pixabay.com

cenę już od
66 900 zł

BUDMAT AUTO

ul. Bielska 67, 09-400 Płock

budmat.suzuki.pl

tel.: +48 24 267 47 40

SA-27

Najlepsze oferty, rabaty i promocje w salonach

Tegoroczne wyprzedaże samochodów

Branża motoryzacyjna, tak jak wiele innych, w wyniku globalnej pandemii funkcjonuje nieco inaczej niż zazwyczaj. Czy oznacza to, że klienci będą mieć mały wybór podczas tegorocznej wyprzedaży? Wręcz przeciwnie! Na tych, którzy planują zakup auta z salonu, czeka wiele atrakcyjnych rabatów i promocji, którym warto się przyjrzeć.

Rynek motoryzacji w dobie pandemii

Ostatnie miesiące to dobra okazja do zakupu modeli lub wersji samochodów, które niebawem znikną z rynku. Warto wspomnieć, że od 1 stycznia obecnego roku zaczęły też obowiązywać nowe normy emisji spalin, w związku z którymi dealerom zależy na wyprzedaniu egzemplarzy schodzących z rynku. Zwłaszcza, że pandemia spowodowała, że na całym świecie zostały przerwane łańcuchy dostaw. Przez to wiele firm do tej pory boryka się z trudnościami produkcyjnymi i realizacją bieżących zamówień.

Szacuje się, że do początku czerwca europejskie fabryki wyprodukowały ok. 2,5 miliona mniej aut niż w zeszłym roku. Zachorowania, kwarantanny i inne problemy, z którymi boryka się społeczeństwo spowodowały, że kupowano znacznie mniej aut. Tak duży wydatek w dobie kryzysu mógłby bowiem nieść spore ryzyko.

Cechy tegorocznej wyprzedaży

Oferta nowych aut na rynku, biorąc pod uwagę powyższe czynniki, jest mocno ograniczona. Nie oznacza to jednak, że klient nie ma wyboru. Wbrew pozorom obecne wyprzedaże są bardzo korzystne, między innymi dlatego, że dla dealerów są one szansą na poprawę statystyk.

Już zapewne wszyscy polscy importerzy przedstawili swoje oficjalne cenniki wyprzedażowe. W niektórych przypadkach korzyść dla klienta stanowi sam upust cenowy, ale pojawiają się także dodatkowe wyposażenie czy usługi. Można się także spodziewać, że trwająca wyprzedaż roczników będzie trwała dłużej niż zazwyczaj.

Zalety zakupu auta z salonu

Co może nas zachęcić do zakupu samochodu z salonu? Przede wszystkim dzięki temu mamy szansę dysponować całkowicie nowym, niewyśluzonym pojazdem. Taki samochód jest bardziej zaawansowany technologicznie, spełnia surowe restrykcje i odpowiada obecnie obowiązującym trendom.

Teraz, gdy bezpieczeństwo jest dla nas najważniejsze, posiadając samochód zapewniamy sobie własny środek transportu – znacznie bezpieczniejszy od podróży komunikacją miejską. Jeśli natomiast szukamy oszczędności, to teraz jest najodpowiedniejszy moment, żeby dokonać zakupu nowego auta.

Motoryzacyjne trendy

Przed zakupem warto także poświęcić chwilę, aby zobaczyć, jakie trendy obecnie zaważowały rynek motoryzacyjny – może to być dla nas jakaś wskazówka. Mimo trwania pandemii, najlepsi inżynierowie przemysłu motoryzacyjnego współpracując ze wszelkimi specjalistami pracowali nad rozwojem rozwiązań, które obecnie mają mocną pozycję na rynku.

Jednym z rosnących trendów są pojazdy autonomiczne. Mają one za zadanie zminimalizować zapotrzebowanie na kierowców, ale też znacząco wpłynąć na bezpieczeństwo

inspiracja klasycznym designem, ale z domieszką nowoczesności. W kolorach widzimy królewskie błękity, wyszukane brązy, tradycyjne czerwienie. Z kolei paleta ES/Sense

swoich klientów atrakcyjne promocje na najnowsze modele KIA z roku produkcji 2020. Można skorzystać z wysokich upustów promocyjnych. Oprócz tego, K&K Bielickie oferu-

w cenie 4000 PLN. Korzyść 3000 PLN. Rabat 4500 PLN. Łączna korzyść 7500 PLN.

Picanto - Business Line - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 8000 PLN w cenie 6000 PLN. Korzyść 2000 PLN. „Orange Splash” - pakiet kolorystyczny o wartości 1000 PLN gratis. Rabat 2000 PLN. Łączna korzyść 5000 PLN. Business Line - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 8000 PLN w cenie 6000 PLN. Korzyść 2000 PLN. Rabat 2000 PLN. Łączna korzyść 4000 PLN.

RIO

Business Line - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 8500 PLN w cenie 5000 PLN. Korzyść 3500 PLN. Rabat 3000 PLN. Łączna korzyść 6500 PLN.

NIRO - Business Line - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 13000 PLN w cenie 10000 PLN. Korzyść 3000 PLN. Rabat 3500 PLN. Łączna korzyść 6500 PLN.

Sorento - Prestige - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 23000 PLN w cenie 18000 PLN. Korzyść 5000 PLN. Rabat 9000 PLN. Łączna korzyść 14000 PLN.

Stinger - rabat 8000 PLN.

Warto także wspomnieć o promocyjnym leasingu od 100,01% do wybranych modeli. Jak widać wybór jest duży, więc pozostaje nic innego jak odwiedzić salon K&K Bielickie, który mieści się na ul. Przemysłowej 20 w Płocku.

Ciekawe rabaty na modele Suzuki w Budmat Auto

W płockim salonie marki Suzuki, zlokalizowanym przy ulicy Bielskiej 67 (należącym do Grupy Budmat Auto), wyprzedaż rocznika także wchodzi w kluczową fazę.

Na klientów czekają rabaty cenowe do 13 600 zł na zakup nowego auta. Dodatkową gratką jest niewątpliwie dodatkowy rabat w wysokości 1000 zł dla miłośników marki – czyli osób, które posiadają już auto tej marki i chcą sobie sprawić kolejne. Aby skorzystać z oferty, wystarczy okazać dowód rejestracyjny posiadanego pojazdu.

Okres wyprzedaży w marce Suzuki jest tym ciekawszy, że łączy w sobie również premierę dwóch nowych modeli produkowanych w oparciu o współpracę z Toyota Motor Corporation. Mowa tu o Suzuki Swace, oraz o Suzuki Across. Są to modele hybrydowe, dzięki którym Suzuki zaznacza podążanie za ekologicznymi trendami.

Na uwagę podczas tegorocznej wyprzedaży zasługują tutaj takie modele jak:

nowy Ignis Hybrid - rabat do 2000 zł

Swift Hybrid FL - rabat do 4000 zł

Swift Sport Hybrid - rabat do 4000 zł

Swace - rabat do 9000 zł

Zespół doradców zaprasza do zapoznania się z ofertą, oraz na skorzystanie z możliwości odbycia jazd testowych. Dzięki temu możemy sprawdzić, jak czujemy się w danym samochodzie. Ponadto doradcy odpowiedzą na wszelkie nurtujące nas pytania i pomogą wspólnie wybrać najkorzystniejszą ofertę.

Joanna Biała



na drogach. Tzw. pojazdy samojezdne mają być wyposażone w zaawansowane technologie, dzięki którym będą w stanie rozpoznać przeszkody napotkane na drodze.

Coraz więcej mówi się również o współdzielonej mobilności, co więcej – coraz częściej spotykamy ją bardzo blisko siebie i chętnie z niej korzystamy. Jej ideą jest możliwość korzystania z flot aut, skuterów, rowerów, hulajnóg, które ułatwią nam szybkie przemieszczanie się. Ma to się przyczynić między innymi do ograniczenia niepożądanych podróży.

Należy tu wspomnieć także o elektromobilności. Czołowi producenci branży motoryzacyjnej decydują się

może przypominać swoją subtelnością i pastelowymi odcieniami ceramikę. Jest to interesująca przeciwwaga dla nowoczesności, w myśl idei „mniej znaczy więcej”. Oczywiście obok tego mamy odpowiedź na nowe sposoby myślenia, które widać w intensywnych odcieniach IMpower. Nie brakuje też myślenia o ekologii, inspiracji naturą, ale także przestrzenią kosmiczną.

Chociaż te najnowsze technologie wydają się nam nieco futurystyczne, to idąca naprzód technika jeszcze nie raz nas zaskoczy. Jednak dla sympatyków konwencjonalnej motoryzacji dealerzy także przygotowali atrakcyjne oferty.

je również atrakcyjne finansowanie KIA Finance oraz 7-letniej gwarancji z limitem 150000 kilometrów w standardzie.

Jakie modele polecają dealerzy? Rabaty oraz pakiety dodatkowe są godne polecenia. A oto najciekawsze modele KIA, które można zakupić podczas tegorocznej wyprzedaży:

CEED - Business Line - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 9000 PLN w cenie 6000 PLN. Korzyść 3000 PLN. Rabat 3500 PLN. Łączna korzyść 6500 PLN.

STONIC - Business Line - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 7500 PLN w cenie 5000 PLN. Korzyść 2500 PLN. Rabat 2500 PLN. Łączna korzyść 5000 PLN.



na kosztujące miliony inwestycje w rozwijanie tego segmentu. Rynek tzw. elektryków jest współcześnie całkiem duży, pojawia się dużo aut miejskich i małych SUV-ów.

Jeśli natomiast chodzi o same modele, to pojawiają się na przykład

Modele KIA w wyjątkowych cenach w K&K Bielickie

K&K Bielickie w tym sezonie wyprzedażowym przygotowała dla

Sportage - Black Edition - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 16000 PLN w cenie 8000 PLN. Korzyść 8000 PLN. Rabat 4500 PLN. Łączna korzyść 12500 PLN. Business Line - pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 7000 PLN

Wyprzedaż 2020



Kia Sportage – korzyść do 12500 PLN

Kia Stonic – korzyść do 5000 PLN

Kia Ceed – korzyść do 6500 PLN



Wyprzedaż modeli Kia z rocznika 2020.

The Power to Surprise

Nie przegap okazji! Skorzystaj z atrakcyjnych korzyści finansowych.
Promocja dotyczy wybranych modeli i wersji wyposażenia z roku produkcji 2020.
Obowiązuje od 02.01.2021. Liczba samochodów ograniczona.

K&K Bielickie Płock, ul. Przemysłowa 20
tel. 24 268 99 31, sprzedaz.bielickie@kiamotors.pl



Zużycie paliwa / Emisja CO₂: Sportage 5,4 – 9,0 l/100 km / 141 – 204 g/km; Stonic 5,1 – 6,1 l/100 km / 116 – 139 g/km; Ceed 4,6 – 6,5 l/100 km / 121 – 147 g/km (Cykl mieszany).

Wartości zużycia paliwa i emisji (cykl WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupełnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.
7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej.

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Ferie się skończyły i czeka cię trochę dodatkowych obowiązków. Zamiast narzekać, potraktuj je jako inwestycję w swoją karierę. Wykażesz się przytomnością umysłu i zdolnościami negocjacyjnymi. Merkury sprawi, że każdy wysiłek, jaki włożysz w swoją karierę, zwróci ci się z nawiązką. Mimo sympatycznego nastawienia nie dasz się wywieść nikomu w pole.

BYK (21.04-21.05)

Zapowiada się udany tydzień. Nabierzesz sił, ale także wpadniesz na dobre pomysły, które dotyczą rodziny. Kiedy na pewne kłopoty popatrzysz z dystansu, to okaże się, że wcale nie są aż tak duże. W domu spodziewaj się krewnych, którzy wpadli na chwilę, a zaszedli się do późnego wieczora. Będziesz optymistyczny, serdeczny i zapragniesz dogodzić tym, których lubisz.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Twój uśmiech i niezwykle pomysły sprawią, że nie będziesz się nudzić, martwić lub narzekać na samotność. W miłości wielkie powodzenie. Warto też teraz trochę odpocząć, bo w twojej pracy zapowiada się o wiele mniej kłopotów. Jeśli szef proponuje ci publiczne wystąpienie lub prezentację, to nie pozwól, aby przez fałszywą skromność lub lenistwo ubiegł cię ktoś mniej zdolny.

RAK (22.06-22.07)

Możesz trochę zwolnić tempa. Sprawy zawodowe biec będą spokojnym rytmem, nie zawiodą cię współpracownicy. Merkury będzie przynosić ci dobre wiadomości i zadba o to, abyś się nie nudził w wolnym czasie. Otrzymasz zaproszenie na ciekawe spotkanie, nawet tylko w Internecie. W miłości spodziewaj się wiadomości od dawnych wielbicieli.

LEW (23.07-22.08)

Mars wpływa na twój znak zodiaku i sprawi, że w każdej sytuacji będziesz pewny siebie i bardzo odważny. Szybko załatwiasz swoje sprawy, ale nie trać czasu na niepotrzebne dyskusje. Niektóre ludzkie wady wydadzą ci się jednak niemożliwe do tolerowania. Trzymaj nerwy na wodzy, chyba że naprawdę chcesz napieżnionemu cudze błędy lub lenistwo. Mimo wielu zadań konieczne znajdź czas dla miłości.

PANNA (23.08-22.09)

Rób to, co do ciebie należy, a szczęście będzie ci sprzyjać. Niektóre sprawy urzędowe mogą w tym tygodniu okazać się bardziej absorbujące. Bądź dokładny i uparty, a w końcu wszyscy przyznają ci rację. Warto też bardziej skupić się na sprawach finansowych i delikatnie porozmawiać z szefem o podwyżce. W miłości staniesz się odważny i przebojowy.

WAGA (23.09-23.10)

Dzięki uporowi i sile swojego charakteru dasz sobie radę ze wszystkimi obowiązkami, a nawet zdobędziesz większe pieniądze. Nie porzucaj tylko zbyt łatwo obranego kursu, bo komuś zazdrośnemu może nawet zależeć na twoim lenistwie. Jeśli ktoś spróbuje z tobą rywalizować, to zastanów się, o co naprawdę mu chodzi.

SKORPION (24.10-22.11)

Przed tobą tydzień pełen ważnych spotkań i nowych, ciekawych znajomości. Ale szanuj swoje nerwy. Konflikty, których powodem są pieniądze lub inne zobowiązania, których ktoś nie dotrzymał, mogą rozłazić cię szczególnie mocno. Zastanów się, czy warto walczyć o coś, co nie jest wcale zbyt dużo warte. Za to w miłości i sprawach towarzyskich czekają cię teraz miłe chwile.

STRZELEC (23.11-21.12)

Zapowiada się udany tydzień. Możesz liczyć na sympatyczne zaproszenia, a także dobre wiadomości, które dadzą ci wiele do myślenia. Merkury uczyni cię ciekawskim i bardzo życzliwym dla innych ludzi. Wszędzie będziesz mile widziany, a nawet wynegocjujesz zniżkę. Ale sprawy miłości będą szły w parze z finansowymi rozliczeniami.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W tym tygodniu staniesz się spokojniejszy i bardziej pewny siebie. Usłyszysz wiele komplementów i pochwał, na które zasłużyłeś. Jowisz szczególnie zadba o twoje finanse. Szukaj nowych pomysłów na oszczędności, negocjuj umowy, odwiedzaj banki, przeglądaj się za dodatkową pracę. Teraz rodzą się nowe pomysły, a Jowisz sprzyja zawieraniu korzystnych znajomości.

WODNIK (21.01-20.02)

Bądź ostrożny, bo dotknąć cię mogą drobne towarzyskie nieporozumienia. Ktoś zapragnie wiedzieć o tobie więcej, niż sam chciałbyś mu powiedzieć albo zacznie komentować twoje miłosne sekrety. Odważnie broń swojego spokoju, a niewygodne pytania obracaj w żart. W weekend poczujesz przypływ energii i optymizmu. Ciekawe wiadomości na temat dawnych znajomych dadzą ci wiele do myślenia.

RYBY (21.02-20.03)

Korzystaj z życia i nie martw się niczym na zapas. Będziesz się podobać, a to wprawi cię w dobry humor. W wolnej chwili przejrzyj rachunki i stare papiery, bo być może zapomniawsz o czymś ważnym i teraz uda ci się szybko pozbyć zaległości. Tydzień najbardziej sprzyja jednak miłości. Poświęć partnerowi więcej czasu, nie wstydz się mówić o uczuciach. Obowiązki nie uciekną.

Artyści mogą wnioskować o świadczenie postojowe

Jesteś artystą, pracujesz na podstawie umowy cywilnoprawnej i przez pandemię zmagasz się z niskimi przychodami? Od 15 stycznia możesz wnioskować o jednorazowe dodatkowe świadczenie postojowe. Dotyczy to także twórców, techników wspomagających kulturę, czy wykonujących usługi w zakresie architektury, architektury wnętrz, czy architektury krajobrazu.

Zgodnie z art. 6.0 od 15 stycznia prawo do jednorazowego dodatkowego świadczenia postojowego dostaną osoby wykonujące umowy cywilnoprawne (np. zlecenie, dzieło). Chodzi o umowy zawarte do 15 grudnia 2020 roku. Z postojowego skorzystają twórcy, artyści, technicy wspomagający kulturę, architekci i osoby, które świadczą usługi na rzecz muzeów (w zakresie pozaszkolnych form edukacji i przewodniczy muzeów).

– Wniosek o jednorazowe dodatkowe świadczenie postojowe (RSP-CD6) można składać wyłącznie elektronicznie – przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Najpóźniej wniosek musi trafić do ZUS w ciągu 3 miesięcy od miesiąca, w którym zostanie zniesiony stan epidemii – przypomina prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Jakie warunki należy spełnić?

Aby otrzymać świadczenie, należy uzyskać przychód z umowy cywilnoprawnej zawartej do 15 grudnia 2020 r. m.in. z działalności twórczej w zakresie sztuk plastycznych, literatury, muzyki, działalności artystycznej w dziedzinie sztuki aktorskiej, wokalistyki, usług w zakresie architektury.

Osoba, która wystąpi z wnioskiem o świadczenie nie może posiadać innego tytułu do ubezpieczeń społecznych (np. nie może w tej sytuacji pracować na etacie, czy prowadzić działalności gospodarczej, itp.).

Oprócz tego przychód z umowy cywilnoprawnej w miesiącu przed tym, w którym składany jest wniosek o jednorazowe dodatkowe świadczenie postojowe, nie może przekroczyć 300 proc. przeciętne-



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

go miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. w grudniu 2020 r., styczniu czy lutym 2021 r. kwoty 15 506,79 zł).

Jednorazowe dodatkowe świadczenie postojowe przysługuje w wysokości 2080 zł. Jeśli jednak suma przychodów z umów cywilnoprawnych w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym składany jest wniosek wynosi do 1299,99 zł, to ZUS wypłaci świadczenie w wysokości sumy wynagrodzeń z tych umów.

Pomoc w Płocku opiewa już na setki milionów złotych

Płocki oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który obejmuje swoim terenem obszar północnej części województwa mazowieckiego, od wiosny 2020 r. wypłacił już przeszło 109,5 mln zł świadczeń postojowych. W tym samym okresie oddział umorzył ponad 304 mln zł należności za składki. Obie formy pomocy realizowane przez ZUS to elementy pakietu ustaw, tzw. tarcz antykryzysowych, których zadaniem jest złagodzenie negatywnych skutków pandemii koronawirusa w naszym kraju.

Salon Kosmetologii Cleopatra

Firma z pasją

Na palcach jednej ręki można policzyć salony kosmetyczne, które mogą poszczycić się tak długim i nieprzerwanym stażem, jak Płocka Cleopatra. Anita Gołębiowska, znana w branży kosmetyczka oraz właścicielka salonu, z sukcesem przeprowadziła swój zakład przez wszystkie meandry rynku usług kosmetycznych. Swoją sukces zawdzięcza m.in. przekonaniu, że o urodę, tak jak o talent, trzeba dbać. Systematycznie kształci i doskonali swój zespół, który z powodzeniem zdobywa laury na krajowych mistrzostwach. Nowe zabiegi, najnowocześniejsza aparatura, profesjonalny, zgodny z trendami makijaż i 30 lat nieustającej pasji.

Bogatą ofertę Salonu Kosmetologii Cleopatra prezentujemy systematycznie na łamach „Tygodnika Płockiego”. Opisy projektów i różnych zabiegów można znaleźć na stronie internetowej TP oraz na tygodnikowym FB. Wśród wielu nagród, które zdobyli nasi czytelnicy, biorący udział w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza”, znalazły się cenne zaproszenia na zabiegi do Salonu.

Cleopatra jest także firmą, która pomaga. Salon funduje nagrody w konkursach, które promują pozytywne podejście do życia, jak również wspiera akcje promujące zdrowie i edukację. Warto wymienić choćby ogólnopolską akcję profilaktyczną „Nie ćpam, nie piję, nie palę”.

– Od początku gramy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy, również w tym roku. Od kilku lat wspieramy Płocką „Fundację Portal Fm - Pomagamy Dzieciom”. Wspieraliśmy także warszawską fundację Joanny Radziwiłł „Opiekuńcze skrzydła”. Nie pomijamy ważnych działań płockich społeczników – mówi Anita Gołębiowska.

Szczególny wymiar ma autorski projekt „Permanennie onkoPiękna”, kontynuowany w Salonie Cleopatra już kolejny rok, a dedykowany paniom zmagającym się z chorobami nowotworowymi. Pacjentki po chemioterapii mogą bezpłatnie skorzystać z makijażu permanentnego (m.in. rekonstrukcja brwi, kreski, zageszczenie rzęs). Zabieg wykonuje Anita Gołębiowska, mistrzyni Polski w makijażu permanentnym. Poprzedza go indywidualna konsultacja.

– Piękno jest wartością uniwersalną i warto się nim dzielić, zwłaszcza gdy panie naprawdę tego potrzebują – uważa Anita Gołębiowska.

Dla młodzieży powyżej 12 roku życia, zmagającej się z problemem cery trądzikowej, powstał projekt „Uwaga trądzik”. Młodzi pacjenci mogą liczyć na fachową, bezpieczną i precyzyjną konsultację, dobór odpowiednich środków pielęgnacyjnych i zabiegów (czyszczenie, oksybrazja, głębokie peelingi, fale radiowe, laser, led).

– Dziękuję kadrze Cleopatry i naszym partnerom za owocną i trwałą współpracę, za wspólne działania na rzecz dobra i piękna – podkreśla Anita Gołębiowska.

Kosmetologzy „Cleopatry” zapraszają do Salonu na bezpłatne konsultacje. Więcej informacji na www.cleopatra-plock.pl, profilu



www.cleopatra-plock.pl

Kosmetologia Estetyczna
tel. 24 262 49 07 lub
608 178 594

– Kosmetologia estetyczna
– pełna kosmetyka twarzy i ciała
– makijaż permanentny

Właściciel:
kosmetolog Anita Gołębiowska

ul. Królewiecka 24 a,
w godz. 9.00–20.00,
sobota 9.00–16.00

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

26 stycznia – Paula, Michał,
27 stycznia – Jan, Przybysław,
28 stycznia – Walery, Radomir,
29 stycznia – Zdzisław,
Franciszek,
30 stycznia – Maciej, Martyna,
31 stycznia – Marcelli, Ludwika,
1 lutego – Brygida, Ignacy.

Dużo słodkości, szczęścia w miłości

Samych luksusów, milion całusów.

Niech odejdą precz gorycze
Z głębi serca tobie życzę.
Życzenia dla **Karoliny Adamskiej** przelała znajoma.

Życzenia z dobrej chęci,
Niech się dzień twój święci,
Życzenia choć krótkie,
Z serca całego,
Po prostu, życzę ci wszystkiego
najlepszego!

Piotrkowi Boruckiemu życzenia składa siostra i znajomi.

Dzień urodzin się już zbliża,
Więc życzenia tobie ślemy.
Aby wszystko się spełniło,
O czym marzysz o czym śniesz.
Byś pogodnie miał sny,
Z głębi serca życzymy ci.
Dużo szczęścia i radości,
Sto lat życia mało złości.
Dni spokoju pełnych wygód,
Dużo słońca wielu przygód.

Wszystkiego najlepszego dla **Łukasza Bieńkowskiego** od przyjaciół.

Niechaj los tobie sprzyja, niosąc powodzenie, idź przez życie z dobrocią w sercu, otoczona ludźmi, których kochasz, silna poczuciem bezpieczeństwa i szczęścia, Niech każdy obrót kalejdoskopu życia przynosi ci radość.

Życzenia z okazji 50-lecia urodzin córce **Joli Kruk** przesyłają rodzice Janina i Mieczysław Wójcikowie i brat Piotr.

Długo czekaliśmy owej godziny,
Aż wreszcie nadeszły twoje urodziny.

Więc chcemy przed tobą serca otworzyć,

I najlepsze życzenia ci złożyć.
Żyj długo w szczęściu i radości,
Nigdy nie zaznaj przykrości.
I tylko samych pogodnych dni,
Na urodziny życzymy ci!
Z okazji 22 urodzin kochanemu wnuczkowi **Dominikowi Wójcikowi** życzenia przesyłają babcia i dziadek Wójcik.

Abyś umiała się cieszyć. Śmiej się z innymi ludźmi, ale nigdy z nich. Niech sprawia ci radość nawet mały, ale udany żart. Życzę ci, aby każdy twój dzień wypełniała radość, a przyszłość - szczęście i spełnienie.

Dla **Arniki Chromiec** życzenia przesyła rodzina.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Czy w nowym roku powrócą koncerty do Płocka?

KRÓL wszystko zmieni!

Nowy rok wita nas przeniesionymi koncertami z zeszłego roku. Czy wystąpią w końcu w Płocku Król, Mary Komasa czy Lao Che? Wszystko wskazuje na to, że jest na to duża szansa i że jeśli kupiliście na te wydarzenia bilety, to w końcu będziecie mogli je wykorzystać.

Odwilż idzie wraz z KRÓL-em. Jego koncert planowany był 24 października 2020 r. Artysta miał

wystąpić w Płocku w ramach projektu „20 koncertów na 20-lecie PO-KiSu”, cyklu Alterstacja oraz przy okazji Festiwalu Themersonów. Pojawiła się właśnie informacja, że ten koncert odbędzie się 19 lutego. Wszystkie bilety na to wydarzenie zostały sprzedane... i to w zeszłym roku. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki przypomina, że zachowują one swoją ważność, ale istnieje również możliwość zwrotu zakupionych biletów w Bileterii.

Nie zwracacie wejściówek? Szykujecie się na wyjście 19 lu-

togo? To pamiętajcie o zasadach. Aby wejść na teren imprezy trzeba mieć ze sobą wydrukowaną i wypełnioną covidową kartę uczestnika. Będzie też obowiązkowe mierzenie temperatury. Pamiętajcie też o maseczkach i o dystansie.

Mamy nadzieję, że koncerty – choć w pandemicznych warunkach czyli z zachowaniem wszystkich możliwych środków ostrożności – w końcu wrócą do Płocka i uda się przywrócić trochę normalności.

BeeS

W Mazowieckiej Uczelni Publicznej

Nowy kierunek studiów?

Mazowiecka Uczelnia Publiczna przygotowuje się do uruchomienia kolejnego kierunku studiów. Oferta studiów ma być poszerzona o kierunek psychologii. Będą to studia I stopnia (licencjackie o profilu praktycznym). Jak informuje rektor uczelni prof. Maciej Słodki, jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem, studenci będą mogli rozpocząć tu naukę od nowego roku akademickiego.

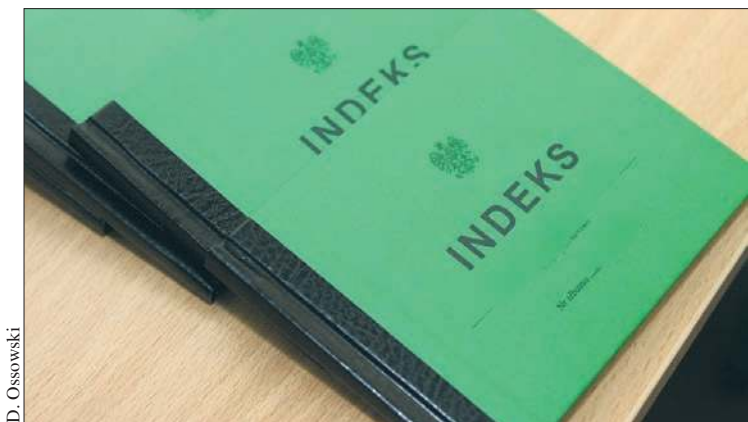
Kierunek psychologia powstaje z myślą zarówno o absolwentach szkół średnich, jak również absolwentach studiów wyższych kierunków takich jak np.: pedagogika, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, pedagogika specjalna, socjologia, którzy chcą uzupełnić swoje kompetencje i umiejętności interpersonalne. – *Przygotowujemy wniosek do Ministerstwa Edukacji i Nauki o pozwolenie na uruchomienie studiów I stopnia na kierunku psychologia. Będą to trzyletnie studia licencjackie o profilu praktycznym, dające możliwość uzupełnienia*

wykształcenia o studia magisterskie. Ukończenie studiów magisterskich daje pełne uprawnienia do pracy w zawodzie psychologa – mówi prof. Maciej Słodki, Rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku. – Jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem, to od nowego roku akademickiego studenci będą mogli kształcić się na tym kierunku.

Na studiach z psychologii szczególnie nacisk położony zostanie na rozwijanie umiejętności praktycznych, do czego zobowiązuje profil uczelni. Oprócz kanonu przedmiotów psychologicznych, takich

jak m.in. pomoc psychologiczna, psychologia społeczna, rozwojowa czy kliniczna, w programie studiów znajdą się przedmioty z zakresu rozwoju osobistego. Skuteczne funkcjonowanie w grupie, efektywna komunikacja interpersonalna, rozwiązywanie problemów z wykorzystaniem wiedzy psychologicznej to umiejętności szczególnie cenne na rynku pracy. Ponadto, realizacja praktyk zawodowych umożliwi studentom poznanie zakresu zadań realizowanych przez psychologów w ich praktycznej działalności.

rad



D. Ossowski

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Byle przetrwać

Zima nie sprzyja wygodnemu życiu, zwłaszcza, gdy się jest sikorką bogatką. Ten mały ptaszek o barwnym upierzeniu (posiada charakterystyczny żółto-zielony brzuszek z czarnym krawatem pośrodku), aby podolać mroźnej porze roku musi zdobyć wysoko kaloryczny pokarm. Zimą jest to trudne, bo uwielbiane przez te ptaszki larwy, pędraki i jaja owadów, w tym czasie są praktycznie niedostępne. W tej sytuacji sikorki decydują się na sezonowy wegetarianizm i żywią się bogatymi w tłuszcz nasionami roślin. Jednak trudno się żyje rezygnując z pokarmowych przyzwyczajeń. W tych okolicznościach wielce pomocni bywają ludzie wywieszający słoninę lub tłuszczowe kule z nasionami. Przetrwanie zimy ze wsparciem człowieka jest łatwe, niestety nie wszystkie sikorki mogą z niego skorzystać. Te żyjące w dzikich ostępach zawsze mogą liczyć na ograniczony apetyt drapieżników, które zaspokoivszy głód pozostawiają resztki upolowanego zwierzka ptasim amatorom mięsa i tłuszczu. Właśnie trwa karnawał (w tym roku łatwo o tym zapomnieć), zwyczajowo był to czas smażenia faworków i pączków, które tradycyjnie umilały bale i kuligi. W tym roku niech będą przynajmniej namiastką normalności. Jeśli zdecydujemy się smażyć ciastka na smalcu, to podzielmy się odrobiną tego tłuszczu z sikorkami.



Piotr Chudzyński

Faworki luksusowe

- Skład:**
- 35 dag mąki pszennej;
 - 1 jajko;
 - 6 żółtek;
 - 1/4 szklanki gęstej śmietany (18 proc.);
 - 5 dag miękkiego masła;
 - 3 łyżki rumu;
 - 2 łyżki cukru pudru;
 - sól;
 - olej lub smalec do smażenia;
 - cukier puder do posypania faworków.

Wykonanie:

W misce ucieramy masło z 2 łyżkami cukru pudru i szczyptą soli. Następnie dodajemy jajko i stopniowo żółtka, nie przerywając ucierania masy. W dalszej kolejności dosypujemy mąkę i dodajemy śmietanę wraz z rumem. Wyrabiamy elastyczne ciasto, które na wysypanej mąką stolnicy zbijamy wałkiem, aż ukarzą się pęcherzyki (ok. 15 minut). Ciasto dzielimy na cztery części i zabezpieczamy przed wyschnięciem. Rozgrzewamy tłuszcz (frytkownice z olejem ustawiamy na 180 st. C). Rozwałkowujemy bardzo cienko pierwszą część ciasta (ciasto powinno być cienkie jak kartka papieru). Kroimy radełkiem rozwałkowane ciasto na paski, w środku każdego robimy nacięcie, przez które przekładamy jeden koniec, tak aby powstał węzeł. Faworki smażymy w rozgrzanym tłuszczu z obu stron na złoty kolor. Osączamy faworki na papierowym ręczniku i jeszcze ciepłe oprószamy cukrem pudrem. Identycznie postępujemy z kolejnymi partiami ciasta.

Sikoreczki są nie tylko ładne, ale też bystre. W latach 40. XX wieku na Wyspach Brytyjskich zaobserwowano, jak pojedyncze sikorki nauczyły się otwierać dostarczane przed drzwiami butelki z mlekiem i spijać z nich śmietankę. Wkrótce potem proceder ten zaczął się szerzyć w coraz to nowych miejscach, aż w końcu wszystkie sikorki na wyspach doszły do wprawy w tym złodziejskim postępowaniu. Bywało, że ptaki nauczyły się kojarzyć mleczarza z jedzeniem, tak iż przy butelce były tuż po ustawieniu jej pod drzwiami. Cóż, nikt nie powinien twierdzić, iż natura jest łagodna, bo jest bezwzględna, zorientowana na przeżycie za wszelką cenę. Czy jednak ta cecha może pozbawić ją uroku?

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Z Płocka do Laponii? To możliwe

Nieziemnie od prawie dziesięciu lat dwójka pasjonatów i wielkich miłośników tego, co związane z kulturą i tradycją regionu leżącego poza kręgiem polarnym, przybliży płocczanom jego piękno i ciekawostki. Emilia Helasińska – Schmidt i Dariusz Schmidt ze Stowarzyszenia TRAKT po raz kolejny zapraszają do wędrowania po Skandynawii. Wszystko to możliwe dzięki organizowanemu po raz IX Festiwalowi Zorzy Polarnej.

Tegoroczna edycja Festiwalu wystartowała już 21 stycznia. Rozpoczęła się prelekcją transmitowaną na żywo przez Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki. Festiwalowi od początku, jako patron medialny towarzyszy „Tygodnik Płocki”. I w tym roku również zapraszamy do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu, które z pewnością jest interesujące dla każdego, bo z takim zamysłem powstało. – *To festiwal dla osób w każdym wieku, zwłaszcza uczniów szkół podstawowych. Każda edycja, to wyjątkowe spotkanie zapoznające ze zjawiskiem zorzy polarnej. A także pozwalające zdobyć informacje o geografii, przyrodzie i kulturze obszarów położonych poza kręgiem polarnym, zwłaszcza Laponii oraz Arktyki Wysokiej (Svalbard, Grenlandia) – mówi Emilia Helasińska-Schmidt, prezes Stowarzyszenia TRAKT organizującego Festiwal.*

Tegoroczna edycja poświęcona jest również kulturze i życiu ludów rdzennych, zamieszkujących tereny rozświetlane blaskiem zorzy polarnej oraz zwróceniu uwagi na zagrożenia ich środowiska przyrodniczego. – *Oprócz walorów artystycznych dążymy do populary-*

zacji tradycji i dziedzictwa kulturowego poprzez poznanie legend, mitów i bajek o Aurora Borealis, a także budzenia wrażliwości i szacunku dla odmienności kulturowej narodów żyjących w rejonie jej występowania. Projekt służy ponadto rozwojowi aktywności twórczej uczestników oraz aktywizacji społeczności lokalnej wokół proble-

nie zgodnie ze wszelkimi zasadami sanitarnymi.

Królowie Północy i spotkanie z Pippi

Tegoroczna edycja Festiwalu obejmuje szereg przedsięwzięć realizowanych od końca stycznia 2021 r. do końca marca. A co w pla-

larną”, przedstawiających zwierzęta Północy (Laponii oraz Arktyki Wysokiej – Svalbard i Grenlandia). Jak co roku będzie wystawa fotograficzna. Tym razem prac Pawła Klareckiego pt.: „NORTH BREATH” w Domu Darmstadt w Płocku. Na wystawie zaprezentowane będą zdjęcia krajobrazów Norwegii i Islandii.

live streaming, You Tube, FB) oraz z Anną i Jukką Soisalon-Soininen pt.: „Kraina Mikołaja i Muminków” (Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, Dom Darmstadt w Płocku, live streaming, You Tube, FB).

Będzie można także uczestniczyć w wirtualnym spacerze po Galerii Fotografii i Sztuki (Norrskens Foto och Konst Galleri med Kamera Museum), Bastuträsk, Västerbottens län, szwedzka Laponia. Spacer połączony z prezentacją eksponatów, zbieranych przez 20 lat pracy twórczej Patrici Cower, poświęconej Laponii i zorzy polarnej. W galerii eksponowane są m.in. prace polskich dzieci, nadesłane na konkurs „Niebo w kolorze - Spotkanie z Zorzą Polarną”, a także zbiory fotogramów i dzieł plastycznych oraz książek o tematyce zorzy polarnej (wydarzenie na You Tube oraz FB Festiwal Zorzy Polarnej).

Jak co roku nie zabraknie dziecięcego konkursu wiedzy na temat zimowej trasy zwiedzania w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Płocku i warsztatów plastycznych dla dzieci: pt. „Zwierzęta Północy” w Galerii Sztuki Dzieci i Młodzieży Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki, live streaming, You Tube, FB. Będą także warsztaty czytelnice poświęcone fińskiej i szwedzkiej literaturze dziecięcej („Niewidzialna dziewczynka” oraz „Pippi w szkole”) oraz w zależności od sytuacji epidemicznej: cykl warsztatów edukacyjno - artystycznych dla dzieci i młodzieży oraz seniorów, poświęconych przyrodzie i kulturze Laponii oraz terenów położonych poza kręgiem polarnym, a także Arktyki Wysokiej (Svalbard, Grenlandia), prelekcje dla uczniów płockich szkół, poświęcone środowisku Dalekiej Północy, zwłaszcza Laponii, w tym zjawisku zorzy polarnej oraz przyrodzie i kulturze terenów położonych poza kręgiem polarnym, a także szereg imprez towarzyszących.

rad



Stowarzyszenie TRAKT

matyki skandynawskiej. Przyczynia się do budowania lokalnej sieci porozumienia instytucji, organizacji społecznych i osób prywatnych oraz do podnoszenia efektywności ich współdziałania dla dobra dzieci i młodzieży – przedstawia założenia festiwalu Dariusz Schmidt ze Stowarzyszenia TRAKT.

Tegoroczna odsłona mimo obustrzeń i ograniczeń będzie się odbywała. Co prawda będzie miała nieco inny charakter, a w przekazie treści preferowane będą środki komunikacji zdalnej. Jak zapewniają organizatorzy Festiwalu, planowane są warsztaty edukacyjne i plastyczne i będą prowadzone, jeżeli pozwoli na to sytuacja epidemiczna, natural-

nach? Między innymi konkurs na wykonanie „Zimowej Zakładki do Książki” oraz wystawa pokonkursowa. Zaplanowana jest wystawa „Niech żyje Pippi” w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 w Płocku, poświęcona postaci Pippi Pończoszanki z okazji jej 75. urodzin, przygotowana przez Astrid Lindgren Company, Instytut Szwedzki i Ambasadę Szwecji w Polsce. Będzie także wystawa prac plastycznych „Królowie Północy” w Galerii Sztuki Dzieci i Młodzieży Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Jest ona zbiorem prac nadesłanych na dotychczasowe edycje konkursów „Niebo w Kolorze – Spotkanie z Zorzą Po-

Można będzie obejrzeć wystawę prac plastycznych nadesłanych na ostatnią edycję konkursu „Niebo w kolorze - Spotkanie z zorzą polarną” w Galerii i Ośrodku Plastycznej Twórczości Dziecka w Toruniu. Przygotowywany jest wykład o sztuce Północy, prowadzony przez Emilię Konopkę (FB Utulę THU-LE). A w ramach spotkań w Klubie Podróżnika spotkanie z Konradem Koniecznym pt.: „Norwegia Północna - Kraina Słońca” (Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, Dom Darmstadt w Płocku, live streaming, You Tube, FB) i spotkanie z Karolem Wójcikiem pt.: „Niebo w kolorze – zorza polarna” (Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, Dom Darmstadt w Płocku,

Strategia Rozwoju Elektromobilności w Mieście i Gminie Drobin uchwalona!

„Strategia Rozwoju Elektromobilności na terenie Miasta i Gminy Drobin” powstała przede wszystkim z uwzględnieniem wyników konsultacji społecznych przeprowadzonych w formie anonimowych ankiet oraz we współpracy z pracownikami Urzędu Miasta i jednostkami organizacyjnymi gminy. Strategia wprowadza gminę w wizję obszaru sprzyjającego rozwojowi elektromobilności w perspektywie przyszłych 16 lat.

Czysty transport jest trendem w skali globalnej i jednym z kluczowych tematów dotyczących rozwoju jednostek samorządowych. Rządy państw prowadzą politykę zachęcającą obywateli do nabywania pojazdów napędzanych paliwami alternatywnymi. W 2017 roku Polska podjęła działania zmierzające do stworzenia warunków dla rozwoju elektromobilności, czego wynikiem było uchwalenie 11 stycznia 2018 roku, ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych (Dz.U. 2019 poz. 1124 z późn. zm.).

Warto zauważyć dynamiczny wzrost udziału pojazdów niski- i zeroemisyjnych w transporcie publicznym, szczególnie w większych miastach Polski (dzięki dofinansowaniom z UE trend ten się nasili).



Przykład ławki solarnej połączonej ze stojakiem na rowery oraz możliwością naładowania telefonu



Jako państwo możemy się poszczycić firmą SOLARIS – producentem autobusów, również elektrycznych. W Jaworznie powstanie również pierwsza fabryka samochodów elektrycznych marki IZERA.

Miasto i Gmina nie posiada obecnie infrastruktury służącej elektromobilności, dlatego musi podejmować działania inwestycyjne w celu jej spopularyzowania tym samym, równocześnie z innymi inwestycjami, zapewniać jej proekologiczny rozwój oraz dbać o swój nowoczesny wizerunek.

Strategia oprócz założenia zwiększenia ilości pojazdów opartych o paliwa alternatywne, przewiduje działania związane z usprawnieniem komunikacji publicznej gminy, poprzez zastosowanie elektrycznych jednośladów (rowery i hulajnogi), które znalazłyby szczególne zastosowanie wśród najmłodszych jako środek transportu do szkół.

Strategia nie dotyczy się tylko pojazdów, przewiduje również budowę ogólnodostępnych punktów ładowania, nowych chodników,

ścieżek rowerowych, OZE jako źródła produkcji energii elektrycznej czy elementów SmarCity tj. stojaki, wiaty i ławki solarne.

Realizacja celów Strategii prowadzić będzie do zmniejszenia się sumarycznego ruchu pojazdów spalinyowych na drogach co będzie miało wpływ na i tak doskwierający szczególnie w sezonie grzewczym smog.

Strategia otwiera również szereg szans na rozwój gospodarczy m.in. firm zajmujących się sprzedażą, wykonawstwem lub naprawą i konserwacją elementów towarzyszących elektromobilności.

Wszystkie działania przewidziane w Strategii mogą być wspierane w ramach Funduszu Niskoemisyjnego Transportu oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Zachęcamy do zapoznania się z dokumentem, który umieszczony został na stronie internetowej www.drobin.pl



Strategia Rozwoju Elektromobilności na terenie Miasta i Gminy Drobin została sfinansowana w 100% ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu GEPARD II – transport niskoemisyjny Część 2) Strategia rozwoju elektromobilności

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GĄBIN OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Ludwików

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż nieruchomości, niezabudowanych stanowiących własność Miasta i Gminy Gąbin położonych w miejscowości Ludwików oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako:

1. Oznaczenie nieruchomości, położenie nieruchomości, jej powierzchnia, opis nieruchomości, cena wywoławcza, wysokość wadium:

1.1 Działka ewidencyjna nr **66/17** o pow. **0,1296 ha** - położona w miejscowości Ludwików. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi: RVI-0,1296 ha

Cena wywoławcza w przetargu wyniesie **46 656,00 zł brutto**

Wysokość wadium: **2350,00 zł**

1.2. działka ewidencyjna nr **66/18** o pow. **0,1259 ha** - położona w miejscowości Ludwików. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi: RVI-0,1259 ha

Cena wywoławcza w przetargu wyniesie **45 324,00 zł brutto**

Wysokość wadium: **2270,00 zł**

1.3. działka ewidencyjna nr **66/20** o pow. **0,1035 ha** - położona w miejscowości Ludwików. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi: RVI-0,1035 ha

Cena wywoławcza w przetargu wyniesie **35 190,00 zł brutto**

Wysokość wadium: **1760,00 zł**

1.4. działka ewidencyjna nr **66/21** o pow. **0,1036 ha** - położona w miejscowości Ludwików. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi: RVI-0,1036 ha

Cena wywoławcza w przetargu wyniesie **35 224,00 zł brutto**

Wysokość wadium: **1800,00 zł**

Dla w/w nieruchomości prowadzony jest zbiór dokumentów nr 1654 przez Sąd Rejonowy w Gostyninie IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

2. Opis nieruchomości

Działki nr 66/17, 66/18, mają bezpośredni dostęp do asfaltowej drogi powiatowej. Pozostałe działki przylegają do drogi gminnej.

Działki niezabudowane, obecnie nie użytkowane.

Przetargi odbędą się dnia 26 lutego 2021 kolejno wg numeracji (1.1-1.4) w godzinach 10.00, 10.30, 11.00, 11.30

w lokalu przy ul. Stary Rynek 14 (dawna siedziba biblioteki miejskiej)

Wymienione w pkt. 1.1 - 1.4 wadium w pieniądzu musi być zaksięgowane na rachunku bankowym Miasta i Gminy Gąbin PKO BP II O/Płock 08 1020 1592 0000 2102 0231 8764 najpóźniej w dniu 22 lutego 2021 r. W tytule przelewu należy podać numer działki, na sprzedaż wadium której jest wpłacone.

Informację o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Gąbinie oraz na czterech słupach ogłoszeniowych w mieście Gąbin. Szczegółowych informacji odnośnie nieruchomości udzielają pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie pod nr tel. (24) 267 41 72 w godzinach urzędowania, a także można je znaleźć na stronie internetowej www.bip.gabin.pl

Zastrzeżenie:

Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin zastrzega sobie możliwość zmiany terminu i miejsca przeprowadzenia przetargu oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny, o czym poinformuje na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.gabin.pl.

SA-33



Prezydent Miasta Płocka

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz Nr 1/WSP/2021 z dnia 8.01.2021 r. nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy.

SA-19-1

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- | | |
|---------------------------------|---|
| - kompleksowe usługi pogrzebowe | - nekrologi |
| - duży wybór trumien | - własna sala gastronomiczna |
| - własna kaplica, sala pożegnań | - organizowanie konsolacji po pogrzebie |
| - przechowalnia zwłok | - ekshumacje zwłok |
| - odzież pogrzebowa | - międzynarodowy transport zwłok |
| - wyrób wieńców i wiązanek | |

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

DO WYNAJĘCIA

NOWOCZESNE MIESZKANIE

O POWIERZCHNI 37 M²

w nowym budynku,
w centrum miasta

PŁOCK, UL. SYNAGOGALNA 7A

W pełni wyposażone,
gotowe do zamieszkania **od zaraz.**

Świetna oferta, pewny najemca!



Wszelkie informacje dostępne pod nr tel.: 24 367 68 40

SA-32

DLA DZIECI

POZOSTALE

Poszukiwana kobieta, która wychowuje dziecko pana Przemysława Żarka z Płocka. Dziecko według litery prawa jest uprawnione do 1/4 domu w Irlandii, oraz do 1/4 domu w Ostrołęce. Kontakt SMS pod +353894417783 lub mail: nadgob26@wp.pl

696498

DOM I OGRÓD

Wraz z Nowym Rokiem zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą Mebli Na Wymiar. Wykonamy każdy rodzaj: kuchnie, szafy, garderoby, meble łazienkowe i wiele innych. Zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 513-549-512.

697666

OPAL

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

Drewno opałowe • Drewno kominkowe

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

SA-83

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-16

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-18

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

623931

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Centrum Nauki i Biznesu Żak w Płocku zaprasza na kierunek Rejestratorka medyczna. Cena: 159 zł / za m-c. Czas trwania: 1 rok. Tryb nauczania: zaoczne. Nauka na kierunku rejestratorka medyczna da Ci profesjonalną wiedzę na temat funkcjonowania placówek ochrony zdrowia. 24-268-06-02.

699901

Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw realizuje projekt „Ctrl+C – Ctrl+V”. Zaprasza na bezpłatne szkolenia cyfrowe. Oferta szkoleniowa obejmuje 4 szkolenia: edycja tekstu; arkusze kalkulacyjne; prezentacje; internet. Tel. 515-957-860.

685476

Firma Koal zaprasza na szkolenie Certyfikat Kompetencji Zawodowych Przewoźnika (przewoźnika drogowego oraz spedytora i rzeczy, kurs on-line). 536-499-499, koal-kurs@onet.pl

700072

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

Technik dentystyczny obejmuje protetykę dentystyczną i ortodoncję. Nie wymagamy matury. Zawód zdobędziesz w 2,5 roku. Po naszej szkole będziesz mógł założyć własną działalność gospodarczą. Przyjmujemy uczniów przez cały cykl nauczania bez ograniczeń. 24-262-48-77.

674999

ELEKTRONIKA / AGD

KOMPUTERY I TABLETY

Naprawa komputerów, serwis laptopów. Tel. 533-437-575.

500300

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

699221

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

595663

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otołińskiej). 603-685-664.

584027

Sprzedam pompę wtryskową do Audi A6 c5 2.5 TDI rok 2000. Pompa świeżo wyjęta z auta, 100% sprawna. Pompa razem ze sterownikiem. Cena do lekkiej negocjacji. 512-944-138.

703372

MOTORY/SKUTERY/QUADY

KUPIĘ auto po 2000 r., sprawne lub rozbite, uszkodzone, niekompletne. W całości lub na części. Także w wersji angielskiej. Interesują nas także części. 786-837-064.

703296

KUPIĘ motocykle z lat 1940 do 1990. W gamie zainteresowań są motocykle sprawne lub rozbite, uszkodzone we wszelkiej postaci oraz same części. 573-134-188.

703293

MOTOCYKL kupię, każdy. 507-539-879.

701982

POZOSTALE

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaje części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

547110

Sprzedam Migomat esab ozas, imadło, wózek paletowy, butle tlen acetylen, imadło do rur, maszynowe kowalskie, stołowe, wiertarkę stołową wsą 25, wiertarkę kadłubową wka 25, 606-416-482.

698864

SAMOCCHODY OSOBOWE

AUTO kupię każde. 507-539-879.

679822

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

585717

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE

23-683-10-85 24-368-32-17

46-880-50-31 54-233-81-41

509-574-644 505-526-036

www.konstal-garaze.pl

SA-84

AUTO-SKUP: całe, rozbite. 602-123-360. Złomowanie, odbiór.

693485

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

655287

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511. Szkody na pojeździe, osobie, NNW i inne. Zadzwoń, tel. 600 590 511.

698802

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

622455

Skup Aut-Skup Samochodów#Płock i Okolice# Najwyższe CENY! Próbujesz od jakiegoś czasu bezskutecznie sprzedawać swoje auto? A może brak Ci gotówki na nowy samochód? Jeśli TAK, ta oferta może być właśnie dla CIEBIE!!! Zadzwoń: 698737227 lub napisz.

698884

Skup Aut-Skup Samochodów: Sierpc i okolice. Najwyższe CENY! Próbujesz od jakiegoś czasu bezskutecznie sprzedawać swoje auto? A może brak Ci gotówki na nowy samochód? Jeśli TAK, ta oferta może być właśnie dla CIEBIE!!! Zadzwoń: 698737227 lub napisz.

698736

Sprzedam Audi A6 c5 2.5 TDI Quattro, automat. rok 2000. Sprzedaję w całości, w aucie uszkodzona pompa wtryskowa lub sam sterownik. Reszta sprawna. OC 3 miesiące, brak przeglądu. 512-944-138.

703370

Ubezpieczyciel miga się z zapłatą?? ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

704411

MUZYKA / ROZRYWKA

MUZYKA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

694680

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Poszukujemy gruntów do dzierżawy pod elektrownię fotowoltaiczną: minimum 2 ha, grunt klasy IV-V-VI, linia SN max 500 m od granicy. Kontakt – tel. 690 900 368, biuro@megapv.pl

698069

Sprzedam działkę budowlaną 2300 mkw. (23 ary), światło, woda, telefon na miejscu. Dojazd drogą asfaltową. Możliwość podzielenia na dwie mniejsze. Położona w Kurówku, gmina Gozdowo. 665-717-428.

703300

SPRZEDAM działki budowlane Mochowo Parcele. 726-525-348.

694251

SPRZEDAM działki w Radzanowie. 509-741-547.

700615

SPRZEDAM siedlisko, okolice Bielska, ładnie położone. 534-644-100.

686406

INNE

Kupię działkę budowlaną lub dom w okolicach Płocka (do 10 km). Ofertę proszę przesłać na adres email: kosciechm@wp.pl

701956

NOCLEGI, mieszkania. 665-957-012.

695674

POKOJE do wynajęcia, noclegi. 507-753-633

695678

POKOJE, kwatery pracownicze z parkingiem od 30 zł, wynajem mieszkań, kawalerki. 536-519-599.

695672

LOKALE I BIURA

Sprzedam, wynajmę 2 budynki. Budynki 3-piętrowe z dużą ilością pomieszczeń. Obydwie niezależne od siebie budowle umieszczone na działkach o łącznej powierzchni 1511 mkw. Centralne ogrzewanie gazowe, prąd, woda, kanalizacja, parking. Jeden właściciel. 601-271-464.

675007

MIESZKANIA

Przyjmę Panią na stancję, panią uczącą się lub pracującą. Mieszkanie w pobliżu Kauflandu. Telefon 673-003-312.

701638

SPRZEDAM mieszkanie Podolszyce Południe, ul. Nowickiego, z widokiem na Wisłę, pow. 54,08 m kw. 509-395-463.

698900

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe, na dłużej, Podolszyce. 501-174-642.

697739

WYNAJMĘ mieszkanie. 660-850-049.

693653

Wynajmę trzy pokoje nieumeblowane przy ulicy Gałczyńskiego. Więcej informacji pod tel. 603 093 312.

698744

PRACA

Wynajmę trzy pokoje nieumeblowane przy ulicy Gałczyńskiego. Więcej informacji pod tel. 603 093 312.

698744

PRACA

PRACA DODATKOWA

POSPRZĄTAM, zrobię zakupy, umyję okna, grupa I. 790-220-036.

651647

PRACA FIZYCZNA

Firma ConsTechnik poszukuje spawaczy 121 z aktualnym certyfikatem. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr tel. 530-711-676 bądź o przesłanie cv na adres rekrutacja@constechnik.pl w tytule spawacz 121.

702691

Gospodarstwo Rolne z siedzibą w Nacpolsku zatrudni osoby do pracy na stanowisku pracownik ogólno-rolny, więcej informacji pod nr tel. 23 663 20 13.

694202

Praca na terenie hali pod Płockiem przy spawaniu elementów pod kontenery przemysłowe. Doświadczenie oraz ważne uprawnienia mile widziane, ale nie są wymogiem koniecznym. Praca od zaraz na długi okres czasu! 882-879-042, rekrutacja@tech-eksport.pl

704689

Zatrudnię pracownika gospodarczego na 2 godz. w Gostyninie. Może być emeryt. Zainteresowanych proszę o kontakt 572-765-716.

704808

Zatrudnimy pracowników do budowy kontenerów, praca w okolicach Płocka. Obecnie poszukujemy osób na stanowiska: spawacz 134, monter/ślusarz, szlifierz, elektryk. Stała praca! Chętne osoby zapraszam do kontaktu. 882-879-042.

698229

PRACA HANDLOWIEC

ZARÓB z nami 5000 zł netto! Pozyskaj tylko 3 klientów w miesiącu. Już dzisiaj czekamy na Twoje CV: p.kubiszewska@frankoodporni.pl

703220

PRACA KIEROWCA

Szukamy kierowców C+E. Mamy dobrą spedycję. Mamy dobre samochody. Szukamy dobrych kierowców. Międzynarodówka. Chłodnia lub plandeka. Wszystkie auta EURO 6. Baza w Skierniewicach. Kontakt: 607 591 300.

698551

Zatrudnię kierowcę C+E na kółka Polska-Włochy (Rzym/Pescara/Neapol). Jazda DAF XF105 + Firanka. Wymagane doświadczenie. Adres Firmy: 05-088 Brochów. Więcej informacji pod tel. 501 312 166.

700620

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E w ruchu krajowym, praca pod spedycją LINK (firanka), weekendy wolne, okres próbny - 1 miesiąc, wynagrodzenie 5 000 zł do ręki plus dodatki.790-789-030 - Kamil.

702213

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E z co najmniej rocznym doświadczeniem w transporcie krajowym, firanka, wolne weekendy, miesięczny okres próbny, od 4500 zł na rękę wwyż. 790-789-030 Kamil.

697075

ZATRUDNIĘ kierowcę z kategorią C+E do transportu międzynarodowego, krótkie trasy w kółkach, dobrze płatne, weekendy wolne. 602-407-084, 24 2771 637.

696424

Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym, kategoria C, C+E. System pracy do uzgodnienia (2/1, 3/1, 4/1, itd.). Praca na nowym taborze. Atrakcyjne warunki wynagrodzenia. Mile widziane doświadczenie. Lokalizacja powiat turecki. Więcej informacji 725-836-012.

699038

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Zatrudnimy pracownika fizycznego z uprawnieniami na zwyczajki oraz monterów, elektromonterów, elektryków z uprawnieniami SEP. MILE WIDZIANE UPRAWNIENIA NA

Burmistrz Miasta Gostynina ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Miasta Gostynina, położonego w Gorzewie przy ul. Kruk 3				
Lp.	Położenie nieruchomości	oznaczenie nieruchomości gruntowej i numer księgi wieczystej	Opis nieruchomości i jej przeznaczenie	cena lokalu mieszkalnego wraz z udziałem w gruncie
1.	Gorzewo ul. Kruk 3	dz. 389/20 pow. 0,2254 ha PL1G/00031518/6	Lokal mieszkalny nr 3 usytuowany jest na parterze, składa się z pomieszczeń komunikacyjnych, trzech pokoi, kuchni oraz łazienki z WC. Łączna powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego wynosi 70,15 mkw. , do lokalu przynależą dwa pomieszczenia gospodarcze zlokalizowane w podpiwniczeniu budynku o pow. 18,70 mkw. Mieszkanie posiada instalacje: wodno-kanalizacyjną (woda zimna z wodociągu gminnego, woda ciepła z kotłowni na pelet lub alternatywnie na olej opałowy), centralnego ogrzewania (z kotłowni na pelet lub alternatywnie na olej opałowy) zlokalizowanej w podpiwniczeniu budynku).	100.000,00 zł.

SA-25-1

SA-25

SA-25-2

SA-34

SA-2

SA-8-13a

Wisła Płock wróciła ze zgrupowania w Siedlcach

Mierzyli się z temperaturą

Przez tydzień w Siedlcach piłkarze Wisły przygotowywali się do drugiej części sezonu 2020/2021. Po pierwszej wygranej 2:0 nad Wigrami Suwałki, pokonali także Motor Lublin 2:1.

Zdaniem rzecznika prasowego Wisły Michała Łady, zgrupowanie w Siedlcach zostało dobrze przepracowane. Jedyny problem to warunki pogodowe, które nie rozpieszczały piłkarzy. – *Bywało nawet tak, że*

w innym miejscu Tygodnika Płockiego.

– *Przez kolejne dni drużyna przygotowywać się będzie na własnych obiektach, by w piątek, 29 stycznia wznowić rozgrywki PKO Ekstraklasy meczem wyjazdowym z Zagłębiem Lubin* – zapowiada rzecznik.

I opowiada, jak to było w drugim meczu sparingowym podczas obozu w Siedlcach, kiedy Wisła Płock mierzyła się z Motorem Lublin. Podobnie jak w spotkaniu z Wigrami, także z Motorem Nafciarze okazali się lepsi i zwyciężyli 2:1. Pojedynek rozegra-

boiska. Wkrótce potem niezłą akcję stworzyli Nafciarze, jednak strzał z ostrego kąta Cilliana Sheridana obronił Sebastian Madejski.

W 24. min po raz kolejny Wisła stworzyła zagrożenie pod bramką drugoligowca. Dwukrotnie główkował Damian Michalski – za pierwszym razem Madejski stanął na wysokości zadania, a następnie czujnością okazał się interweniujący na linii jeden ze stoperów. Chwilę później zza pola karnego uderzał Torgil Gjertsen, a golkeeper gości bezpiecznie przeniósł piłkę nad poprzeczką. Rosnącą przewagę udało

Wisły, przez co długo drużyna nie potrafiła zagrozić Sewerynowi Kiepinowi. Ta sztuka udało się dopiero w 63. min po dośrodkowaniu Damiana Zbozienia i główce Sheridana. Dosłownie kilkanaście sekund później swoją szansę miał też Zbozień, ale z powietrza uderzył wysoko ponad bramką.

W 67. min, po kolejnym ofensywnym wypadzie prawą stroną ładnym, precyzyjnym strzałem sprzed „szesnastki” na 2:1 trafił Milan Obradović. Motor odpowiedzieć mógł w 74. min, lecz jeden z lublinian posłał piłkę obok słupka.

Przed trzecią tercją sztab szkoleniowy zdecydował się na wymianę aż ośmiu zawodników, co mogło mieć wpływ na dalszy przebieg rywalizacji. Ostatnia część meczu była dość wyrównana, a warta odnotowania była właściwie jedynie próba zdobycia gola główką gości z 88. minuty oraz nieoficjalny debiut w pierwszej drużynie Kamila Zapytowskiego.

■ **Wisła Płock:** Bartłomiej Gradecki (46. Jakub Wrąbel, 96. Kamil Zapytowski) – Damian Zbozień (76. Aleksander Pawlak), Julio Rodriguez (76. Bartłomiej Sielewski), Damian Michalski (76. Benjamin Czajka), Milan Obradović (76. Angel Garcia Cabezali), Torgil Gjertsen (76. Kacper Rogoziński), Jakub Wittek (76. Damian Rasak), Hubert Adamczyk (46. Fryderyk Gerbowski), Giorgi Merebashvili (76. Dawid Kocyla), Mateusz Lewandowski (46. Piotr Pyrdoł), Cillian Sheridan (76. Airam Cabrera).

■ **Motor Lublin** (skład wyjściowy): Sebastian Madejski – Michał Król, Rafał Grodzicki, Maksymilian Cichocki, zawodnik testowany, Sławomir Duda, Dominik Kunca (30. Filip Wójcik), Tomasz Śwędrowski, Rafał Król, Szymon Rak, Daniel Świdarski.

Pierwszy oficjalny pojedynek ligowy w drugiej części sezonu odbędzie się 29 stycznia o godz. 18.00. Wisła w pierwszym tegorocznym spotkaniu zmierzy się z Zagłębiem w Lubinie. **Jol.**

W pierwszy weekend lutego juniorzy Orlen Wisły powalczą o ćwierćfinał MP

Pierwszy krok w Płocku

Przez najbliższe dziesięć dni kibice piłki ręcznej najprawdopodobniej będą oglądać zmagania drużyn na Mistrzostwach Świata w Egipcie. Warto jednak pomyśleć o tym, że kiedy cieszymy się z występów reprezentacji Polski, w zaciszu hali sportowej trenują młodzi piłkarze, którzy czekają na swoją szansę.

Niestety, zmagani młodszych zawodników, którzy na razie są nadziejami polskiej piłki ręcznej, nie będzie w telewizji. Nie będzie także można obejrzeć ich na żywo, choć warto.

Płocki juniorzy od lat są w czołówce krajowej, docierają do finałów Mistrzostw Polski, także stają na podium. Właśnie rozpoczynają kolejną rywalizację o awans do grona najlepszych.

W meczu 14. kolejki warszawsko-mazowieckiej ligi juniorów młodzi piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock pokonali KS Uniwersytet Radom 33:16. Nie było to oczywiście pierwsze, tak wysokie zwycięstwo młodych zawodników. Młodzi Nafciarze już wcześniej zapewnili sobie awans do 1/16 Mistrzostw Polski. Ten etap rozgrywek odbędzie się w Płocku w dniach od 5 do 7 lutego.

W ostatnim meczu ligi Orlen Wisła Płock (junior) pokonała KS Uniwersytet Radom 33:16 (14:7).

Orlen Wisła Płock (j): Kędzierski 1, Niedzielski 1, Wawszczak 3, Załęski 3, Błaszczak, Filipkowski, Dymek 5, Babecki 4, Zalewski 1, Helwak 2, Zoń 6, Łobodziński 3, Sobiecki, Wiśniewski, Ossowski 2, Siedlecki 2.

KS Uniwersytet Radom: Burkacki 1, Miśkiewicz 4, J. Ciszek, Molga, Malczak 9, Brewczyński, Włodarczyk 1, B. Ciszek 1. **Jol.**

Jol.

Piłkarze ręczni I ligi rozpoczynają rundę rewanżową

Dwa płockie zespoły na końcu tabeli

Drugiej połowy roku 2020 piłkarze ręczni zarówno Orlen Wisły II, jak i SMS ZPRP Płock na pewno nie mogą zaliczyć do udanych. Uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego są dopiero na etapie nauki, zgodnie z przepisami nie spadną z ligi, ale przyznać trzeba, że rezerwy najlepszej trzeciej drużyny nieco zawodzą. A przecież to oni mają być przyszłością i zastępcami swoich starszych kolegów.

W I lidze w grupie C są trzy drużyny z regionu płockiego. Okazuje się, że najlepsza z nich to Mazur Sierpc, który utrzymuje miejsce w połowie stawki i ma raczej pewne utrzymanie w tej klasie rozgrywkowej.

W zupełnie innej sytuacji są dwie płockie drużyny: rezerwy Orlen Wisły i zespół ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Ten drugi nie musi się martwić o swój byt w I lidze, zawodnicy mają doskonalić swoje umiejętności, by potem wrócić do swoich macierzystych klubów i powoli zajmować miejsca starszych kolegów.

Dla nich to czas na odkrywanie talentów tej dyscypliny sportu.

Rezerwy Orlen Wisły mają inne zadanie. To tu mają nabywać doświadczenia zawodnicy, którzy

zrobić wszystko, by wywalczyć utrzymanie w I lidze.

Po rozegraniu 10. kolejek pierwszej rundy tabela wygląda następująco:

KPR Legionowo	30 pkt	313-235 (+78)
MKS Wieluń	21	320-261 (+59)
AZS UW Warszawa	20	295-274 (+21)
Anilana Łódź	19	307-294 (+19)
KS AZS AWF Biała Podlaska	18	326-277 (+49)
MKS Mazur Sierpc	16	280-292 (-12)
SCKS Jurand Ciechanów	15	302-309 (-7)
KS Uniwersytet Radom	12	267-287 (-20)
KS Azoty Puławy II	9	255-320 (-65)
Orlen Wisła II Płock	5	258-302 (-44)
SMS ZPRP Płock	0	276-348 (-72)

w niedalekiej przyszłości zrobią tak duże postępy, żeby dołączyć do zespołu seniorów i razem ze starszymi, utytułowanymi już kolegami, walczyć o sukcesy w kraju i w ligach europejskich. Niestety przed nimi jest daleka droga, na razie muszą

W najbliższy weekend zawodnicy I ligi rozpoczynają rundę rewanżową. Wszystkie zespoły mają do rozegrania po 10 spotkań. To dużo i mało. Dużo, bo do zdobycia jest 30 pkt, ale mało, bo rywale dosyć mocno uciekli.

Stawce przewodzi KPR Legio-

nowo, drużyna, która po raz kolejny puka do Superligi i ma nadzieję spędzić tam nieco więcej niż jeden sezon. Wiele wskazuje na to, że zespołowi się to uda, choć przed nim, oprócz wygrania grupy C zaplecza Superligi, będzie jeszcze turniej mistrzów. Ale to problem zespołu z Legionowa.

A co z płockimi ekipami? Mazur się prawdopodobnie utrzyma w I lidze, SMS ZPRP Płock nie spadnie – nie może też awansować, a co będzie z Orlen Wisłą, jeśli nie zdoła opuścić przedostatniego miejsca w tabeli?

Nie będziemy o tym pisać, bo jesteśmy optymistami i nie wyobrażamy sobie takiej sytuacji, że rezerwy Orlen Wisły nie wystąpiłyby w następnym sezonie na zapleczu Superligi.

Od wielu lat piłka ręczna jest jedną z dyscyplin priorytetowych w mieście. Teoretycznie nie ma problemu, by każdy chętny mógł trenować szczypiorniaka. Chętnych na poziomie Orlen Handball Mini Ligi, której w tym sezonie prawdopodob-

nie nie uda się przeprowadzić, nie brakuje. Z jakiegoś powodu większość z trenujących zawodników gdzieś znika po drodze.

Być może powodem jest stałe zatrudnianie w pierwszym zespole zawodników zagranicznych, a być może brakią pracą, która czeka każdego śmiałka, marzącego o karierze i występach nie tylko na parkietach krajowych, także zagranicznych.

Młodym ludziom, którzy marzą o sukcesie w piłce ręcznej, polecamy oglądanie Mistrzostw Świata, aktualnie rozgrywanych w Egipcie. Z mało znanych piłkarzy ręcznych, mających głównie doświadczenie w polskiej lidze, trener Patryk Rombel zrobił zespół, który potrafi zagrać i wygrać.

Tego samego, u progu rozpoczęcia rozgrywek I ligi, życzymy młodym zawodnikom, którzy walczyć będą o utrzymanie na zapleczu Superligi. **Jol.**

Jol.



Ekstraklasa wraca na murawę po zimowej przerwie

Czego możemy się spodziewać po Wiśle?

Huśtawka nastrojów, jaka towarzyszyła kibicom w pierwszej części rozgrywek Ekstraklasy sezonu 2020/2021, miejmy nadzieję jest już za nami. Po solidnie przepracowanym okresie przygotowawczym piłkarze wracają do gry. Nieco wcześniej niż zakładano na początku sezonu, ale biorąc pod uwagę dodatkowe okoliczności, między innymi szalejącą pandemię koronawirusa, przydadzą się wolne terminy. Nie można także zapomnieć, że po sezonie odbędą się prawdopodobnie Mistrzostwa Europy, które miały być rozegrane w połowie 2020 roku.

Bardzo wiele wskazuje na to, że Wisła nie powinna mieć problemu z utrzymaniem się w Ekstraklasie na kolejny, szósty już sezon z rzędu. Co prawda tabela w swojej dolnej części zmienia się jak w kalejdoskopie, ale nie możemy zapomnieć, że do I ligi, po ostatniej, 30. kolejce, spada tylko jedna drużyna. To efekt reformy rozgrywek, przynajmniej trzeba, że w tych trudnych czasach to było bardzo dobre rozwiązanie.

Teoretycznie kandydatem do spadku jest Podbeskidzie Bielsko Biala, ale w tym sezonie już było sporo niespodzianek. Choć nasza Wisła ma siedem punktów przewagi nad ostatnią drużyną w tabeli, to absolutnie nie może być pewna utrzymania. Inna sprawa, że po wspaniałej końcówce roku, nadzieje na utrzymanie się są wśród kibiców znacznie większe.

W sporcie nie ma niczego pewnego. Faworyt może zostać pokona-

ny przez ostatnią drużynę w tabeli, zespół, który nie był zaliczany do strefy medalowej, może przez długie tygodnie być na czele tabeli. Tu trzeba grać, nikt nie ma niczego dane na stałe, o wszystko trzeba walczyć.

Przed drużynami jest teraz druga część sezonu. Tabela (na dole strony) po jesiennej części sezonu, bez ostatniej serii, wygląda następująco.

Oczywiście mało jest prawdopodobne, by nagle Wisła, na razie bez wzmocnień, weszła do strefy medalowej. Ale pamiętamy przecież wszyscy poprzedni sezon i zajęcie przez płocką drużynę fotela lidera, a potem spadek formy i niemal walkę o utrzymanie.

To są dowody na to, że tylko drużyny z górnej części tabeli, po 14. kolejkach mogą mieć stuprocentową pewność, że z Ekstraklasy nie spadną. Do zdobycia jest jeszcze 48 pkt, więcej niż było do tej pory. A lider ma zaledwie 29 pkt, co oznacza, że – choć jest mało prawdopodobne – zdarzyć się jeszcze może wszystko.

Płocka drużyna jest chyba jedną z najsilniejszych ekip w Ekstraklasie. Na pierwszym treningu pojawiło się 37 zawodników, z których dwóch dołączy do zespołu dopiero od 1 lipca.

Na zgrupowanie do Siedlec pojechało 32 zawodników, trener Radosław Sobolewski nie zabrał jedynie kontuzjowanego Wojciecha Szumilas oraz zawodników, którzy będą grali i trenować z drugim zespołem.

Wbrew oczekiwaniom, że zespół zostanie odrobinę przynajmniej odchudzony, do Siedlec pojechali wszyscy. Trudno ocenić, co to może oznaczać, ale raczej nie powinno się zabierać na zgrupowanie piłkarzy, którzy po przerwie nie będą zawodnikami Wisły. Wynika więc z tego, że nadal o miejsce w podstawowym składzie walczyć będą zawodnicy,

którzy mieli, przynajmniej w ocenie kibiców, odejść z Płocka.

Na zgrupowanie pojechał także Rafał Wojski. Przypomnijmy, że w marcu 2020 roku zawodnik dołączył do drużyny, miał być jej podstawowym zawodnikiem, kiedy dopadła go kontuzja.

Po wyleczeniu urazu już miał wybiec na boisko, kiedy znowu zły los stanął mu na przeszkodzie, by pomagać Nafciarzom w walce o punkty. Bardzo jesteśmy ciekawi, kiedy Wojski wróci na murawę, bo wieść niesie, że już normalnie trenuje z drużyną. Wkrótce minie rok, jak jest w Płocku, byłoby wspaniale, gdyby zaczął udowadniać swoją wartość i potwierdzać, że to był dobry ruch, kiedy klub podpisywał z nim kontrakt.

Dodajmy, że kontrakt jest ważny do końca czerwca 2021 roku, czyli jeszcze przez pięć miesięcy. Ciekawe, czy zawodnik zostanie w Płocku na dłużej, czy klub postanowi dać mu kolejną szansę.

W najbliższy piątek o godz. 18.00 Wisła zainauguruje drugą część sezonu, pojedynkiem z Zagłębiem w Lubinie. Będzie to pierwsza w tym roku szansa na zdobycie punktów. Mamy nadzieję, że piłkarze Wisły wyciągnęli wnioski z pierwszej rundy i pokażą się w 2021 roku z jak najlepszej strony, czego im życzymy.

Ten drugi z kolei dziwny sezon 2020/2021 jest na półmetku. Wisła ma niezłą pozycję wyjściową, ale wcale nie może być pewna utrzymania. Na dodatek wiele wskazuje na to, że mecze odbywać się będą nadal bez udziału publiczności, co oznacza, że kontakt z piłkarzami, także mediami, będzie niezwykle utrudniony.

A zatem zaczynamy, w piątek trzymamy kciuki za naszych.

Jola Marciniak

Skład drużyny Wisły Płock

bramkarze:				
Jakub Wrąbel	33	194/	1998	30.06.2022
Bartłomiej Żynel	31	187/78	1998	30.06.2021
Bartłomiej Gradecki	99	194/91	1999	31.12.2022
				+1 wychowanek
Krzysztof Kamiński	1	191/81	1990	30.06.2022
obrońcy:				
Milan Obradovic	3	189/	1991	30.06.2023
Angel Garcia Cabezali	25	185/82	1994	30.06.2020
Damian Michalski	2	191/	1999	30.06.2023
Jakub Rzeźniczak	25	183/	1989	30.06.2021
Bartłomiej Siewski	5	184/78	1985	30.06.2020
Alan Uryga	18	191/85	1994	31.12.2021
Piotr Tomasik	7	177/	1987	30.06.2021
Paweł Żuk	30	177	2001	30.06.2022
Aleksander Pawlak	89	178	2001	30.06.2023
				wychowanek
Damian Zbodziń	33	186/80	1989	30.06.2021+1
Julio Rodriguez	44	194/83	1995	30.06.2021
pomocnicy:				
Hubert Adamczyk	17	180/70	1999	30.06.2021
Giorgi Merebaszwili	10	179/75	1987	30.06.2021
Damian Rasak	6	184/77	1995	30.06.2023
Mateusz Szwoch	9	179/69	1993	30.06.2021
Torgil Gjertsen	27	175/	1992	30.06.2022
Filip Lesniak	23	176/70	1996	30.06.2022
Maciej Ambrosiewicz	28	185/75	1998	30.06.2021
Rafał Wojski	21	179/	1992	30.06.2021
Titas Milasius	15	178/69	2000	30.06.2022
Kacper Kondracki	29	175/58	2003	30.06.2023
Fryderyk Gerbowski	32	182/76	2003	30.06.2023
Patryk Leszczyński	77	181/77	2002	
				wychowanek
Wojciech Szumilas	96	178/68	1996	30.06.2022
Dusan Lagator	94	190/82	1994	30.06.2022+1
Piotr Pyrdoł	11		1999	30.06.2022+1
Airam Cabrera	19	180/78	1989	30.06.2021
napastnicy:				
Karol Angielski	19	178/70	1996	30.06.2021
Adrian Szczutowski	16	195/81	2000	30.06.2021
Cillian Sheridan	26	196/87	1989	30.06.2021
Dawid Kocięła	46	180/66	2002	31.12.2022
Mateusz Lewandowski	37	187	1999	30.06.2022
				(wypożyczony)
Patryk Tuszyński	8	184	1989	30.06.2022

sztab szkoleniowy:

Radosław Sobolewski – trener, Mariusz Kondak i Sławomir Nazaruk – asystenci, Mateusz Oszust – trener przygotowania fizycznego, Artur Łaciak – trener bramkarzy, Piotr Soczewka – kierownik drużyny, Marcin Mieczkowski – fizjoterapeuta, Krzysztof Myserski – masażysta, Łukasz Nadolski – analityk.

Jol.

Tabela po 14. kolejce

Legia Warszawa	29	23-15
Raków Częstochowa	28	27-15
Pogoń Szczecin	28	20-8
Śląsk Wrocław	23	21-15
Górnik Zabrze	23	18-14
Zagłębie Lubin	22	18-15
Jagiellonia Białystok	20	22-24
Lechia Gdańsk	19	20-19
Lech Poznań	17	23-22
Cracovia	16	18-17
Wisła Płock	16	17-20
Wisła Kraków	14	19-19
Piast Gliwice	14	17-18
Warta Poznań	13	13-19
Stal Mielec	13	17-28
Podbeskidzie Bielsko Biala	9	13-38

Terminarz Wisły Płock na drugą część sezonu 2020/2021

15. kolejka	29 stycznia, godz. 18.00	Zagłębie Lubin – Wisła Płock
16. kolejka	8 lutego, godz. 18.00	Stal Mielec – Wisła Płock
17. kolejka	14 lutego, godz. 15.00	Wisła Płock – Lech Poznań
18. kolejka	27 lutego	Legia Warszawa – Wisła Płock
19. kolejka	6 marca	Wisła Płock – Wisła Kraków
20. kolejka	13 marca	Warta Poznań – Wisła Płock
21. kolejka	20 marca	Wisła Płock – Raków Częstochowa
22. kolejka	3 kwietnia	Śląsk Wrocław – Wisła Płock
23. kolejka	10 kwietnia	Wisła Płock – Piast Gliwice
24. kolejka	17 kwietnia	Pogoń Szczecin – Wisła Płock
25. kolejka	21 kwietnia	Wisła Płock – Jagiellonia Białystok
26. kolejka	24 kwietnia	Cracovia – Wisła Płock
27. kolejka	1 maja	Górnik Zabrze – Wisła Płock
28. kolejka	8 maja	Wisła Płock – Lechia Gdańsk
29. kolejka	12 maja	Podbeskidzie Bielsko Biala – Wisła Płock
30. kolejka	16 maja	Wisła Płock – Zagłębie Lubin

Philip Stenmalm odchodzi, Abel Serdio zostaje na dłużej

Drobne zmiany w Orlen Wiśle

Jak to zwykle bywa, liczne zmiany w składzie czekają drużyny na koniec sezonu. W Orlen Wiśle wiemy na razie tylko o dwóch, ale mamy nadzieję, że to jeszcze nie koniec.

formy, choć i tak wciąż był liderem naszej defensywy. W obecnym sezonie właśnie w tej formacji wykorzystywane są jego umiejętności i warunki fizyczne.

- Nad decyzją o przedłużeniu kontraktu zastanawiałem się dosyć długo. Wiedziałem, że Wisła będzie chciała zatrzymać mnie na dłużej,

piłkarz zdecydował się na powrót do Szwecji. Rozumiemy jego decyzję i jego motywację.

I dodaje, że jeśli chodzi o ruchy kadrowe Orlen Wisły w kontekście sezonu 2021/2022, to odejście Philipa nie będzie miało na nie większego wpływu. - Od czerwca tego roku dołączy do nas Sergei Kosorotov i dalszych wzmocnień na lewym rozegraniu nie przewidujemy - zapewnia.

Philip Stenmalm do tej pory rozegrał w barwach Orlen Wisły Płock 41 spotkań, zdobył 61 bramek i 29 razy siadał na ławce kar.

Abel do 2023

Zgodnie z warunkami obecnego kontraktu, hiszpański kołowy pozostanie zawodnikiem SPR Wisły Płock do 2023 roku. - Umowa między naszym klubem a Barceloną była tak skonstruowana, że przez pierwszy rok Abel będzie do nas wypożyczony, a następnie przejdzie na zasadzie transferu definitywnego. Barcelona z formalnego punktu widzenia zachowała pierwszeństwo do transferu Abela po zakończeniu sezonu, ale nie skorzystała z tej opcji - tłumaczy dyrektor Adam Wiśniewski.

W pierwszej części sezonu Abel Serdio wystąpił w 11 meczach, w których zdobył 25 bramek. Wcześniej 26-letni kołowy występował w Barcelonie oraz Recoletas Atlético Valladolid. Znajduje się również w szerokiej kadrze reprezentacji Hiszpanii.

W tym sezonie jest podstawowym kołowym płockiej drużyny.

Jol.

PKN ORLEN pozostanie sponsorem strategicznym PKOl

Przynajmniej do Igrzysk w Paryżu

PKN ORLEN pozostanie sponsorem strategicznym Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Polskiej Reprezentacji Olimpijskiej przez kolejne cztery lata. Decyzja o przedłużeniu współpracy sprawi, że koncern będzie współpracował z PKOl przynajmniej do kolejnych letnich igrzysk olimpijskich w Paryżu w 2024 roku.

Przypomnijmy, że od roku 2017 PKN ORLEN zapewnia olimpijczykom długofalowe i stabilne wsparcie finansowe jako strategiczny sponsor Polskiego Komitetu Olimpijskiego,

- W ciągu ostatnich trzech lat zaangażowanie PKN ORLEN we wsparcie polskich sportowców zwiększyło się o 100 procent. W 2020 roku, pomimo pandemii, nie zrezygnowaliśmy również ze wsparcia związków sportowych, klubów i naszych zawodników. Dzięki temu mogli nadal trenować, aby w każdej chwili móc wrócić na sportowe areny. Mam satysfakcję, że przez następne cztery lata PKN ORLEN pozostanie sponsorem strategicznym Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Polskiej Reprezentacji Olimpijskiej. Warto podkreślić też, że nasza po-

stawa w trakcie pandemii ma bezpośredni wpływ na postrzeganie całego koncernu. Badania przeprowadzone we wrześniu ubiegłego roku przez pracownię Wavemaker wskazały, że PKN ORLEN jest marką, która zdecydowanie najmocniej kojarzy się z zaangażowaniem w pomoc w walce z pandemią - mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Ze względu na pandemię koronawirusa Igrzyska XXXII Olimpiady Tokio 2020 zostały przełożone o rok. To bezprecedensowa sytuacja w historii olimpizmu. Zgodnie z obowiązującym planem rozpoczyna się 23 lipca 2021 roku i potrwać do 8 sierpnia.

Pomoc PKN ORLEN docenia Andrzej Kraśnicki, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Jego zdaniem to właśnie wsparcie Koncernu pozwala realizować główne zadanie PKOl - zapewnienie Polskiej Reprezentacji Olimpijskiej udziału w Igrzyskach Olimpijskich, najważniejszej sportowej imprezie świata.

Oprócz stabilnego i długofalowego wsparcia finansowego współpraca Polskiego Komitetu Olimpijskiego z PKN ORLEN to także edukacja olimpijska, opieka nad zawodnikami, promocja postaw fair-play czy propagowanie zdrowego i sportowego trybu życia.

opr. (t)

ORLEN Wisła Płock – Gwardia Opole 45:32 (15:12; 14:9, 16:11)

Marcin Wichary znowu w bramce

W pierwszym z dwóch zaplanowanych na zimowy okres przygotowawczy sparingów ORLEN Wisła Płock pokonała Gwardię Opole. Spotkanie rozegrano w systemie 3x25 minut. Ciekawostką spotkania był powrót do bramki Marcina Wicharego.

W pierwszym tegorocznym sparingu, w płockim zespole zabrakło Davida Fernandez, który doznał urazu mięśniowego, a także Ivana Stevanovicia, u którego wystąpiły powikłania po przebytych zarażeniu koronawirusem. Jak wiadomo, Adam Morawski święci triumfy na Mistrzostwach Świata w Egipcie, dlatego miejsce w bramce zajął występujący do niedawna na parkiecie Marcin Wichary.

W związku z absencją obu bramkarzy na ławce zasiadło dwóch młodych golkeeperów oraz Marcin Wichary, który w drugiej części meczu udowodnił, że bramkarz jest jak wino.

I co tu dużo mówić, to właśnie ta część pojedynku wyglądała najlepiej w wykonaniu Nafciarzy. Podwyższona, twarda obrona nie pozostawiała gościom zbyt wiele miejsca na rozwinięcie skrzydeł. Odzyskane piłki były natychmiast zamieniane na kontrataki, dzięki czemu przewaga Orlen Wisły w pewnym momencie spotkania sięgała nawet ośmiu oczek.

W trzeciej części pojedynku szansę gry otrzymali głównie młodzi zawodnicy – Dawid Lemanowicz, Dominik Mierzwicki, Szymon Rybicki oraz Oliwier Kamiński. Szczególnie brawa kolegów zbierał ten ostatni, który zdobył dwie efektowne bramki z drugiej linii i dobrze współpracował z obrotowym.

Orlen Wisła Płock: Kozłowski, Wichary, Rybicki – Mihić 8, Czaplinski 3, Stenmalm 6, Terzić 5, Mindegia 2, Ruiz 1, Vejín 3, Komarzewski 1, Mierzwicki 3, Serdio 7, Toto 1, Susnja 1, Kamiński 3, Lemanowicz 1.

Jol.

Ostatni sparing przed wznowieniem rozgrywek

Porażka z Lechią

W ostatnim sprawdzianie przed startem ligowej wiosny Wisła Płock przegrała na wyjeździe z Lechią Gdańsk 0:2. Obie bramki dla gospodarzy padły w pierwszej połowie meczu. W piątek Nafciarze inaugurują rozgrywki PKO Ekstraklasy z Zagłębiem w Lubinie.

Piątkowe spotkanie, rozgrywane na Stadionie Miejskim w Gdańsku,

okazję na zdobycie gola znowu mieli gdańszczanie, gdy po akcji lewą stroną Conrado przed szansą stanął Flavio Paixao. Próba Portugalczyka została jednak w porę udaremniona. Jak się jednak okazało, tyle samo szczęścia Wisła nie miała po drugiej szarży lewym skrzydłem i płaskim dośrodkowaniu w pole karne w wykonaniu Conrado, w wyniku którego Bartłomiej Gradecki zaskoczył

Filę. Wisła dopisało szczęście. Po oskrzydającym wejściu Conrado, do pustej bramki nie trafił Saief, a w 56. min zaskakującym i niecelnym uderzeniem popisał się Gajos.

Wisła w drugiej połowie odpowiedziała strzałem głową Urygi w 67. min i nieudaną próbą Airama Cabrera z 79. min. Wtedy swoje sytuacje mieli także zawodnicy gospodarzy, Fila i Łukasz Zwoliński, ale obaj nie potrafili zmusić Jakuba Wrąbła do większego wysiłku.

Nafciarze w samej końcówce mogli pokusić się o gola honorowego, lecz Giorgi Merebashvili zmarnował rzut karny podyktowany za faul na Piotrze Pyrdole. Płocczanie przegrali ostatni mecz kontrolny przed wznowieniem rozgrywek 0:2. O punkty powalczą już w sobotę z Zagłębiem w Lubinie. Początek pojedynku 15. kolejki zaplanowano na godz. 18.00.

Lechia Gdańsk: Dusan Kuciak (46 Zlatan Alomerović) - Karol Fila (83 Mykola Musolitin), Michał Nalepa, Krister Tobers, Rafał Pietrzak (83 Mateusz Żukowski), Jarosław Kubicki, Maciej Gajos (83 Egy Maulana), Jakub Kałuziński (75 Jan Biegański), Conrado (75 Jaroslav Mihalik), Kenny Saief (65 Joseph Ceesay), Flavio Paixao (65 Łukasz Zwoliński)

Wisła Płock: Bartłomiej Gradecki (60 Jakub Wrąbel) - Damian Zbozień (60 Aleksander Pawlak), Alan Uryga, Jakub Rzeźniczak (72 Damian Michalski), Angel Garcia Cabeza (60 Milan Obradović), Dusan Lagator, Torgil Gjertsen (72 Piotr Pyrdoł), Damian Rasak (42 Mateusz Lewandowski, Filip Lesniak, Dawid Kocyla (60 Giorgi Merebashvili), Patryk Tuszyński (72 Airam Cabrera).

Jol.

lepiej rozpoczęli gospodarze, którzy już w 6. min otworzyli wynik. Po rozegraniu stałego fragmentu gry i małym zamieszaniu w płockim polu karnym piłkę do siatki skierował Maciej Gajos.

Piłkarze Wisły próbowali odpowiedzieć od razu na bramkę. Z ostrego kąta uderzał Torgil Gjertsen, ale Dusan Kuciak zdołał przenieść futbolówkę nad poprzeczką. W 11. min

Alan Uryga, kierując piłkę do siatki.

Tuż przed przerwą powody do udowodnienia Gradeckiemu, czy jest już bramkarzem ekstraklasowym, dał Jarosław Kubicki, przy którego próbie strzału zza pola karnego, 20-letni płocki bramkarz musiał się wykazać i ta sztuka mu się udała.

Podobnie było w 47. min po wstrzeleniu piłki przez Karola



„Nie” dla podziału i integralności

Wraca dyskusja o korekcie podziału administracyjnego naszego pięknego kraju w wyniku, jak mawia mój ulubiony publicysta, wiekopomnych reform charyzmatycznego premiera Buzka. Tematem zajmą się również radni naszego nie mniej urodziwego miasta. Na sesji stanie projekt uchwały w sprawie zachowania integralności województwa mazowieckiego. „Nie” dla podziału Mazowsza”, głosi tytuł artykułu w lokalnym dodatku wiadomego dziennika!

Pozwoliłem sobie zaczerpnąć inspirację, stąd tytuł niniejszego felietonu. Wygląda to na logiczną sprzeczność, zatem pozwolę sobie na kilka zdań wyjaśnienia. Otóż od czasów pamiętnej reformy jestem gorącym zwolennikiem okrojenia potworka, który powstał w jej wyniku. Zatem swoje stanowisko „w tym te-

macie” mogą wyrazić krótko: nie dla podziału Mazowsza, nie dla integralności województwa mazowieckiego! Wniosek logiczny? Mazowsze i obecne województwo mazowieckie to dwa różne byty! Otóż to! W wyniku wiekopomnej reformy doszło do faktycznego rozbioru byłego województwa kieleckiego (miejsce mojego urodzenia). Oderwano terytoria, które należały do niego przed reformą i utworzeniem świętokrzyskiego. Miasto Opoczno wraz z powiatem trafiło do łódzkiego, a obszar województwa radomskiego stał się Mazowszem. Piszę „stał się”, bo wystarczy przejrzeć mapy Rzeczypospolitej (wcześniej Królestwa) Polskiej, by stwierdzić, że nigdy do Mazowsza nie należał! Nawet podczas okupacji był Dystrykt Warszawski i Dystrykt Radomski!



A Świętokrzyskie to zawsze był obszar między Wisłą i Pilicą! Teraz jest moda na hasło „powrotu do natury”. To wróćmy! Radom i Kielce – jedno województwo! Ożywić prastary konflikt między tymi miastami, bo konflikt, rywalizacja jest motorem rozwoju. Ot, choćby w futbolu... Jeśli władza się pośpieszy (a potrafi!), to już na jesieni możemy być świadkami świętokrzyskich derbów Korona – Radomiak. Póki co na zapleczu „Ekstraklasy”, ale trzeba przypomnieć, że oba kluby grały w przeszłości na najwyższym szczeblu (Kielce dłużej i do niedawna). I nie da się wykluczyć, że już od następnego sezonu na niego powrócą!

Aco z pierwszą częścią hasła? Niewątpliwie odpada jeden punkt zapalny. Spór o to, gdzie ma być stolica ewentualnego „obwarzanka”. Chyba, że aspiracje zgłoszą Siedlce, Ciechanów albo Ostrołęka... A jeśli argumentem ma być podział środków unijnych, to odpowiedź na takie dictum jest krótka. Tu jest Polska, Państwo Reformatorzy! Czyż nie?

Jerzy Ogonowski

FELIETON Y Ogonowski | Kopec

Dyktatura naukowych buców

W głównych mediach o tym się nie mówi. Pan Cezary Pazura, główny ekspert od promowania szczepień, o tym się nie zająknie. Nadzwyczajna koalicja szczepionkowa złożona z prawie wszystkich sił politycznych nie potrzebuje informować społeczeństwa o takich drobnostkach. Wypada jednak odnotować to zdarzenie szeroko opisywane przez „New York Timesa”. „Doktor Gregory Michael Neckelmann trzy dni po szczepieniu zachorował na ostrą małopłytkowość immunologiczną i zmarł w 16 dni po przyjęciu preparatu przygotowanego przez koncern farmaceutyczny Pfizer. Przedstawiciele firmy nie wierzą, że krwotoczny udar mózgu, jakiego doznał lekarz, był następstwem aplikacji specyfiku, ale przekazali, że myślami są z rodziną zagrożoną w żałobie i aktywnie badają sprawę.” Również z innych krajów, w tym z Norwegii, Niemiec, Szwajcarii i Portugalii dzięki niszowym mediom internetowym dowiadujemy się o licznych przypadkach zgonów poszczepiennych. Ukrywanie tych informacji przed społeczeństwem zdradza pokętne intencje władz, opozycji i głównych mediów. Ludzie pokętnie pytają, kto i ile wziął w łapę za zaganianie do punktów szczepień preparatem nieprzebadanym



nym pod kątem długotrwałych skutków ubocznych. Cichaczem mówi się, że chce się nas masowo i bezpłatnie wykończyć do udziału w eksperymencie medycznym o zasięgu globalnym.

Proszę mnie dobrze zrozumieć. Nie jestem antyszczepionkowcem ani płaskoziemcem. Jako dziecko PRL-u przeszedłem wszystkie obowiązki w tamtych czasach szczepienia. Sam potem dobrowolnie i wielokrotnie szczepiłem się na grype przed sezonem chorobowym. Wierzę w naukę i cenię ją, ale nie ufam niektórym bucom naukowym, którzy doradzają władzom i jednocześnie figurują na liście płac koncernów, których produkty z taką determinacją rekomendują. Nie ufam ludziom, którzy odcięli nam dostęp do taniego i skutecznego leku, który sami wprowadzają dla siebie, gdy zachodzi pilna potrzeba, nawet z zagranicy. Sprawa wyciekła w grudniu przy okazji choroby całej rodziny wiceministra sprawiedliwości Marcina Warchoła, który potem chwalił się nadzwyczajną skutecznością leku. W tych dniach jego skuteczność i pokętne sposoby wprowadzania z Niemiec potwierdziła była I prezes Sądu Najwyższego, pani Małgorzata Gersdorf. Jak to możliwe, żeby lek za 10 zł znany na rynku od

pół wieku został wycofany z aptek. Ludzie coraz częściej pytają, kto i ile wziął w łapę.

No cóż, podpadł pan Warchoł i podpadła pani Gersdorf naukowym bucom, którzy pokrętnie tłumaczą: „Nie ma na dziś badań klinicznych na szeroką skalę, które potwierdziłyby z jednej strony skuteczność amantadyny w leczeniu Covid-19, a z drugiej strony bezpieczeństwo takiej terapii, więc my, jako Ministerstwo Zdrowia, nie możemy rekomendować terapii, które nie są przetestowane”. No cóż, nie są przetestowane, zatem zaniedbaliście swoje obowiązki. Sprawa dla prokuratury. Tym bardziej, że zmarło ponad 34 tysięcy ludzi (być może większość z tej liczby niepotrzebnie), w tym czasie dr Bodnar wyleczył setki, a może już tysiące, i nie ma przypadków śmiertelnych, ale mimo to leku nie ma w aptekach. Czyżby ktoś chciał go ukryć przed społeczeństwem? Proszę o wyjaśnienie, bo nie pojmuję, co tu się dzieje. Może czas, żeby zainteresowały się problemem niezawisłe prokuratury i sądy, jeśli jeszcze jakieś w tym kraju istnieją. A szczepienia? Oczywiście, tak, ale tylko bezpiecznymi szczepionkami, które przeszły pełny cykl badań klinicznych, taki, jakiego domagają się naukowe buce dla amantadyny.

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Windykacja – egzekucja komornicza z nieruchomości

Kiedy i jak dokonuje się wyboru komornika do egzekucji z nieruchomości dłużnika?

Maria D.

Wspominałem o tym w poprzednim numerze Tygodnika Płockiego. Stanowi o tym art.10 ustawy o komornikach sądowych. Prowadzenie egzekucji z nieruchomości wiąże się z istotnymi ograniczeniami.

Wierzyciel ma prawo wyboru komornika ale jedynie na obszarze właściwości sądu apelacyjnego, na którym znajduje się siedziba kancelarii komornika właściwego zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego.

Oznacza to, że wybór komornika dotyczy obszaru apelacji sądowej (a są one stosunkowo rozległe), na terenie której on działa. Od tego należy zacząć sprawdzanie właściwości.

Na tym jednak nie koniec bowiem w niektórych sprawach (np. w egzekucji z nieruchomości) wierzyciel ograniczony jest obszarem rewiru, na którym działa komornik (a są one znacznie węższe niż obszar właściwości sądu apelacyjnego właściwego dla kancelarii komornika).

Wyjątkowo prawo wyboru komornika spoza rewiru jest wyłączone w sprawach:

- 1) o egzekucję z nieruchomości;
- 2) o wydanie nieruchomości;
- 3) o wprowadzenie w posiadanie nieruchomości;
- 4) o opróżnienie pomieszczeń, w tym lokali mieszkalnych, z osób lub rzeczy;
- 5) w których przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio. Przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio do:
- 1) egzekucji z ułamkowej części nieruchomości;
- 2) egzekucji z użytkowania wieczystego;
- 3) egzekucji z lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość;
- 4) egzekucji z własnościowego prawa do lokalu spółdzielczego;
- 5) egzekucji ze statków morskich wpisanych do rejestru okrętowego;
- 6) egzekucji przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego.

Wynika z tego, że gdyby nie te wyjątkowe sytuacje ograniczające wybór to można zaangażować komornika do prowadzenia egzekucji poza jego rewirem (np. z wynagrodzenia za pracę lub z rachunku bankowego dłużnika). Wierzyciel, dokonując wyboru komornika, składa wraz z wnioskiem o wszczęcie egzekucji pisemne oświadczenie, że korzysta z prawa wyboru komornika.

Aby w dozwolonych sytuacjach komornik działał poza obszarem swojego rewiru wymagany jest wyraźny wniosek wierzyciela, zawarty we wniosku egzekucyjnym. Jeśli istnieją co do tego wątpliwości (treść wniosku wierzyciela nie jest jasna) wówczas komornik powinien zobowiązać wierzyciela do określenia w wyznaczonym terminie, czy dokonał on wyboru komornika, pod rygorem uznania, że wyboru nie dokonano. W sytuacji nieuzupełnienia wniosku w tym zakresie w terminie komornik przekazuje sprawę właściwemu komornikowi w trybie określonym w art. 10 ust. 10.

Warto nadmienić, że komornik wybrany przez wierzyciela może odmówić danemu wierzycielowi przyjęcia sprawy, jeżeli liczba wniosków egzekucyjnych, jakie wpłynęły do kancelarii w danym roku od tego wierzyciela, przekroczyła 100. Umożliwia to ochronę komornika przed podejmowanym przez wierzycieli masowych „zalewem” sprawami spoza właściwości terytorialnej, których egzekucja jest nieopłacalna (np. dotyczących dłużników wobec których inni komornicy prowadzili bezskuteczną egzekucję, niezamownych lub niewypłacalnych).

Rewirów komorniczych dotyczy art.8 cyt. ustawy.

Wynika z niego m.in. to, że rewirem jest obszar właściwości sądu rejonowego, przy którym działa komornik, a w rewirze może działać więcej niż jeden komornik.

Minister Sprawiedliwości na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości prowadzi i na bieżąco aktualizuje wykaz komorników, w którym wskazuje rewiry położone w obszarach właściwości poszczególnych sądów apelacyjnych, imiona i nazwiska komorników działających w tych rewirach oraz numery porządkowe, siedziby i adresy ich kancelarii.

Prezes sądu rejonowego na stronie internetowej sądu prowadzi i na bieżąco aktualizuje wykaz komorników działających przy tym sądzie, w którym wskazuje imiona i nazwiska komorników oraz numery porządkowe, siedziby i adresy ich kancelarii. Wykaz podaje się również do publicznej wiadomości na tablicy informacyjnej w budynku sądu rejonowego.

Upadłość konsumencka w czasach pandemii

Do czasu pandemii nie miałem długów. Teraz z powodu braku pracy jestem bezrobotny i poważnie zadłużony. Czy gdybym w końcu stał się całkowitym bankrutem (oby to jednak nie nastąpiło), sąd będzie interesować się przyczynami mojej niewypłacalności?

Krzysztof F.

Tak, np. w kontekście winy. W postanowieniu o ustaleniu planu spłaty wierzycieli sąd m.in. ustala, czy upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (art.491 (15) Pr. upadł.).

Co więcej, w myśl art.491 (14a) Pr. upadł.:

Sąd wydaje postanowienie o odmowie ustalenia planu spłaty wierzycieli albo umorzenia zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli lub warunkowego umorzenia zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli, jeżeli:

upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień w sposób celowy, w szczególności przez trwonienie części składowych majątku oraz celowe nieregulowanie wymagalnych zobowiązań,

- chyba że ustalenie planu spłaty wierzycieli lub umorzenie zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli lub warunkowe umorzenie zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi.



dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca
restrukturyzacyjny